



Numer w sprzedaży
do 5.11.2025

nr 43 (1723) 30 października 2025 przelom.pl
6 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1231-5664

przełom^{35 lat z Wami}

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ



DAJ ZNAĆ
REPORTEROWI
„PRZEŁOMU”
697 351 999

Odeszli, lecz zostali w pamięci. O tych, którzy tworzyli nasz świat

Zatrzymajmy się na chwilę w biegu codzienności. Przed dniem Wszystkich Świętych „Przełom” wspomina tych, którzy odeszli – księży, nauczycieli, społeczników, sportowców i ludzi dobrej woli. Ich głosy ucichły, ale echo wciąż trwa. W tym wydaniu także rozmowa z psychologiem o tym, jak rozmawiać z dziećmi o śmierci, niezwykle historie chrzanowskich Żydów oraz wędrówka po starych cmentarzach, gdzie historia zapisana jest w kamieniu.

s. 4, 11, 12, 13, 14

1028

mieszkańców powiatu chrzanowskiego zmarło w pierwszych trzech kwartałach 2025 roku.

To o 87 mniej niż w analogicznym okresie roku ubiegłego. W tym czasie pożegnaliśmy także 261 mieszkańców Krzeszowic i jest to jedyna z naszych gmin, w której w ciągu dziewięciu miesięcy tego roku zmarło więcej osób niż w analogicznym okresie roku 2024 (wówczas było to 249 osób).

■ Wolontariusze staną z puszkami

s. 2

■ Światło w tunelu dla nocnego pociągu

s. 3

■ Publiczna, ale nie samorządowa – jak działają szkoły?

s. 4

■ Przyszłość Elektrowni Siersza: gaz, fotowoltaika i największy magazyn energii w regionie

s. 7

■ Nowe miejsce dla młodych twórców

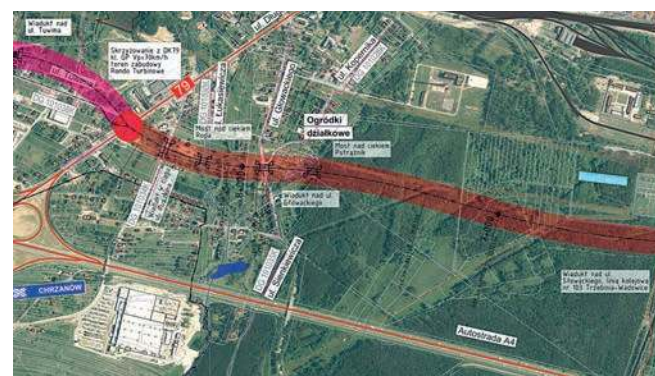
s. 10



W obliczu planowanego strajku. Pracodawca wystął załódze Valeo oświadczenie

90 proc. głosujących w referendum pracowników chrzanowskiego Valeo opowiedziało się za strajkiem. We wtorek dostali od pracodawcy pismo. Czy będzie jeszcze o czym rozmawiać?

s. 3



Obwodnica Trzebini. Protest na Salwatorze, Młoszowa nie chce getta

Preferowany wariant przebiegu obwodnicy Trzebini wywołuje kontrowersje. To temat numer jeden w ostatnich dniach. Mieszkańcy boją się o swoje domy i zdrowie. Pomiedzy burmistrzami Chrzanowa i Trzebini doszło do poważnego rozłamu w myśleniu o tej inwestycji. Początkowo wspólnie opowiadali się za tym samym wariantem. Teraz już nie.

s. 5



MOIM ZDANIEM

Nowa Siersza – szansa z gazowym niepokojem

TADEUSZ JACHNICKI

Elektrownia Siersza ma nie przejść do lamusa, lecz żyć dalej, opierając swoją przyszłość na elektrowni gazowej. To świetna wiadomość, ale też niosąca pewien niepokój. I nie dlatego, że gaz to wciąż – podobnie jak węgiel – paliwo kopalne. Jest traktowany jako przejściowe źródło energii, od którego – prędzej czy później – ludzkość będzie odchodzić.

Zresztą widać to po samym pomysłu na nową Sierszę. Elektrownia gazowa ma dostarczać energii wówczas, gdy nie będą mogły tego robić panele fotowoltaiczne, np. z powodu braku światła. Podobny mikś to nie jakiś pionierski wynalazek Tauronu. W podobną stronę – łączenia OZE z elektrownią gazową – zmierza dziś cały świat. I właśnie w tym tkwi problem.

Jak poinformował kilka dni temu w raporcie Polski Instytut Ekonomiczny, globalne zapotrzebowanie na turbiny gazowe zaczyna przekraczać zdolności produkcyjne dostawców. Według wyliczeń Bloomberga, projekty elektrowni gazowych o łącznej wartości przekraczającej 400 mld USD, planowane do 2030 r., są zagrożone opóźnieniami lub anulowaniem z powodu niewystarczającej przepustowości producentów turbin.

A wszystko to z prostej przyczyny – możliwości wytwórcze branży pozwalają na produkcję ok. 60 GW turbin gazowych rocznie. Nie ułatwia sprawy fakt, że ponad 70 proc. rynku należy zaledwie do trzech producentów. Resztę wypełniają Chińczycy.

W 2024 r. globalne zamówienia wyniosły 57 GW, czyli niemal wyczerpały potencjał produkcyjny branży. Prognozy wskazują, że w 2025 r. popyt na turbiny gazowe wzrośnie rok do roku o 40 proc. i osiągnie 80 GW. Przewiduje się, że zapotrzebowanie osiągnie szczytową wartość 102 GW w 2028 r.

Tymczasem Tauron liczy, że zacznie budowę elektrowni już w przyszłym roku. Można przypuszczać, że w normalnych warunkach potrwałaby ona około trzech lat, może nieco dłużej. Czy jednak spodziewane zawirowania na rynku turbin gazowych nie wydłużą tego czasu, np. dwukrotnie? I czy Siersza ma tyle czasu? Ma się ona stać z jednej strony pomostem między węglem a zieloną energią, a z drugiej platformą stabilności dla wielu swoich pracowników i ich rodzin. Oby nie okazało się, że to most donikąd – zawieszony nad przepaścią między ambicjami a realiami rynku.

INTERNAUCI KOMENTUJĄ

Sklepikarze i klienci boją się systemu kaucyjnego

Choć przepisy o systemie kaucyjnym weszły w życie 1 października, w praktyce w większości sklepów nie ma jeszcze specjalnie oznaczonych butelek i puszek, które podlegałyby zwrotowi kaucji. Wkrótce jednak takie opakowania pojawiają się na rynku, a mieszkańcy staną przed pytaniem: co z nimi zrobić?

Dlatego Związek Międzygminny „Gospodarka Komunalna” przygotowuje ulotkę informacyjną dla mieszkańców, która trafi do nich za pośrednictwem gmin.

Prawdopodobnie zmniejszy się liczba butelek trafiających do kontenerów na odpady, ponieważ klienci będą zwracać je w sklepach, aby odzyskać kaucję. Tymczasem do tej pory sprzedaż surowców wtórnych przynosiła wpływy podmiotom zajmującym się zbiorą odpadów.

Nie wszystkie szklane butelki będą objęte kaucją – z systemu wyłączono choćby tzw. „małpki”, co może wprowa-

dzić pewne zamieszanie wśród klientów. Nowe przepisy budzą też pytania natury praktycznej.

Na przykład starsza mieszkanka sołectwa Łgota zbiera dziesięć butelek i będzie musiała jechać do Trzebinia, żeby odzyskać 5 zł kaucji, podczas gdy na autobus wyda 10 zł i straci pół dnia. Trudno uznać to za opłacalne. Dlatego mieszkańcy, np. z Gaja, postulują, by butelkomat stanął także na osiedlu. Wtedy system miałby sens. Co do zasady system kaucyjny jest dobry, ale powinien być przystępny dla ludzi – zauważył delegat gminy Trzebinia w ZMGK Józef Dziedzic na ostatnim posiedzeniu zgromadzenia związku.

Okazuje się, że nowe rozwiązania mogą też rodzić trudności dla właścicieli małych sklepów.

Sklepikarze skarżą się, że nie mają butelkomatów, a mimo to muszą pobierać kaucję przy sprzedaży napojów. Klienci, którzy chcą odzyskać pieniądze, są zmuszeni jechać do dużych sklepów z butelkomatem. Co więcej, urządzenia te nie będą wydawać gotówki, tylko paragony do wykorzysta-

nia w sklepie, przy którym stoją. Właściciele małych punktów obawiają się, że w efekcie mogą stracić klientów. Niektórzy z nich rozważają więc zakup własnych butelkomatów – zaznaczył Arkadiusz Pyplacz, przewodniczący zarządu związku.

Na przełom.pl rozwinęła się dyskusja pod postem w tej sprawie. Wiele osób stwierdziło, że system nie jest praktyczny dla zwykłych ludzi.

„W istocie jest to ukryta podwyżka. Czy to prawda, że 80 procent zebranych i posegregowanych odpadów plastikowych czeka na zmiłowanie, bo nie ma co z nimi robić i góry recyklingu rosną tak, że niektóre już wiadać z kosmosu? Te 80 procent to podobno dane nie z Polski, tylko z UE. Kto pokrywa koszty tego przechowywania bez końca i bez celu?” – pytał jeden z komentujących.

„Aby odzyskać kaucję, będę musiał chyba w mieszkaniu zrobić jakiś składzik, aby nie uszkodzić butelek i puszek. Albo po wypiciu biegać z jedną do automatu” – zauważył z przekąsem inny internauta.

(MOR)

4,5

proc. wzrostu stawki podatków od nieruchomości w Trzebinia i Chrzanowie w roku 2026.

100 000

zł przeznaczy gmina Trzebinia w 2026 roku na dofinansowanie zakupu leków dla mieszkańców Trzebinia. Spełniając kryteria programu pomocowego, można otrzymać maksymalnie do 400 zł.

4 400 000

zł netto chce Spółka Restrukturyzacji Kopalni za sprzedaż nieruchomości, na której znajduje się m.in. stadion przy ul. Grunwaldzkiej w Sierszy.

To cena wywoławcza. Podłoże tego pokopalnianego terenu nie jest dostatecznie zbadane geologicznie.

13 000 000

zł kosztować ma rekreacyjne zagospodarowanie kamieniołomu w Miękinia. Za pieniędzmi rozgląda się gmina Krzeszowice.

10 lat temu pisaliśmy w „Przełomie”



Pisaliśmy w „Przełomie” 28 października 2015 roku, w numerze 43. (1216)

■ Po niedzielnych wyborach parlamentarnych (25 października 2015 r.) powiat chrzanowski nie będzie miał żadnego reprezentanta w sejmie. Przypomnijmy, że do tej pory było ich dwóch. Tadeusz Arkit jednak nie startował, bo zamienił miejsce w sejmie na posadę w wodociągach. Robert Maciaszek uzyskał bardzo dobry wynik (w powiecie chrzanowskim zafaoło mu 6 440 mieszkańców, a w całym okręgu 7 393), ale PO, z listy której startował, będzie mieć w okręgu chrzanowskim tylko dwa mandaty. Trafiły do Marka Sowy z Bobrka i Doroty Niedzieli z Kęt. Lokalni kandydaci zwycięskiego PiS (Krzysztof Kasperek, Krzysztof Kozik i Janina Trzaska) też w głosowaniu przepadli. Cztery lata później powiat chrzanowski reprezentował w sejmie poseł PiS Krzysztof Kozik. W obecnym znów nie mamy tam nikogo.

■ Żarki w gminie Libiąż. Popękały ściany, spód boazerii sypie się gruz. Rozszczepiła się podtrzymująca strop potężna, drewniana belka, przekrzywiły schody, a z fragmentu dachu zrobił się lej. To efekt trzech wstrząsów, jakie wywołała eksploatacja górnicza libiąskiej Janiny w domu, którego budowa skończyła się sześć lat temu. - Dzisiaj dom jest w tragicznym stanie. Pasowałoby go zburzyć i postawić od nowa - mówi właścicielka. Dwa najmocniejsze wstrząsy miały siłę 3,8 oraz 3,7 w skali Richtera. Jak in-



formuje kopalnia, z zagrożonego rejonu udało się bezpiecznie wyprowadzić górników Janiny. Nie ucierpeli ani oni, ani wyrobisko. Kopalnia wstrzymała jednak wydobycie w ścianie nr 729 w pokładzie 207 na głębokości 500 metrów. Do kopalni napłynęło 705 wniosków dotyczących szkód. Najwięcej, bo 341, od mieszkańców Żarek.

■ Pracowali i organizowali lokalne życie w jego wielu wymiarach. Przypominamy ludzi, o których śmierci pisaliśmy w „Przełomie” w minionym ćwierćwieczu. Jesteśmy przekonani, że ich słowa, myśli i czyny wciąż trwają

i owocują. Na dedykowanych im stronach gazety znaleźli się m.in.: Teresa Wilczak, przewodnicząca Rady Miejskiej w Alwerni (zm. 2000 r.); Andrzej Dadak, emerytowany profesor LO w Trzebinia (zm. w 2001 r.); Janina Garścia, pedagog i kompozytorka, patronka Szkoły Muzycznej w Chrzanowie (zm. w 2004 r.); Jan Żymankowski – pasjonat żeglarstwa, geodeta, były wiceburmistrz Chrzanowa (zm. w 2008 r.); ks. Stanisław Fijałek, budowniczy kurhanu w Karniowicach (zm. 2010 r.); Antoni Liszka, chrzanowski radny, były komendant hufca ZHP Ziemi Chrzanowskiej (zm. 2011 r.); ks. prałat Stanisław Gałuszka, długoletni proboszcz parafii pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Trzebinia (zm. 2012 r.); dr Wiesław Pierzchała, były wiceburmistrz Trzebinia, współtwórca Trzebińskiego Ruchu Społecznego Niezależność (zm. 2013 r.); lek. med. Sławomir Luboń, samorządowiec, prezes Miejskiego Centrum Medycznego w Libiążu (zm. 2015 r.).

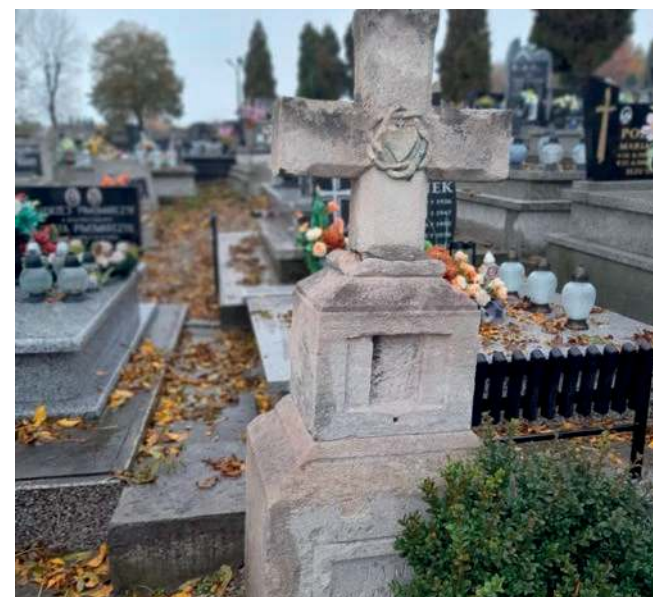
Wolontariusze staną z puszkami

Na kilku lokalnych cmentarzach 1 listopada spotkamy kwestujących wolontariuszy. W tę rolę wcielą się osoby publiczne, członkowie rad parafialnych i lokalnych stowarzyszeń i organizacji oraz młodzież.

Kolejny raz wolontariusze staną na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie. Kwestę „Ratujmy chrzanowskie pomniki” organizuje parafia św. Mikołaja, a „Przełom” jest patronem medialnym akcji. Wolontariuszy można będzie w tym roku spotkać 1 listopada od godziny 9 do 15. W tę rolę wcielą się m.in. osoby publiczne, ratownicy medyczni, członkowie stacji Chrzanów i chrzanowscy harcerze. Z puszkami stanie także młodzież ze szkolnych kół PCK z I i II LO.

W ubiegłym roku w puszkach znalazło się dokładnie 7 673, 93 zł i 12 euro. To dotychczasowy rekord zbiórki.

Po raz pierwszy kwesta została zorganizowana w 2010 roku. Chodziło o to, by ratować najstarsze, niszczone pomniki sprzed ponad stu lat. Ponieważ miejsca, na jakich stoją, nie są opłacane od wielu lat, teoretycznie można byłoby tam kogoś pochować. Jednak przedstawiciele parafii nie zdecydowali się na taki krok, zachowując



Na odnowienie tego pomnika z 1827 roku będą zbierali kwestujący na cmentarzu w Libiążu

materialne ślady przeszłości. Te jednak ewidentnie niszczą. Za fundusze z puszek do tej pory została odnowiona m.in. figura Matki Bożej, zwieńczająca XIX-wieczny pomnik. A także dwa XIX-wieczne pomniki. Pierwszy jest z piaskowca, drugi z dolomitu.

Także od godziny 9 do 15 wolontariusze staną 1 listopada w kilku miejscach na cmentarzu parafialnym przy ulicy Oświęcimskiej w Libiążu. W ubiegłym roku udało się zebrać rekordową kwotę 9009, 63 zł oraz 12 euro.

- Kwestować będą strażacy z OSP Libiąż i Moczydło, samorządowcy, członkowie rady parafialnej oraz harcerze

i zuchy. To będzie nasza jedyną kwestą. Do tej pory udało nam się odnowić sześć pomników. Za datki z tegorocznej zbiórki chcemy odnowić kolejny, mający prawie dwieście lat – informuje koordynator kwesty phm. Jarosław Zajac, komendant Związku Drużyn Libiąż, należącego do Hufca ZHP w Chrzanowie.

We Wszystkich Świętych wolontariusze staną także na cmentarzu parafialnym w Trzebinia. Członkowie rady parafialnej i zespołu „Misterium”, prowadzić będą kwestę. Zebrane ofiary zostaną przeznaczone na potrzeby cmentarza.

(MOR)

Światło w tunelu dla nocnego pociągu

KOMUNIKACJA.

Dla wielu mieszkańców Trzebini wieczorna wizyta w Krakowie kończy się nie koncertem czy kolacją, lecz nerwowym spoglądaniem na zegarek. Bo jeśli nie zdążą na ostatni pociąg, czeka ich kilka godzin czekania na peronie. Wkrótce jednak ta nocna odyseja może przejść do historii.

Podróż komunikacją publiczną z Trzebini do Krakowa bądź Katowic późnym wieczorem, a już zwłaszcza w weekendy, nigdy nie należała do najłatwiejszych zadań. Podobnie jak powrót z tych miast.

Mysząc o zabawieniu tam do późnych godzin, pozostaje nam wyłącznie podróż pociągiem. Byłe tylko się na niego nie spóźnić, bo wtedy czeka nas kilka godzin czekania na kolejne połączenie.

GODZINY NA PERONIE

W przypadku Krakowa ostatnią opcją jest kurs o 22:50 (do Chrzanowa) lub 23:40 (do Trzebini). W innym przypadku pozostanie się nastawić na pierwszy, wczesnoporanny kurs, tuż po godz. 4.

Jeśli chodzi o Katowice, to ostatni skład ze stolicy województwa śląskiego w kierunku Trzebini odjeżdża o godz. 22. Następny jest dopiero tuż po godz. 5 następnego dnia.

W połowie grudnia wejdzie w życie nowy, roczny rozkład jazdy 2025/2026. W przypadku połączeń z Katowic wielkich zmian nie ma się co spodziewać, bo jak wynika z Portalu Pasażera (wyszukiwarka połączeń kolejowych PKP PLK), ostatni kurs ze stolicy województwa śląskiego w kierunku Trzebini miałby wyruszyć 19 minut później niż do tej pory.

Inaczej wygląda sytuacja z połączeniami z Krakowa. Burmistrz Trzebini Jarosław Okoczek zwrócił się z prośbą do marszałka województwa małopolskiego o uruchomieniu od grudnia dodatkowego połączenia w godzinach nocnych, umożliwiającego ludziom w weekendy bezpieczny

powrót z Krakowa do Trzebini.

- W przyszłym tygodniu jestem umówiony z panem marszałkiem na spotkanie w tym temacie. To wymaga dodatkowych obliczeń i sprawdzenia dostępności taboru – mówi Jarosław Okoczek.

Zwróciliśmy się z zapytaniem do Kolei Małopolskich, czy uruchomienie nocnego kursu jest w ogóle możliwe w grudniu tego roku. Do zamknięcia tego wydania numeru nie otrzymaliśmy jednak odpowiedzi.

NA DWORZEC, I CO DALEJ?

Tymczasem na stronie internetowej Portalu Pasażera, wyszukując połączeń weekendowych relacji Kraków – Trzebinia znajdziemy kurs o godz. 1.15. Widnieje jednak zastrzeżenie, że dane zaprezentowane w wynikach wyszukiwania mogą ulec zmianie i należy je sprawdzić ponownie po 22 listopada. Pociąg miałby się zatrzymywać również na stacjach kolejowych m.in. w Krzeszowicach, Woli Filipowskiej i Dulowej.

W rozkładzie pojawia się jeszcze jeden nocny skład. Chodzi o pociąg PKP Intercity rela-

cji Zakopane – Gdynia, zatrzymujący się w Krzeszowicach i Trzebini. Odjazd z Krakowa o godz. 0.35.

Mieszkańcy podkreślają, że w ślad za uruchomieniem nocnego pociągu, konieczne są dodatkowe połączenia autobusów ZKKM Chrzanów. Tak aby ze stacji kolejowej móc jeszcze dotrzeć do domu. Zwłaszcza że nie wszyscy mieszkają w centrum Trzebini.

- Czekam na ostateczną kwotę ze związku komunikacyjnego, co do przyszłorocznych planów budżetowych. W ślad za tym stawiam jasne oczekiwania, że zmiany organizacyjne związane z planowanym rozkładem jazdy muszą być dopasowane pod koleję. Nie wyobrażam sobie, aby było inaczej – powiedział burmistrz Trzebini.

W związku komunikacyjnym na ten moment żadne decyzje nie zostały podjęte.

- Póki co nie przewidziałem funduszy w budżecie, ani na ten rok, ani na przyszły, na takie połączenie. W związku z tym, że nocny kurs autobusu nie był przewidziany w ofercie przetargowej, to raczej nie będzie możliwe uruchomienie go w ramach zawartych

umów przewozowych. Trzeba by więc ogłosić dodatkowy przetarg. Nie rozmawialiśmy z burmistrzami na tę okoliczność w ogóle, więc na razie nie potrafię się do tego ustosunkować. Nocne pociągi zawsze były, a od kilkunastu lat nocna komunikacja miejska nie funkcjonuje w naszych gminach członkowskich, ze względu na znikome zainteresowanie. Niemniej jednak jest sprawa do omówienia i uzgodnienia. Wymaga to analizy, a może i zaobserwowania, jakie będzie w ogóle zainteresowanie pasażerskie – mówi Marek Dyszy, przewodniczący zarządu ZKKM Chrzanów.

DO BIELSKA-BIAŁEJ TYLKO Z CHRZANOWA

Na ten moment wiadomo natomiast, że w grudniu zwiększy się liczba pociągów dalekobieżnych zatrzymujących się w Trzebini.

- W obecnym rozkładzie jazdy zatrzymuje się w tym mieście 21 par pociągów codziennych. W połowie grudnia wejdzie w życie roczny rozkład jazdy 2025/2026 i będzie to już 26 par pociągów codziennych. Natomiast od czerwca 2026 ro-

ku postoje w Trzebini będzie mieć 27 par pociągów. Trzebinia uzyska połączenia m.in. z Berlinem i Monachium oraz otrzyma dodatkowe połączenia z Krakowem, Poznaniem, Pragą i Wiedniem – informuje Maciej Dutkiewicz, rzecznik prasowy PKP Intercity SA.

Nie będzie natomiast zmiany (ze względu na zamknięcie prac nad opracowaniem nowego rozkładu jazdy) na trasie przejazdu obsługiwanego przez PKP Intercity pociągu relacji Kraków – Bielsko-Biała, który tylko przejeżdża przez Trzebinę, nie zatrzymując się na tutejszej stacji. W przeciwnieństwie do Chrzanowa.

- Nie chciałbym, żeby to było odebrane na zasadzie, że ja nie chcę, aby się zatrzymywał w Chrzanowie. Jeżeli się nie da sprawić, że pociąg będzie się zatrzymywał i w Chrzanowie i w Trzebini, to zdecydowanie będę wnioskował o to, co logika i cyfry same wskazują, aby ten pociąg jednak miał swój przystanek w Trzebini. To ona jest głównym węzłem kolejowym i powiatowym punktem przesiadkowym – uważa Jarosław Okoczek.

Michał Koryczan

Stadion trafi na aukcję

TRZEBINIA. Ponad 10-hektarowa nieruchomość, na której znajduje się między innymi dawny stadion Górnika Siersza, została wystawiona na sprzedaż.

Spółka Restrukturyzacji Kopalń wystawiła na sprzedaż ponad 10-hektarową działkę położoną w Trzebini przy ul. Grunwaldzkiej i Jana Pawła II. To na tej nieruchomości znajduje się m.in. stadion sportowy w Sierszy.

Aukcja elektroniczna została zaplanowana na 17 listopada. Zainteresowani kupnem działki mają czas do 13 listopada na złożenie oferty za pośrednictwem portalu aukcyjnego. Cena wywoławcza to 4 400 000 zł netto.

- Gmina mogła przejąć ten teren w formie darowizny. Taka informacja została zresztą wysłana do urzędu. Nie była jednak zainteresowana. W związku z tym, naturalną rzeczą jest, że wystawiliśmy nieruchomość na sprzedaż, wzorem innych gruntów. To się wiąże po prostu z szeroką polityką firmy. W sumie w naszej ofercie sprzedaży jest 500 hektarów nieruchomości – mówi Mariusz Tomalik, rzecznik prasowy SRK.

Stadion w Sierszy to kawał historii lokalnego sportu. Obiekt został oddany do użytku w czerwcu 1930 r. Należał wówczas do Towarzystwa Gimnastycznego Sokół, a jego budowę sfinansowały Sierszańskie Zakłady Górnicze.

Jak czytamy w książce „100 lat piłki nożnej w Trzebini. 1923-2023”, oprócz boiska piłkarskiego na stadionie powstały także: bieżnia, skocznia do skoku wzwyż i o tyczce, stanowiska na rzuty dyskiem,



Stadion w Sierszy, gdy jeszcze rozgrywane były na nim mecze

oszczepem i kulą oraz boiska do koszykówki i siatkówki.

Obiekt był przez długie lata areną najważniejszych wydarzeń sportowych w regionie. Zarówno piłkarskich, jak również międzyszkolnych zawodów w różnych dyscyplinach sportowych.

Większości miłośników sportu stadion kojarzy się z meczami futbolowymi. Jeden ze sportowych symboli Trzebini pamięta złote czasy nieistniejącego już Górnika (w 2000 r. doszło do fuzji tego klubu z Hutnikiem Trzebinia i utworzenia MKS Trzebinia-Siersza), gdy na sierszańskim obiekcie gościły tak uznane futbolowe firmy, jak Zagłębie Sosnowiec, Piast Gliwice, GKS Tychy, GKS Jastrzębie, Odra Wodzisław Śląski czy Concordia Knurów z Jerzym Dudkiem w bramce.

Od 2014 r. na obiekcie trenowali i rozgrywali mecze zawodnicy UKS Górnik Siersza. Dorośli, młodzież i dzieci.

Dla nich wszystkich wstrząsem była informacja z 3 lutego 2023 roku. Na samym środku boiska zapadła się ziemia. Powstała dziura o średnicy około 10 i głębokości 5 metrów.

- Szczęście, że nikogo tam nie było i nie doszło do tragedii. A przecież tydzień wcześniej tutaj trenowaliśmy. Zresztą w sobotę, a więc dzień po tym, jak zapadła się ziemia, mieliśmy zaplanowany trening na naszym boisku. Nawet nie chce

myśleć, co mogłoby się stać - opowiadał Mieczysław Starniowski, prezes i trener UKS Górnik Siersza.

Wkrótce Spółka Restrukturyzacji Kopalń, czyli właściciel nieruchomości, na której znajduje się stadion w Sierszy, wypowiedziała umowę dzierżawy terenów. Niedługo później stało się jasne, że na stadionie już nigdy nie zostanie rozegrany jakiegokolwiek mecz. Spółka podjęła decyzję o trwałym wyłączeniu obiektu z użytkowania. Jednocześnie nie zdecydowała się na prowadzenia uzdatniania podłoża terenu byłego stadionu sportowego przy ul. Grunwaldzkiej w Trzebini ani działań w kierunku przywrócenia go do dotychczasowego, sportowo-rekreacyjnego charakteru.

- Nie był to teren publiczny, który należało zabezpieczyć, tylko w stu procentach nasza nieruchomość, o której decyduje właściciel. Sytuacja jest o tyle kłopotliwa, że na tym terenie jest mnóstwo niezwykłych, niezwykłych, które - mówiąc kolokwialnie - powstawały na dziko. Żadne instytucje, nawet urząd górniczy, nie dysponują dokumentami, które by jednoznacznie wskazywały, gdzie te szybiki powstały. To również był jeden z argumentów pod kątem nieopłacalności uzdatnienia tego terenu – mówi Mariusz Tomalik.

Michał Koryczan

W obliczu planowanego strajku. Pracodawca wysłał załódze Valeo oświadczenie

90 proc. głosujących w referendum pracowników chrzanowskiego Valeo opowiedziało się za strajkiem. We wtorek dostali od pracodawcy pismo.

W poniedziałek WZZ Sierpień 80 podała oficjalne wyniki referendum prowadzonego w zakładzie. Wzięło w nim udział ponad 50 proc. załogi, z czego ponad 90 proc. zagłosowało za strajkiem.

Związkowcy przekazali pracodawcy tę informację, zaznaczając, że liczą na negocjacje. Dali dyrekcji czas do końca tygodnia na podjęcie rozmów.

- Naszym celem nie jest strajk, ale wyegzekwowanie postulatów płacowych. Cały czas liczymy na porozumienie. Strajk będzie ostatecznością – podkreślała Katarzyna Jamróz, przewodnicząca WZZ Sierpień 80.

We wtorek pracodawca przesłał pracownikom na maile oświadczenie. Zawisło ono również na tablicy informacyjnej w zakładzie. Przedstawiciele spółki wyjaśniają powody, dla których realizacja postulatów związkowych jest obecnie niemożliwa. Podkreślają, strajk może pogłębić trudną sytuację finansową, a firma już ponosi znaczne straty. W stanowisku podkreślono, że trudności nie dotyczą wyłącznie Valeo, ale całego sektora.

Jak można przeczytać w oświadczeniu, pracodawca przypomina, że w marcu 2025



Związkowcy Valeo podczas konferencji z parlamentarzystami i ich przedstawicielami podczas spotkania we wrześniu

roku spółka podpisała porozumienie płacowe z NSZZ „Solidarność” (drugi związek zawodowy działający w Valeo), w wyniku którego od kwietnia i lipca tego roku wprowadzono podwyżki dla pracowników produkcyjnych oraz biurowych, a także zmodyfikowano zasady bonusu „na bardziej korzystne dla pracowników”.

„Szczepujemy prawo pracowników do legalnego strajku i przypominamy, że osoby decydujące się na udział w akcji strajkowej mają obowiązek poinformować o tym swojego przełożonego. Zgodnie z przepisami udział w strajku wiąże się z utratą prawa do wynagrodzenia za ten okres, a także ze zmniejszeniem premii (...)” - czytamy w piśmie.

W oświadczeniu zarząd Valeo odnosi się także do sfor-

mułowań używanych przez przedstawicieli „Sierpnia 80”. Uważa, że uderzają w dobre imię firmy i jej załogi.

„Pojawiające się określenia, takie jak „obóz pracy”, są nie tylko krzywdzące i oderwane od rzeczywistości, ale godzą również w dobre imię firmy oraz wszystkich pracowników, którzy od lat z zaangażowaniem wykonują swoje obowiązki. Nasz zakład to miejsce pracy wielu rodzin – małżeństw, rodziców i dzieci – dlatego tym bardziej powinniśmy dbać o wzajemny szacunek i wspólne dobro” - można przeczytać w oświadczeniu.

Jak podkreślają związkowcy Sierpnia 80, do końca tygodnia są gotowi rozmawiać z pracodawcą. Jeśli nie dojdzie do porozumienia, ogłoszą termin strajku.

(E)

Publiczna, ale nie samorządowa – jak działają szkoły?

Jak funkcjonuje organizacja oświaty w gminach? Jak finansowane są szkoły i na co mogą przeznaczać pieniądze? O tym wszystkim mówi wiceburmistrz chrzanowa Jolanta Zubik w rozmowie z Ewą Solak.

Struktura organizacyjna publicznych placówek gminnych oraz prowadzonych przez osoby fizyczne znacznie się różni, choć w obydwu nauka jest dla dzieci bezpłatna.

Nie każda szkoła publiczna należy do gminy czy powiatu. Zdarza się, że placówki publiczne prowadzą osoby prywatne, fundacje czy stowarzyszenia. Od strony organizacyjnej i finansowej to dwa zupełnie różne światy. Szkoła samorządowa to klasyczna jednostka budżetowa gminy lub powiatu. Jej dyrektor i nauczyciele są pracownikami samorządowymi, zatrudnionymi na podstawie przepisów Karty Nauczyciela. Finansowanie zapewnia samorząd – zarówno na wynagrodzenia, jak i utrzymanie budynku, wyposażenie czy inwestycje. Z kolei szkoła publiczna prowadzona przez osobę fizyczną lub prawną (np. fundację) też działa w systemie oświaty publicznej, ale nie należy do samorządu. To oznacza, że za jej prowadzenie, organizację pracy i zatrudnienie personelu odpowiada prywat-



Jolanta Zubik

ny organ prowadzący tej szkoły. Nauczyciele są tu zatrudniani na podstawie Kodeksu Pracy, a nie Karty Nauczyciela. Takie szkoły otrzymują z budżetu gminy dotację oświatową, która ma pokrywać bieżące koszty ich funkcjonowania. Kolejną różnicą jest majątek. Szkoła samorządowa działa w budynku należącym do gminy, natomiast szkoła prowadzona przez osobę fizyczną często korzysta z własnego lokalu lub dzierżawionego, np. od samorządu. W praktyce oznacza to większą swobodę w organizacji przestrzeni, ale też większą odpowiedzialność za utrzymanie obiektu. Obie szkoły – zarówno samorządowa, jak i prowadzona przez osobę prywatną – ma-

ją ten sam status prawny: są szkołami publicznymi. Obowiązują je te same programy nauczania, ten sam nadzór kuratora oświaty i ta sama bezpłatność dla uczniów. Różni je jedynie to, kto odpowiada za codzienne funkcjonowanie placówki i z jakich środków pokrywa jej wydatki.

Zawsze mówiło się, że niezależnie od typu szkoły publicznej prowadzonej przez samorząd czy też przez osobę fizyczną, pieniądze ministerialne jako subwencja oświatowa idą na każdego jednego ucznia, przy czym większe kierowane są na dzieci z niepełnosprawnościami. Przepisy określające zasa-

dy dotowania szkół i placówek są zawarte w Ustawie o finansowaniu zadań oświatowych. Gminy finansują szkoły publiczne z pieniędzy pochodzących z budżetu państwa w formie subwencji oświatowej (od 2025 r. zastąpionej przez „kwotę potrzeb oświatowych”) oraz ze środków własnych. W praktyce często dokładają znaczną część kosztów z własnych budżetów. Dla przykładu w ubiegłym roku w gminie Chrzanów koszty finansowania zadań oświatowych wyniosły ponad 105 mln zł, z czego gmina sfinansowała około 30 proc. z własnych środków. Wśród tych kosztów są także pieniądze przekazane placówkom dotowanym (1 szkoła publiczna prowadzona przez stowarzyszenie i 7 niepublicznych przedszkoli) – to kwota ponad 13 mln zł.

Na co można wykorzystać dotacje? Czy można z nich opłacać dowóz uczniów do szkół?

Potrzeby oświatowe samorządów to środki na finansowanie zadań edukacyjnych, które od 2025 roku zastąpiły subwencję oświatową. Natomiast dotacje to fundusze przekazywane przez samorządy placówkom na ściśle określone cele związane z realizacją zadań dydaktycznych, wychowawczych i opiekuńczych. Zgodnie z art. 35 ustawy o finansowaniu zadań oświatowych są przekazywane m.in. na nauczanie, wychowanie, opiekę, kształcenie specjalne czy profilaktykę społeczną. Zakres ich

wykorzystania określają przepisy ustawy oraz interpretacje przekazywane samorządom przez kontrolującą je Regionalną Izbę Obrachunkową (RIO).

Na jakich zasadach w takim razie gmina finansuje dojazd dzieci do szkół?

Zasady te określa art. 39 ustawy Prawo oświatowe. Jednym z niesubwencionowanych zadań gminy jest zapewnienie dowozu uczniów zamieszkających w gminie do szkół, jeżeli droga ucznia z domu do szkoły, w obwodzie której uczeń mieszka, przekracza 3 km – w przypadku uczniów klas I-IV szkół podstawowych, a 4 km w przypadku uczniów klas V-VIII szkół podstawowych. Obowiązkiem gminy jest wtedy zapewnienie bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu ucznia albo zwrot kosztów przejazdu dziecka środkami komunikacji publicznej, jeżeli dowożenie zapewniają rodzice, a do ukończenia przez dziecko 7 lat – także zwrot kosztów przejazdu opiekuna dziecka środkami komunikacji publicznej. Ponadto obowiązkiem gminy jest zapewnienie niepełnosprawnym dzieciom bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu do najbliższej szkoły podstawowej, a uczniom z niepełnosprawnością ruchową, z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym – także do najbliższej szkoły ponadpodsta-

wowej. Dowóz dzieci niepełnosprawnych do szkół i placówek oświatowych możliwy jest w dwóch formach dowozu zbiorowego lub dowozu indywidualnego. Koszty dowozu uczniów ponoszone są w całości przez gminę z dochodów własnych.

Kiedy może się opłacać prowadzenie publicznej szkoły przez osobę fizyczną?

W praktyce oznacza to, że prowadzący dostaje z gminy tyle środków, ile gmina wydaje na ucznia w swoich szkołach, ale sam decyduje o sposobie gospodarowania.

A jak jest w przypadku szkół niepublicznych?

Szkoły niepubliczne, czyli prywatne, działają na zupełnie innych zasadach. Nie są częścią systemu publicznych – choć mogą uzyskać tzw. uprawnienia szkoły publicznej, jeśli realizują podstawę programową i przeprowadzają egzaminy państwowe. Niepubliczne placówki mają pełną swobodę organizacyjną: mogą opracować własne programy nauczania, ustalić kryteria rekrutacji, liczbę uczniów w klasach czy sposób pracy nauczycieli. W przeciwnym razie do szkół publicznych, mogą też pobierać czesne. Mimo prywatnego charakteru, szkoły niepubliczne również korzystają z pomocy finansowej – otrzymują dotację z budżetu gminy. Czesne stanowi natomiast dodatkowe źródło finansowania.

Nie żyje ksiądz Stanisław Marchewka

25 października zmarł ks. prałat Stanisław Marchewka, wieloletni proboszcz parafii Przemienienia Pańskiego w Libiążu. Miał 83 lata.

Ksiądz Marchewka był żywą legendą w Libiążu. W 2010 r. został Honorowym Obywatel Libiąża. Wiele osób wspomina go jako człowieka wyjątkowo pracowitego, zaangażowanego w życie parafii i lokalnej społeczności.

Ksiądz Stanisław Marchewka pochodził z Chrzanowa – Kościelca. Urodził się w 1942 r. Jak sam mówił w rozmowie z „Przełomem” w 2010 r., od dzieciństwa był przeznaczony do stanu duchownego.

- Z rodzinnego domu w Kościelcu miałem bliżej do kościoła niż ksiądz z plebanii. Przez jedenaście lat byłem ministrantem. Kościół i rolnictwo to moje dwie pasje – opowiadał ks. Marchewka.

Świecenia kapłańskie przyjął na Wawelu z rąk kard. Ka-

rola Wojtyły. Posługę sprawował w Zakopanem, Rabce Zdroju, Nowej Hucie, Krakowie i Chrzanowie.

- Proboszczem w Libiążu został w 1985 roku, w wieku 43 lat. Zawdzięczamy mu remont naszej świątyni, odnowienie polichromii i wiele więcej. Zainicjował budowę Krzyża Papieskiego na wzgórzu Lipie – wylicza zasługi księdza Krystian Waligóra, miłośnik lokalnej historii.

W 2010 r. ks. Marchewka za zasługi został Honorowym Obywatel Libiąża. W 2011 roku otrzymał tytuł prałata.

- W 2012 roku, po 27 latach probostwa, przeszedł na zasłużoną emeryturę, na której jednak nie zakończył swojej pracy. Codziennie spotykaliśmy go przy ołtarzu i w konfesjonale. Przez lata redagował parafialną gazetę „Parafianin” – opowiada Krystian Waligóra.

Ksiądz Stanisław Marchewka popularyzował i zbadał historię parafii.

Przez wiele lat prowadził gospodarstwo rolne, hodował zwierzęta, uprawiał ziemię.



Ks. Stanisław Marchewka

- Robię to z miłości do ziemi oraz jako świadomy wyrzut sumienia dla moich parafian, którzy lekką ręką porzucili ziemię swoich ojców –

mówił w rozmowie z „Przełomem” ks. Marchewka.

Był człowiekiem, o którym trudno zapomnieć.

(ES)



ZAPAL ZNICZ

Nekrologi zmarłych mieszkańców naszego regionu na bieżąco ukazują się na portalu przełom.pl. Możecie im tam zapalić wirtualny znicz.

Jeśli chcieliby Państwo, aby informacja o śmierci i pogrzebie Waszej bliskiej osoby zmarłej znalazła się na przełom.pl, poproście o to w firmie pogrzebowej, z której usług korzystacie.

Można również skontaktować się w tej sprawie z redakcją - telefonicznie: 697 358 999 lub mailowo:

nekrologi@przelom.pl



Obwodnica Trzebini. Protest na Salwatorze, Młoszowa nie chce getta

Preferowany wariant przebiegu obwodnicy Trzebinii wywołuje kontrowersje. To temat numer jeden w ostatnich dniach. Mieszkańcy boją się o swoje domy i zdrowie.

Informacyjna bomba wybuchła 21 października, gdy burmistrz Chrzanowa i rada miejska zarekomendowali na sesji autostradowy wariant projektowanej obwodnicy (W4). Wchodzi on w głąb Puszczy Dułowskiej, rozcinając ją jeszcze bardziej na dwie części. Zakłada budowę Węzła Dułowa i poszerzenie autostrady do 5 pasów w każdym kierunku.

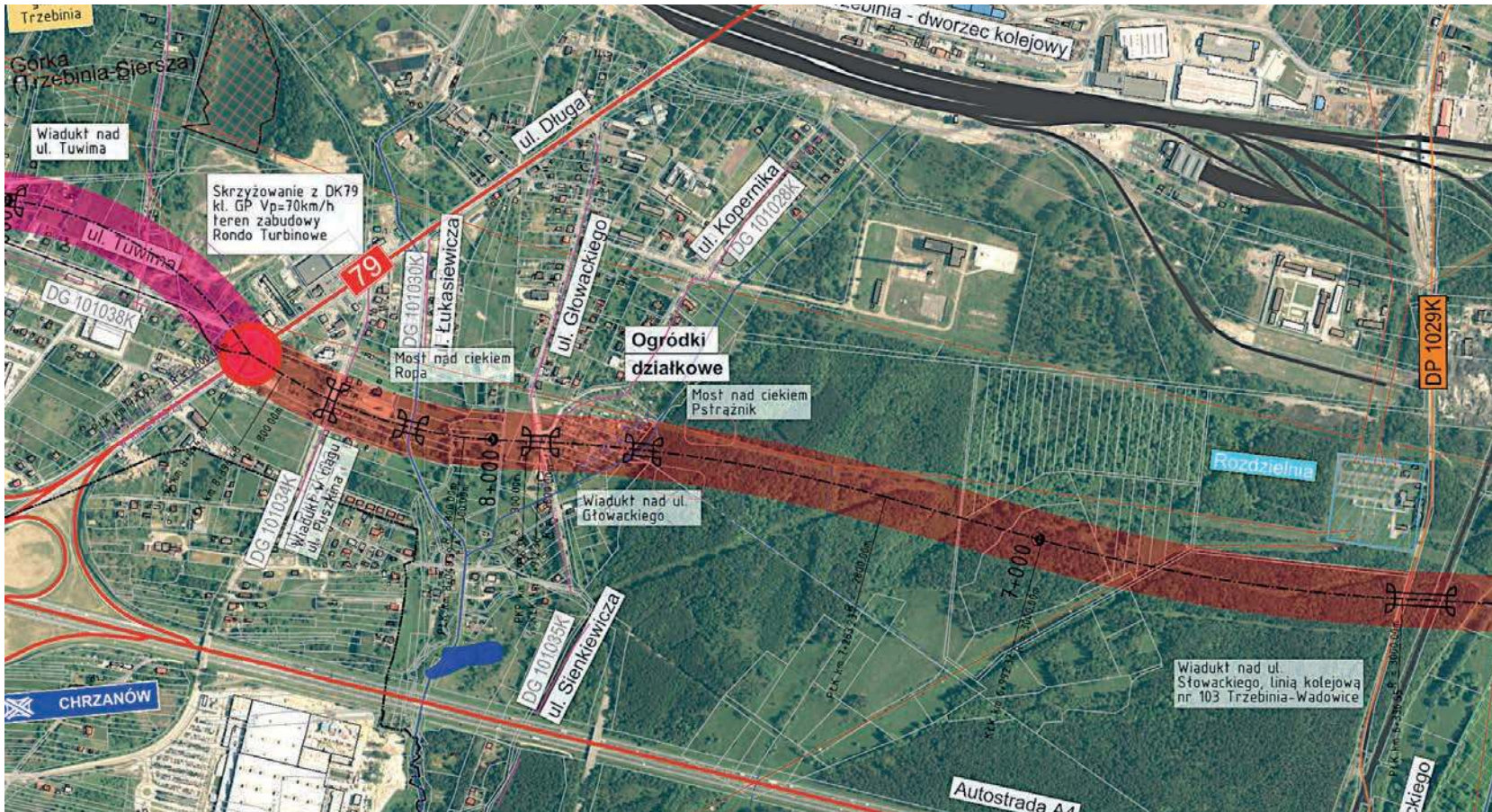
ROZŁAM

W tym momencie doszło więc pomiędzy burmistrzami Chrzanowa i Trzebinii do poważnego rozłamu w myśleniu o tej inwestycji, gdyż wcześniej wspólnie opowiadali się za wariantem W1 (z pewnymi modyfikacjami na terenie gminy Trzebinia). Obecnie w wariantcie W1 obwodnica przebiega blisko domów w Młoszowej i przez środek trzebińskiego osiedla Salwator. W tych dwóch miejscach sprzeciw mieszkańców gminy wobec W1 są i będą ogromne.

Przypomnijmy, że kiedyś wariant W1 był proponowany w sąsiedztwie dworca PKP Trzebinia i dalej wzdłuż nasypu kolejowego w kierunku Chrzanowa.

Burmistrz Trzebini Jarosław Okoczek mówi w rozmowie z „Przełomem”, że takiego rozwiązania nie akceptował, bo wiązało się z wyburzeniami domów, m.in. w sąsiedztwie ul. Dworcowej (rejon warsztatu samochodowego). Zielonego światła nie dał również Orlen, bo taki przebieg obwodnicy nie był funkcjonalny dla tej spółki. Burmistrz Okoczek popiera wariant W1 przez osiedle Salwatora do skrzyżowania Długiej i Tuwima. Jest zbulwersowany lobbowaniem przez burmistrza Chranowa wariantu W4, bo – jak przypomina – aktualnie zakłada on nie trzy, lecz pięć pasów autostradowych, a ponadto wiąże się z rozbiorówką zabudowań, dewastacją Puszczy Dulowskiej i akwenu Gliniak.

Aktualnie również GDDKiA pokazuje przebieg W1 przez osiedle Salwator, przeciwko czemu protestują jego mieszkańcy. To stan na 30 listopada 2022 r., więc temat jest znany samorządowcom.



Fragment wariantu W1 obwodnicy od ul. Słowackiego, przez osiedle Salwator do skrzyżowania z Długa i Tuwima w Trzebini

STRACH WRACA NA OSIEDLE SALWATOR

- Od początku, jako rada i mieszkańcy osiedla Salwator, nie zgadzaliśmy się na wariant W1. To dla nas porażka, bo obwodnica idzie przez całe nasze osiedle – mówi w rozmowie z „Przełomem” przewodnicząca Małgorzata Kasprzyk. - Gdy uczestniczyłam w spotkaniu z właścicielami ogródków działkowych przy Głowackiego, burmistrz Trzebini mówił, że doloży wszelkich starań, żeby obwodnica nie przechodziła przez osiedle Salwator. Dopiero teraz dowiedziałam się z mediów o marcowym piśmie do GDDKiA, w którym był jednak rekomendowany wariant W1. Spotkałam się też z panem burmistrzem w sierpniu i usłyszałam, że nie ma konkre- tów w sprawie obwodnicy. Nie wspomniał o piśmie z marca. Na 12 listopada zostało zapla- nowane zebranie mieszkańców Rady Osiedla Salwator, na które chcę zaprosić burmistrza – za- powiada Małgorzata Kasprzyk. Dodaje, że z punktu widzenia mieszkańców trzebińskiego Salvatora najbardziej do przy- jęcia jest wariant autostradowy W4 rekomendowany przez burmistrza Chrzanowa.

Na Salwatorze największy strach budzi odcinek obwodnicy między ul. Głowackiego i Puszkina, wciskający się mie-

dzy zabudowę jednorodzinna.

- Nic nie słyszałam o ewentualnych wyburzeniach domów – zaznacza przewodnicząca Małgorzata Kasprzyk.

PROTEST W MŁOSZOWEJ

Przeciwko wariantowi W1 są także niektórzy mieszkańcy Młoszowej. Zwłaszcza właściciele domów przy ul. Szembeka i Trzeciej, bo obwodnica prowadziłaby właściwie pod ich oknami.

- Ja również dołączam się do protestu – stwierdza Piotr Dusza, sołtys Młoszowej i radny gminy Trzebinia. - Już teraz można usłyszeć, że ta część wsi stanie się gettem młoszowskim. Z jednej strony mamy tu istniejące ekrany wzdłuż linii kolejowej, a z drugiej ruchliwą obwodnicę na nasypie. Na razie nie planuję zebrania mieszkańców w tej sprawie, bo – jak podkreśla burmistrz – nie ma ostatecznej decyzji. Mam nadzieję, że nasz sprzeciw zostanie wzięty pod uwagę. W przypadku obwodnicy im dalej od domów, tym lepiej – uważa Piotr Dusza. W jego ocenie wariant W4 (autostradowy) byłby optymalny.

Ponadto propozycja jest taka, żeby od obwodnicy powstał łącznik do ul. Trzeciej w Młoszowej. Wówczas przez nowo wybudowany wiadukt nad linią kolejową można by się dostać do ronda na Krakowskiej

KALENDARIUM

■ 11 marca 2025 r.

Pismo burmistrzów Chrzanowa i Trzebini oraz starosty chrzanowskiego do GDDKiA.

Samorządowcy zgodnie popierają wariant W1, który na terenie gminy Trzebinia przewiduje budowę wiaduktów nad ul. Słowackiego (przy rozdzielni prądu), nad ul. Głowackiego na Salwatorze (obok potoku Pstrużnik) i nad ul. Puszkina oraz ronda turbinowe na skrzyżowaniu Długiej i Tuwima w Trzebini.

Burmistrz Trzebini rekomenduje alternatywę, żeby obwodnica nie biegła dalej w sąsiedztwie strefy gospodarczej na Miechowie, co zakłada wariant W1, tylko proponuje jej przebieg fragmentem rozbudowanej ul. Długiej do Węzła Chrzanów i następnie autostradą A4 do Węzła Byczyna. Byłby to wariant hybrydowy, łączący W1 i W4.

■ 7 października 2025 r.

Burmistrz Chrzanowa Robert Maciaszek i burmistrz Trzebnini Jarosław Okoczuk spotykają się z dyrektorem krakowskiego oddziału GDDKiA. Przedstawiają uwagi do przebiegu obwodnicy.

- **21 października**

Radni gminy Chrzanów jednogłośnie popierają realizację w całości wariantu W4 (autostradowy), który rekomenduje im burmistrz Chrzanowa.

- 22 października

Niektórzy samorządowcy z Trzebini, w tym burmistrz Jarosław Okoczuk, oburzają się stanowiskiem Chrzanowa na nieformalnym spotkaniu w Manufakturze i na FB.

- 22 października

Burmistrz Trzebini wysłał kolejne pismo do GDDKiA, podtrzymując rekomendację dla wariantu W1 (w wersji hybrydowej z wariantem W4 dotyczącej Miechowa).

- 23 października

Burmistrz Chrzanowa napisał w mediach społecznościowych: „Od ponad tygodnia próbowałem umówić się w tej sprawie z burmistrzem Trzebinii, żeby wypracować nasze wspólne stanowisko w tej sprawie. Burmistrz nie odpowiedział. Dlatego, wspólnie z całą Radą Miejską w Chrzanowie, wypracowaliśmy jednomyślne stanowisko najkorzystniejsze dla mieszkańców”.

w Młoszowej. Ta opcja również wywołuje obawy wśród mieszkańców.

AUTOSTRADA DARMOWA. PO CO OBWODNICA?

- Czy projektanci byli na ul. Trzeciej w Młoszowej? Przecież to wąska droga z zabudową jednorodziną – komentuje Agnieszka Barwacz ze Stowarzyszenia Echo Przyrody.

- Wariant W1 obwodnicy biegnie w bezpośrednim sąsiedztwie domów. Spowoduje, że mieszkańcy południowej części Młoszowej zostaną od-

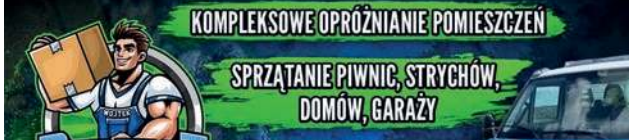
cięci od Puszczy Dulowskiej, a z drugiej strony od centralnej części Młoszowej. Ludzie boją się korzystać z przejścia podziemnego pod linią kolejową (ul. Trzecia). Znajdziemy się w getcie – ostrzega w rozmowie z „Przełomem” Agnieszka Barwacz.

- Burmistrz przypomina, że obwodnica jest planowana od 20 lat, ale wtedy nikt nie wiedział, że PKP zlikwidują przejazd na ul. Szembeka, że od 2027 r. autostrada A4 ma być darmowa. Bezpłatne otwarcie bramek spowoduje, że ruch sa-

mochodowy naturalnie przemie się z drogi krajowej 79 na autostradę. Czy w tej sytuacji potrzebna jest obwodnica równoległa do A4? - pyta retorycznie pani Agnieszka.

Jako przedstawicielka Stowarzyszenia Echo Przyrody nie zgadza się na żaden wariant obwodnicy, bo to oznacza destrukcję Puszczy Dułowskiej. Z punktu widzenia sołectwa Młoszowa, bardziej akceptowalny jest autostradowy wariant W4. To ten rekomendowany przez Chrzanów.

Łukasz Dulowski



KOMPLEKSOWE OPRÓŻNIANIE POMIESZCZEŃ

**SPRZĄTANIE PIWNIC, STRYCHÓW,
DOMÓW, GARAŻY**

**USŁUGI TRANSPORTOWE
WYWÓZ I UTYLIZACJA**

PERFECT

+48 660-860-422

f /PERFECTWOJCIECHPLUTA

Firma WODHURT

oferuje kotły:

- ♦ węglowe
- ♦ gazowe
- ♦ elektryczne

RATY!!!

**Armatura sanitarna,
wod.-kan., gaz, c.o.**

Trzebinia, ul. Długa 34
Tel 602 172 986

Ta mapa to ważne narzędzie naszego bezpieczeństwa

Warto informować o łamaniu prawa w najbliższym sąsiedztwie, wchodząc na Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa. Wskazujemy ten sposób policji miejsca, które powinna częściej patrolować lub przeprowadzać kontrole drogowe.

Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa to internetowe narzędzie policji, które pozwala każdemu mieszkańcowi zgłaszać miejsca i sytuacje budzące niepokój, a jej

skuteczność zależy od aktywności mieszkańców.

NIEPRAWIDŁOWE PARKOWANIE I PICIE ALKOHOLU NA CZELE LISTY

W powiecie chrzanowskim i Krzeszowicach cieszy się coraz większym zainteresowaniem. Mieszkańcy regularnie wskazują miejsca, w których dochodzi do niebezpiecznych lub uciążliwych zdarzeń. Zgłoszenia z naszego regionu dotyczą głównie przekraczania prędkości, nieprawidłowego parkowania, spożywania alkoholu w miejscach publicznych, a także dzikich wysypisk śmieci i hałaśliwych rajdów samochodowych.

Jedne z ostatnich wpisów to na przykład przekraczanie prędkości przy ulicach Wito-

wie. A także nieprawidłowe parkowanie przy ulicy Dworcowej i niszczenie zieleni na osiedlu Widokowym w Trzebini. Są miejsca, które notorycznie są oznaczane przez lokalnych internautów. Na przykład picie alkoholu przy pawilonach na ulicy Mieszka I w Chrzanowie.

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie podkreślają, że to właśnie te kategorie należą do najczęściej pojawiających się na mapie i mają realny wpływ na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców.

ZGŁOSZENIA SĄ NA BIEŻĄCO SPRAWDZANE

Mapa działa w całej Polsce i do tej pory zebrano dzięki niej setki tysięcy zgłoszeń. Średnio ponad połowa z nich została potwier-

dzona przez policję, co pokazuje, że mieszkańcy trafnie wskazują rzeczywiste problemy. W powiecie chrzanowskim również można zauważyć, że większość sygnałów dotyczy bezpieczeństwa w ruchu drogowym – kierowców łamiących przepisy, parkujących w miejscach niedozwolonych lub stwarzających zagrożenie dla pieszych. Mieszkańcy Chrzanowa, Trzebini, Libiąża czy Alwerni zwracają uwagę także na problem zaśmiecania terenów zielonych oraz zakłócania ciszy nocnej. Policja podkreśla, że wszystkie zgłoszenia są sprawdzane, a w miejscach, gdzie mieszkańcy wielokrotnie wskazują te same zagrożenia, podejmowane są działania takie jak częstsze patrole, kontrole drogowe czy rozmo-

wy profilaktyczne z mieszkańcami i kierowcami. Dzięki zgłoszeniom do Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa w powiecie chrzanowskim udało się między innymi ujawnić kilka nielegalnych wysypisk śmieci, poprawić oznakowanie w rejonie niebezpiecznych przejść dla pieszych oraz zwiększyć liczbę patroli w okolicach szkół i osiedli mieszkaniowych. Policja apeluje jednak, by zgłaszać tylko realne, powtarzające się problemy – fałszywe lub żartobliwe wpisy spowalniają pracę funkcjonariuszy.

KAŻDE ZGŁOSZENIE JEST ANONIMOWE

Obsługa mapy jest bardzo prosta: wystarczy wejść na stronę internetową (przez www.policja.pl), zaznaczyć

punkt na mapie, wybrać kategorię zagrożenia, dodać opis i ewentualnie zdjęcie. Zgłoszenie jest anonimowe, a jego status można potem śledzić – od momentu przyjęcia przez policję, przez weryfikację, aż po potwierdzenie lub odrzucenie. Należy jednak pamiętać, że mapa nie służy do zgłaszania nagłych sytuacji. W razie bezpośredniego zagrożenia życia lub zdrowia zawsze trzeba dzwonić na numer alarmowy 112.

Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa stała się ważnym elementem współpracy mieszkańców z policją. Funkcjonariusze przypominają, że im więcej osób korzysta z mapy i przekazuje rzetelne informacje, tym skuteczniej można reagować na problemy i zapobiegać zagrożeniom.

(MOR)

Groził policjantom śmiercią

CHRZANÓW. Funkcjonariusze zostali wezwani do zdarzenia, gdzie agresywny mężczyzna miał grozić innym mieszkańcom oraz zakłócać ich spokój.

- Podczas interwencji 42-latek zachowywał się agresywnie i wulgarnie również wobec mundurowych. Znieважаł interweniujących policjantów oraz groził im pozbawieniem życia, by wymusić na nich odstąpienie od czynności służbowych. Jak się okazało, nie był to pierwszy raz, kiedy mężczyzna znieважаł policjantów. 42-la-

tek dwukrotnie w różnych okolicznościach groził pozbawieniem życia wobec innej osoby – relacjonuje Kinga Korbel z Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie.

Mężczyzna został zatrzymany i osadzony w policyjnym areszcie. Usłyszał zarzut dwukrotnego znieważenia funkcjonariuszy publicznych oraz kierowania gróźb karalnych w celu wymuszenia zaniechania czynności służbowych, a także dwukrotnego kierowania gróźb pozbawienia życia wobec innej osoby.

Sąd w tej sprawie postanowił zastosować wobec 42-latka środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania na okres trzech miesięcy.

Policja przypomina, że każde zachowanie polegające na znieważeniu funkcjonariusza publicznego lub groźeniu w celu wymuszenia zaniechania czynności służbowych jest przestępstwem i podlega odpowiedzialności karnej. Ponadto, kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub na szkodę osoby dla niej najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w osobie, do której została skierowana lub której dotyczy, uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.

(MK)

Samochód zderzył się z dzikiem

W niedzielny wieczór za węzłem chrzanowskim autostrady A4 w stronę Katowic miała miejsce kolizja. Skończyło się na strachu kierowcy i uszkodzeniu pojazdu.

- O godzinie 20.45 dostaliśmy zgłoszenie, że auto wjechało w stado dzi-

ków. Po przyjeździe na miejsce funkcjonariusze zastali pojazd matki Tesla, który był uszkodzony po zderzeniu z dzikiem. Być może stado biegło w pobliżu, natomiast potrącone zostało jedno zwierzę. Na szczęście nikt w tym zdarzeniu nie odniósł obrażeń – poinformował nas dyżurny Komisarzatu Autostradowego Policji w Krakowie.

Na miejscu pojawiła się też straż pożarna. Jednak

gdy strażacy dotarli na miejsce, na jezdni leżał tylko dzik. Pojazdu już nie było.

Ruch w kierunku Katowic przez pewien czas z powodu tego zdarzenia odbywał się z utrudnieniami. Policjanci i drogowcy apelują do kierowców, by po zapadającym o tej porze roku wcześniej zmroku zachowali szczególną ostrożność oraz dostosowywali prędkość do warunków na drodze.

(MO)

STRAŻACY W AKCJI

Uszkodzony gazociąg

Strażackie akcje w minionym tygodniu dotyczyły również m.in. wypadków drogowych, pożaru sadzy w kominie, sarny uwięzionej w ogrodzeniu oraz powalonych drzew.

22 października – w Groju na ulicy Głowackiego strażacy usuwali płamę z jezdni, rozciągającą się na długości trzech kilometrów. W działaniach brały udział zastępy PSP w Chrzanowie, OSP Grojec oraz OSP Alwernia.

22 października – w Trzebini na ulicy Spacerowej podczas prac ziemnych został uszkodzony gazociąg. Nie było konieczności ewakuacji osób. Działania strażaków polegały na rozstawieniu kurtyn wodnych, które miały za zadanie ograniczenie przemieszczania mieszaniny gazowej w powietrzu. Na miejscu przybyli pracownicy pogotowia gazowego, którzy odłączyli dopływ gazu na rurociągu.

24 października – w Libiążu na ulicy Orzeszkowej sarna zahaczyła porożem o siatkę ogrodzeniową. Strażacy przy pomocy narzędzi uwolnili zwierzę, które uciekło do pobliskiego lasu.

25 października – w Myślachowicach na skrzyżowaniu ulicy Piaski z ulicą Piła doszło do zderzenia dwóch pojazdów. Wszyscy podróżujący opuścili samochody przed przybyciem służb. Jedna z osób wymagała udzielenia pomocy. Po przebadaniu przez ratowników medycznych została zabrana do dalszej diagnostyki. Jeden z pojazdów biorących udział w zdarzeniu był zasilany hybrydowo, wobec czego wymagana była kontrola temperatury baterii zasilającej auto przy pomocy kamery termowizyjnej.

26 października – w Libiążu przy ulicy Obieżowej doszło do pożaru kontenera na śmieci. Działania gaśnicze trwały ponad 30 minut.

26 października – w Pogorzycach na ulicy Zielonej oraz w Libiążu na ulicy Jazdówka strażacy usuwali powalone drzewa, które blokowały przejazd.

26 października – w Libiążu przy ulicy Ariańskiej miał miejsce pożar sadzy w przewodzie kominowym budynku jednorodzinnej. Przy pomocy narzędzi kominarskich udrożniono przewody i usunięto palącą się sadzę. Sprawdzono także pomieszczenia budynku na obecność tlenku węgla. Działania trwały godzinę. Na miejscu pracowało 10 strażaków.

27 października – w Pogorzycach na ulicy Szymanowskiego, spróchniałe drzewo zostało wywrócone przez silny wiatr, częściowo blokując przejazd na drodze. Zagrożenie usunęli druhowie z OSP Pogorzycze.

27 października – w Czyżówce zderzyły się dwa samochody. Pojazdami podróżowali tylko kierowcy, którzy odmówili udzielenia pomocy medycznej. Nie stwierdzono wycieków z pojazdów. Działania strażaków ograniczyły się do odłączenia zasilania w pojazdach.

27 października – w Chrzanowie na ulicy Szpitalnej samochód wpadł do przydrożnego rowu. Autem podróżował tylko kierowca, który nie doznał obrażeń.

(oprac. MK)

Sąsiad usłyszał czujnik tlenku węgla. Wezwał pomoc

W bloku przy ul. Targowej w Krzeszowicach mogło dojść do tragedii, gdyby nie reakcja sąsiada. Zza ściany usłyszał pikanie czujnika czadu.

Było po południu, gdy mężczyzna wezwał pomoc. Strażacy przybyli na miejsce tuż po godz. 17.00.

- Mężczyznę zaniepokoił dźwięk dobywający się z za ściany u jego sąsiadki. Poszedł do niej sprawdzić czy wszystko w porządku, ale nikt nie otwierał drzwi – relacjonują strażacy z OSP Krzeszowice.

W obawie, że coś mogło się stać, mężczyzna zadzwonił po pomoc. Strażacy przybyli na miejsce. W tym czasie do domu wróciła właścicielka, która na szczęście przebywała wcześniej na zewnątrz.

- Gdyby nie sąsiad, kobieta pewnie weszłaby do mieszka-



W jednym z bloków w Krzeszowicach ulatniał się tlenek węgla

nia i nie zorientowałaby się, że stężenie tlenku węgla było tak przekroczone. Zanim tam weszła, przewietrzyliśmy mieszkanie. Odłączyliśmy również instalację gazową – dodają strażacy.

Podkreślają, że czujniki tlenku węgla mogą uratować życie. Są dostępne w większości sklepów ze sprzętem RTV i AGD, można je kupić także przez internet. Ich koszt to ok. 100 zł.

- Najlepiej zamontować jeden czujnik w pomieszcze-

niu, gdzie znajduje się instalacja oraz np. w sypialni – radzą strażacy.

Tlenek węgla, potocznie zwany czadem, jest gazem trującym, bezbarwnym i bezwonny. Jest cięższy od powietrza, co sprawia, że łatwo się z nim miesza i w nim rozprzestrzenia. Potencjalne źródła czadu to kominki, gazowe podgrzewacze wody, piece węglowe, piecyki gazowe lub olejowe i kuchnie gazowe.

(e)

133 MW

to planowana moc magazynów energii, planowanych przez zagranicznego inwestora (firmę DRI) w Myślachowicach przy ul. Płockiej. Mają zostać wybudowane do końca 2027 r. Inwestor ma 17-letni kontrakt z Polskimi Sieciami Energetycznymi na magazynowanie energii i 25-letnią umowę na dzierżawę gruntu od prywatnej osoby pod te magazyny.

300 MW

mocy mają mieć magazyny energii, które chce wybudować Tauron na własnych gruntach przy elektrowni Siersza. Na razie nie podaje terminu rozpoczęcia tej inwestycji ani dokładnej lokalizacji.

400 do 600 MW

taką moc ma mieć elektrownia szczytowa oparta na gazie, mająca zastąpić elektrownię węglową w Sierszy.

Przyszłość Elektrowni Siersza: gaz, fotowoltaika i największy magazyn energii w regionie

Magazyn energii dwa razy większy, niż ten planowany w Myślachowicach, to jeden z pomysłów na Elektrownię Siersza po tym, jak zakład nie będzie mógł już spalać węgla.

Pięć tygodni temu pod bramą Elektrowni Siersza pojawili się przedstawiciele Tauronu, załogi, samorządowcy i parlamentarzyści. Ogłosili sukces w uzupełniającej aukcji mocy, dzięki której Siersza ma zapewnić stabilne funkcjonowanie w 2026 roku. Tym samym uchwała poprzednich władz spółki podjęta w 2021, która miała powodować, że elektrownia zamknie się z końcem roku 2025, nie wejdzie w życie.

NIE UCIEKNIEMY PRZED NOWYMI TECHNOLOGIAMI

W piątek w chrzanowskim starostwie odbyła się dyskusja na temat scenariuszy dla firmy na kolejne lata. Uczestniczyliśmy w briefingu prasowym po spotkaniu, z udziałem samorządowców, przedstawicieli spółki Tauron oraz załogi.

- Robota została wykonana. Mamy rynek mocy na 2026 rok. Należy się wielki szacunek dla tych, którzy pomogli w tym, że nadal jesteśmy w grze na rynku energii. Najważniejsze jest to, że zachowaliśmy miejsce pracy. Są też plany na przyszłość.



Uczestnicy spotkania w starostwie. Od lewej Marek Staroń, Bartłomiej Gębala i Grzegorz Lot

szłość wykorzystania naszych możliwości terenowych i przyłączeniowych. Jesteśmy brani pod uwagę w planach dotyczących wszelkich inwestycji w nowoczesne technologie. Nie uciekniemy przed nimi. Nikt w naszym zakładzie nie mówi teraz, że coś poszło nie tak – cieszył się Marek Staroń, przewodniczący ZZ Kontra w Elektrowni Siersza.

Radny wojewódzki Tadeusz Arkit podkreślił, że władze spółki wykazały się wiarygodnością. Z wielu nowych pomysłów na Elektrownię Siersza cieszył się także starosta Bartłomiej Gębala.

Jakie są te plany na przyszłość?

- Przed nami kolejne aukcje rynku mocy na lata 2027 i 2028, w których elektrownia wystartuje. Chcemy je wygrać i uzyskać kolejne dwa lata funkcjonowania dla samej elektrowni węglowej. Natomiast nie ukrywamy, że w dzisiejszej legisla-

cji po roku 2028 nie ma dalszej możliwości wspierania jednostek węglowych – tłumaczył Michał Orłowski, wiceprezes Tauron Polska Energia SA.

W PLANIE NOWOCZESNY KOMPLEKS ENERGETYCZNY

Największy projekt inwestycyjny, który jest na stole, to elektrownia szczytowa, oparta o turbinę gazową. Jak tłumaczą specjaliści, ta technologia pozwala elastycznie odpowiadać na potrzeby systemu. Na przykład fotowoltaika przestaje świecić i w systemie nagłe potrzeba dużej ilości mocy. Do tego taka elektrownia mogłaby idealnie pasować. W planie jest powstanie elektrowni opartej na gazie o mocy od 400 do 600 MW.

Aktualnie spółka złożyła wniosek o wydanie warunków przyłączenia do sieci gazowej. Złożyła także dokumenty niezbędne do wydania decyzji środowiskowej w gminie.

- Uzupełniając planujemy także projekty wielkoskalowych magazynów energii. Czekamy na warunki przyłączenia, a wkrótce po ich otrzymaniu będziemy gotowi do podjęcia decyzji inwestycyjnej. Przewidujemy również inwestycję fotowoltaiczną, która jest obecnie na etapie uzyskiwania ostatnich pozwoleń. Będziemy także prowadzić dialog dotyczący budowy źródła odpadowego opartego na paliwach RDF – jednak w mniejszej skali, dostosowanej do potrzeb lokalnego rynku. Chcemy stworzyć nowoczesny kompleks energetyczny, który pozwoli tym terenom dalej funkcjonować w podobnym charakterze już po wyłączeniu elektrowni węglowej – zaznaczył wiceprezes Orłowski.

Według niego pierwsze inwestycje rozpoczną się już w przyszłym roku. Pierwsze mogłyby być magazyny energii. Elektrownia gazowa mogłaby zacząć być realizowana od końca przyszłego roku.

Tauron odszedł natomiast od scenariusza spalania dużej ilości biomasy i paliw alternatywnych ze względu na koszty takiej inwestycji, szacowane na miliard złotych. A także niepewną sytuację na rynku biomasy i ryzyko braku ciągłości dostaw paliwa.

CO Z PRACOWNIKAMI I OGRZEWANIEM MIESZKAŃ?

Spółka nie planuje żadnych zwolnień. Średni wiek pra-

cowników elektrowni to 52 lata. Część z nich, po zmianach legislacyjnych, będzie mogła przejść na urlopy emerytalne, a docelowo emerytury. W grę wchodzi także możliwość relokacji między innymi zakładami spółki oraz pracą m.in. przy pracach rozbiórkowych oraz nowych inwestycjach.

Zapytaliśmy, czy budowa magazynu energii na terenie Elektrowni Siersza jest skorelowana z budzącą emocje społeczne i protesty podobną inwestycją w Myślachowicach. A także, czy to prawda, że ukraiński inwestor, który tam zamierza działać, chciał kupić teren przy elektrowni.

- Do kwestii terenów przy elektrowni nie będę się bezpośrednio odnosił. Nie planujemy tam żadnej sprzedaży naszych gruntów. Czy to jest skorelowane? Tak naprawdę jest to kwestia wydolności infrastruktury przesyłowej. Z naszej perspektywy jest miejsce, by te projekty się nie wykluczały – stwierdził wiceprezes Tauronu.

Przypomnijmy, że w Myślachowicach na prywatnych gruntach przy ul. Płockiej ma stanąć magazyn energii o mocy 133 MW. Elektrownia chce wybudować taki o mocy 300 MW.

Elektrownia zasilą przyległe osiedla w ciepło.

- Na razie będziemy dostarczali do mieszkań ciepło z jednostek węglowych. W przyszłości powstanie nowe źródło

ciepła oparte na gazie oraz źródłach odnawialnych. Głównie latem, kiedy jest nadpodaż energii z fotowoltaiki, jest szansa na to, żeby ciepła woda użytkowa była bardzo tania – zaznaczył Grzegorz Lot, prezes Tauron Polska Energia S.A.

POSEŁ ZANIEPOKOJONY

Informacje, jakie dziennikarze usłyszeli na konferencji w starostwie z ust związkowca i właściciela elektrowni na temat przyszłości zakładu, były w miarę pozytywne. Jednak inaczej patrzy na tę sprawę obecny podczas rozmów poseł PiS-u Mariusz Krystian.

„Osobiście bardzo zaniepokoiły mnie słowa pana prezesa Lota „Era węgla się skończyła, węgla już nie ma” oraz „Dzisiaj nie ma żadnej podstawy, żeby Siersza działa po 2029 roku”. Oznacza to, że elektrownia Siersza od 2029 roku zostanie zlikwidowana, gdyż wszelkie inne koncepcje jej modernizacji zostały przedstawione jako nieopłacalne. Co więcej, taka decyzja doprowadzi do potężnych problemów gospodarczych Libiąża i kopalni Janina, której produkcja węgla w znacznym stopniu opatruje sektor energetyczny. Apeluję o opamiętanie. Póki jest czas, rozmawiajmy przy stole, bo może przyjdzie moment, że rozmowa będzie toczyła się na ulicy, a tego chyba nikt nie chce” - napisał parlamentarzysta w swoich mediach społecznościowych.

Marek Oratowski

OGŁOSZENIE

SKŁAD WĘGLA
tresko
TRZEBINIA

WĘGIEL WORKOWANY
DOSTĘPNY BEZ ZBĘDNYCH
FORMALNOŚCI

Największa obniżka!
TANIEJ JUŻ NIE BĘDZIE

Sortyment
Węgiel Kostka Janina/Sobieski
Węgiel Orzech Janina/Sobieski
Węgiel Groszek Sobieski 26
Węgiel Groszek Sobieski 26 Konfekcjonowany
Węgiel Groszek Jaret Plus 25 Konfekcjonowany

32 753 68 05
504 279 654

Trzebinia
ul. 1 Maja 61

pon.-pt. 6 - 16
sob. 6 - 13

P.P.U.H. Sowosz Sp. z o.o.
TARTAK
USŁUGI
TARTACZNE

Wieżby dachowe
Tarcia
Łaty, kontrłaty

Sztachety ogrodowe
IMPREGNACJA
Schody Młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora
ul. Wadowicka 86
tel. 33 841 25 59
e-mail: zamowienia@sowosz.pl www.sowosz.pl

BOSTAR
KRZESZOWICE

Zapraszamy do naszych składów.
W ofercie posiadamy
węgiel w sortymentach
kostka, orzech, ekogroszek.
ZAPEWNIAMY TRANSPORT

Skład opału
Krzeszowice, ul. Zagrody 5
info@bostar.com.pl
tel. 12 258 39 55,
664 280 615

Skład opału i materiałów
budowlanych
w Regulicach
tel. 12 283 11 20,
728 804 061

www.bostar.com.pl

CHRZANÓW

GMINA CHRZANÓW

Porażka demokracji w wyborach sołtysa

Sołtysi zostali wybrani we wszystkich wsiach w gminie Chrzanów, ale ich społeczna legitymacja do sprawowania tej funkcji przez najbliższych pięć lat jest wątpliwa, bo zyskali znikome poparcie.

W niedzielę, 26 października, ogólnie około 10 procent, w porywach 15-20 procent mieszkańców poszczególnych miejscowości poszło do urn wyborczych. To było chyba do przewidzenia, ponieważ mieliśmy tylko po jednym kandydacie. Głosowanie przypominało bardziej referendum niż wybory. Mogliśmy oddać głos „ZA” lub „PRZECIW”. Gdyby było więcej głosów „PRZECIW” niż „ZA” dla danego kandydata, to wybory w wybranych sołectwie należałoby powtórzyć. Tak się jednak nie stało.

Wiceburmistrzynie Jolanta Zubik informuje, że gdyby nie było żadnego kandydata, to zostałby ogłoszony uchwałą rady miejskiej, nowy termin wyborów. Jeżeli sytuacja by się powtórzyła, to kolejny termin. I tak do skutku.

Te wybory sołeckie pokazały kryzys demokracji na najniższym szczeblu samorządowym (sołtysi i rady sołeckie to jednostki pomocnicze gminy). Brak konkurencji, a co za tym idzie – słabiutka frekwencja, źle wróżą na przyszłość. Pieniądże raczej też nie przyciągają chętnych do pracy na rzecz swojej wsi. Na przykład w Płazie miesięczna dieta sołtysa wynosi 913 zł, a w Luszowicach około 700 zł (zależy od liczby mieszkańców).

Można również zapytać, po co organizować wybory na sołtysa, skoro mamy po jednym kandydacie. Szkoda czasu i pieniędzy. W gminie Alwernia, gdy jest taka sytuacja, kandydat „z automatu” zostaje gospodarzem wsi. Wówczas jednak mieszkańcy nie mogą zagłasować „PRZECIW”. Kij posiada dwa końce.

W gminie Chrzanów znaleźli się wyborcy, którzy dali czerwoną kartkę jednemu kandydatowi, choć niczego to nie zmieniło.

●BALIN

2452 uprawnionych i 201 głosujących. **Sołtys 40-letni Mariusz Pyptiuk**, pracownik Urzędu Miejskiego w Chrzanowie i rzeczoznawca majątkowy (175 za i 23 przeciw).

●LUSZOWICE

1456 uprawnionych i 156 głosujących. **Sołtys 43-letni Bartłomiej Pajak**, brygadzysta monter w Wodociągach Chrzanowskich, radny gminny (153 za i 3 przeciw).

●OKRADZIEJÓWKA

221 uprawnionych i 39 głosujących. **Sołtys 68-letnia Małgorzata Grzyb** (38 za i 1 przeciw).

●PŁAZA

2691 uprawnionych i 398 głosujących. **Sołtys 61-letnia Lucyna Korycińska**, pracująca w Zakładzie Opiekuńczo-Lecznym w Chrzanowie (382 za i 16 przeciw).

●POGORZYCE

1094 uprawnionych i 149 głosujących. **Sołtys 63-letni Janusz Krupnik**, wykładowca i instruktor nauki jazdy, radny gminny (118 za i 31 przeciw).

●ŻREBCE

199 uprawnionych i 40 głosujących. **Sołtys 57-letnia Dorota Grabowska**, pracuje w Wodociągach Chrzanowskich (39 za i 0 przeciw).

LUSZOWICE

Remiza ładnie się prezentuje

Siedziba Ochotniczej Straży Pożarnej w Luszowicach przeszła remont. Wzrok przyciąga odnowiona elewacja.

Inwestycja kosztowała około 145 tys. zł. Dofinansowanie z urzędu marszałkowskiego wyniosło 48 tys. zł. Luszowicka OSP jest dobrze wyposażona. Posiada średnie wozy bojowe: volvo z 2021 r. i mercedesa z 2014 r. Oprócz ciężarówek ma volkswagena T4.

W ostatnich latach bardzo się zmienił teren przy strażnicy. Powstało zielone miejsce do rekreacji i organizowania kameralnych imprez. Są m.in. alejki, leżaki i wiaty.

STARA HUTA

Nowa nawierzchnia

Rozpoczyna się remont ul. Stara Huta, przecinającej osiedle o tej samej nazwie. Chodzi o odcinek od skrzyżowania z Aleją Henryka do połączenia z ul. Zbożową, pomijając środkowy fragment, który już wcześniej wyasfaltowano.

W 2023 r. PKP zleciły położenie nowego asfaltu m.in. na ul. Stara Huta, na długości ok. 130 metrów, między skrzyżowaniami z Brzechwy i Konopnickiej. To była rekompensata za zniszczenia drogowe podczas modernizacji wiaduktów kolejowych. Gdy zostały zamknięte przejazdy na Krakowskiej i Siennej, to żeby dostać się np. z ul. Podwale na Oświęcimską, nawigacja pokazywała najczęściej trasę przez Fabryczną, Zbożową i Starą Hutę. Ruch był jak w Rzymie, więc i dziury w jezdniach wyskoczyły.

W przypadku aktualnej inwestycji drogowcy sfrezują stary asfalt i położą nowy na odcinkach ul. Stara Huta. To samo dotyczy wymiany kostki brukowej na chodniku.

Prace wykona spółka Strabag Infrastruktura Południe z Wrocławia. Koszt 550 tys. zł. Termin realizacji – 2 miesiące.

(ŁD)

ALWERNIA

PORĘBA ŻEGOTY

Utrudnienia na szosie wojewódzkiej



Budowany chodnik od ul. Krakowskiej w Alwerni do granicy z Porębą Żegoty

Trwa ostatni etap budowy chodnika, który w całości połączy Porębę Żegoty z ulicą Krakowską w Alwerni.

Gotowa trasa dla pieszych pobiegnie wzdłuż szosy wojewódzkiej 780, po prawej stronie, patrząc od strony Poręby Żegoty. Gmina podpisała umowę z Zarządem Dróg Wojewódzkich w Krakowie. Całkowity koszt to 839 tys. zł (dofinansowanie z budżetu państwa – 262 tys. zł, województwo – 339 tys. zł i gmina – 238 tys. zł).

ZDW ostrzega kierowców, że w trakcie prowadzonych robót jest możliwe zawężenie jezdni do jednego pasa. Wahadło będzie kierowane ręcznie. Po zakończeniu prac w danym dniu zostaje przywrócony normalny ruch, ale z niewielkim zawężeniem pasa od strony budowanego chodnika.

- Wraz z radnymi podjęliśmy decyzję, żeby pieniądze, które były przeznaczone na czyszczenie rowów, przycinanie gałęzi i koszenie poboczy, przekazemy na trzeci etap budowy chodnika jako wkład własny gminy. Uznaliśmy, że ostatni odcinek chodnika z Poręby Żegoty do Alwerni jest priorytetem – informuje burmistrzynie Alwerni Beata Nadzieja-Szpila.

Przypomnijmy, że wcześniej, po różnych niespodziankach związanych z odkryciami archeologicznymi, wykonano chodnik wzdłuż szosy wojewódzkiej 780, od sklepu Groszek w Porębie Żegoty w kierunku Alwerni.

W drugim etapie powstał trakt pieszo-jezdny od kościoła do cmentarza w Porębie Żegoty, po przeciwnej stronie nowego chodnika, co pozwoliło na bezpieczne poruszanie się konduktów pogrzebowych.

Jak informują w urzędzie miejskim, już ponoć w 1984 r. rozmawiano o rozwiązaniu problemu poprawy bezpieczeństwa w tej części gminy. Pierwsza koncepcja powstała jednak dopiero w 2009 r.

- Od 2011 r. podejmowano bezskuteczne próby zaprojektowania ciągu pieszo-jezdnego. W 2019 r. pozyskano na ten cel 100 tys. zł – mówiła na łamach „Przełomu” burmistrzynie Beata Nadzieja-Szpila.

Finalnie koszt całej inwestycji, biorąc pod uwagę wszystkie trzy etapy, wyniesie grubo ponad 3 mln zł.

ALWERNIA

Odszedł były dyrektor muzeum

Stefan Adamowski zmarł w wieku 72 lat. To postać niezwykle zasłużona dla Małopolskiego Muzeum Pożarnictwa i OSP Alwernia.

Pan Stefan był wieloletnim dyrektorem muzeum w czasach, kiedy jeszcze ta placówka nie posiadała nowoczesnego obiektu. Zbiory mieściły się w remizie. Zawsze chętnie oprowadzał po wystawach, udzielał wywiadów dla „Przełomu”, miło było z nim porozmawiać.

„Z wielkim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego zasłużonego i wieloletniego druha Stefana Adamowskiego, który przez wiele lat był sercem i duszą naszej jednostki. Jego zaangażowanie, pasja i troska o drugiego człowieka były dla nas wszystkich wzorem do naśladowania. Zawsze gotowy do niesienia pomocy, zawsze z otwartym sercem – takiego zapamiętamy druha Stefana. Jego odejście to ogromna strata nie tylko dla naszej jednostki, ale również dla całej lokalnej społeczności, którą tak bardzo wspierał i kochał” – napisali strażacy z OSP Alwernia na facebookowym profilu.

Stefan Adamowski został pochowany na cmentarzu komunalnym w Alwerni.

(ŁD)

BABICE

BABICE

Zakupy w nowatorskiej wsi

Nowe ławy i ławki zostały zakupione na potrzeby wydarzeń kulturalnych, organizowanych na terenie sołectwa Babice.

Ich zakup został sfinansowany z nagrody w wysokości 10 tysięcy złotych, którą sołectwo Babice zostało wyróżnione w kategorii Nowatorska Małopolska Wieś w konkursie „Małopolska Wieś 2025”, ogłoszonym przez zarząd województwa małopolskiego.

Konkurs składał się z trzech etapów: oceny formalnej i merytorycznej nadesłanego wniosku prezentującego sołectwo i realizowane na jego terenie inicjatywy, głównie na rzecz edukacji i seniorów, oraz oceny prezentacji (wystąpienia) przedstawicieli sołectw.

Przypomnijmy, że w 2019 r. Babice zostały wyróżnione w konkursie Małopolska Wieś, również w kategorii najbardziej nowatorskiej miejscowości. Sołectwo otrzymało wówczas 20 tys. zł. Pieniądze te zostały przeznaczone na remont ulicy Laskowej w Babicach.

WYGIELZÓW

Multimedialna świetlica



Nowe wyposażenie świetlicy w Wygielzowie

Świetlica wiejska w Wygielzowie ma nowe wyposażenie. Trafiło do niej 50 krzeseł, 8 stołów, zestaw multimedialny (projektor, ekran projekcyjny, stolik pod laptopa/projektor, głośnik, mikrofony), zestaw AGD (piec kuchenny, lodówka, Kuchenka mikrofalowa, robot kuchenny, odkurzacz) oraz komplet mebli do przechowywania.

Wszystko kosztowało ponad 27 tys. zł. Gmina Babice otrzymała na ten cel 15 tys. zł dofinansowania z programu „Małopolskie świetlice wiejskie 2025”.

Zakup wyposażenia świetlicy umożliwi efektywne przeprowadzenie różnego rodzaju spotkań, warsztatów, imprez lokalnych, przechowania artykułów spożywczych i przygotowania dań i ciast na potrzeby spotkań wiejskich, warsztatów, zabaw dla dzieci, różnych spotkań tematycznych z wykorzystaniem sprzętu multimedialnego oraz nagłośnienia.

ZAGÓRZE

Drogi w remoncie

Na ul. Ogrodowej oraz ul. Wiarusów w Zagórzach trwają prace związane z modernizacją dróg. Z tego względu kierowcy muszą się liczyć z ograniczeniami w ruchu. Planowane zakończenie robót to 21 listopada tego roku.

ROZKOCHÓW

Sieć w modernizacji

Rozpoczęły się prace związane z modernizacją sieci energetycznej. Z tego też powodu na ul. Chemików i ul. Źródlanej w Rozkochowie możliwe są utrudnienia w ruchu. Prace mają potrwać do 7 listopada.

GMINA

Jesienne odszczurzenie

Rozpoczęła się powszechna, jesienna akcja deratyzacji na terenie gminy. Potrwa do 21 listopada.

Obowiązek przeprowadzenia deratyzacji spoczywa na właścicielach nieruchomości, użytkownikach wieczystych, jednostkach organizacyjnych, osobach posiadających nieruchomości w zarządzie lub użytkowaniu i innych podmiotach władających nieruchomościami.

Na terenie gminy obowiązkowej deratyzacji podlegają obszary: zabudowane obiektami użyteczności publicznej, zabudowane obiektami i magazynami wykorzystywanymi do przetwórstwa bądź przechowywania lub składowania produktów rolno-spożywczych, zabudowane obiektami, w których prowadzona jest hodowla zwierząt, a także zabudowa jednorodzinna, w której stwierdzono lub podejrzewa się wystąpienie zwiększonej ilości gryzoni.

W trójkąt trzeba zaopatrzyć się na własny koszt. Należy ją wyłożyć szczególnie w miejscach potencjalnego występowania gryzoni (śmietnikach, komórkach, piwnicach, budynkach gospodarczych). Miejsce oznakować tabliczką z napisem: „Uwaga trucizna! Grozi niebezpieczeństwo zatrucia ludzi i zwierząt!”.

Po upływie terminu obowiązkowej deratyzacji, czyli 21 listopada, trzeba usunąć wyłożone preparaty do zwalczania gryzoni.

Michał Koryczan

TRZEBINIA

MYŚLACHOWICE

Sołtys zwołał zebranie

Na 3 listopada, a nie jak wcześniej planowano, 29 listopada, sołtys Jacek Woch zwołał zebranie wiejskie, które w całości dotyczyć ma planowanej we wsi inwestycji w nowoczesne magazyny energii. Inwestorem jest firma DRI, mająca centralę w Holandii. Podczas zebrania odczytane zostaną odpowiedzi inwestora na pytania mieszkańców zadane podczas zebrania informacyjnego 14 października br., a następnie zebranie podejmie formalną uchwałę w sprawie stanowiska wsi wobec budowy magazynu energii przy ul. Plockiej.

Termin i miejsce zebrania: 3 listopada o godz. 18.00 w Domu Kultury w Myślachowicach.

OSIEDLE GÓRKA

Piąta kadencja Katarzyny Ubik

Osiedla Górka wybrało przewodniczącą i radę osiedla na kolejne cztery lata. Głos na jedyną kandydatkę - Katarzynę Ubik oddało 25 uczestników zebrania. Jedna osoba była przeciw, trzy nie głosowały.

W radzie osiedlowej znaleźli się Grażyna Bąba, Daniel Borkowski, Magdalena Korbiarz, Mieczysław Nowak, Dorota Nowicka, Krzysztof Łukasik, Mariusz Siemradzki, Bogdan Stasiuk, Władysława Sumera, Paweł Śliwa, Wiesław Ubik, Elżbieta Ubik-Konieczny, Michał Waliczek, Bogdan Zajac.

Osiedle Górka to Krystynów i Górka Dwór. Mieszka to coraz mniej młodych ludzi, ale kilku zjawilo się na zebraniu, dzięki czemu udało się je przeprowadzić.

KULTURA

Wreszcie ma być dostępne

Z regionalnej puli funduszy europejskich dofinansowane zostaną niezbędne remonty i modernizacje w Dworze Zieleniewskich i Domu Kultury Sokół. Pula sięga 2 mln zł. Remont Sokoła rozpocznie się w wakacje 2026 roku. W tym czasie obiekt zostanie czasowo zamknięty. Zakres prac obejmuje wymianę foteli w sali kinowej, oświetlenia i klimatyzacji, modernizację toalet i foyer, a także odświeżenie wnętrza i dostosowanie ich do potrzeb osób starszych i niepełnosprawnych.

GMINA

Inwestycje w bezpieczeństwo

Ujęcie wody Lech przy ul. Leśnej oraz ujęcie wody Bołecin przy ul. Wodnej oraz ujęcie wody Lgota przy ul. Klonowej mają być wyposażone w kontenerowe agregaty prądotwórcze (odpowiednio 250kVA, 100kVA i 25kVA) wyposażone w zbiorniki paliwa umożliwiające pracę przez min. 4 godziny.

W ramach Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025/2026 przewidziany jest też zakup dwóch ratowniczych zestawów hydraulicznych/elektrycznych i magazynu energii elektrycznej o mocy znamionowej ładowania i rozładowania 45 kW i pojemności użytkowej nie mniejszej niż 50 kWh, ładowanego wyłącznie z istniejącej instalacji PV, pracującego bez eksportu energii do sieci. Magazyn służyć ma pompowni Trzebieonka przy ul. ul. Sikorskiego 25.

CZYŻÓWKA

Tauron złożył wniosek

Do burmistrza wpłynął wniosek o wydanie decyzji środowiskowej dotyczącej budowy szczytowego źródła energii elektrycznej opalanego paliwem gazowym z możliwością zastąpienia go bioolejem (HVO100). Inwestycja ma być realizowana na terenie obecnej Elektrowni Siersza w Trzebinii, na działce o numerze: 549/34, obręb: Czyżówka, jednostka ewidencyjna Trzebinia – obszar wiejski.

OSIEDLE WODNA

Co planuje Górbet

Na terenie dawnych Zakładów Górniczych Trzebieonka przy ul. Sikorskiego 71 (na działce 1448/31) firma GÓRBET REFRACTORIES Wojciecha Mikulskiego planuje odzyskiwanie surowców poprzez kruszenie i przesiewanie odpadów ceramicznych ogniotrwałych, pochodzących z agregatów wysokotemperaturowych. Dobra wydajność przetwarzania wyniesie do 10 Mg. Produktem przetwarzania będzie kruszywo przeznaczone do produkcji materiałów ogniotrwałych. Planowana inwestycja jest związana z transformacją przedsiębiorstwa w kierunku gospodarki obiegu zamkniętego. Inwestor stara się o dofinansowanie projektu z funduszy europejskich dla sprawliwej transformacji Małopolski Zachodniej. Przedsięwzięcie kwalifikuje się do mogących potencjalnie znacząco oddziaływać na środowisko. W otoczeniu działki 1448/31 znajdują się tereny przemysłowe, magazynowe. Od strony południowej zlokalizowane są tory kolejowe prowadzące do terminala węglowego, za nimi obiekty przemysłowe i tereny leśne. Od strony północno-wschodniej znajduje się nieruchomość, na której funkcjonuje zakład opiekuńczo-leczniczy (ul. Sikorskiego 71). Najbliższa zabudowa znajduje się w odległości ok. 150 m w kierunku północnym (ul. Sikorskiego 21, Sikorskiego 16, Sikorskiego 17).

SPORT

Klub oddłużony przez gminę

Burmistrz umorzył Miejskiemu Klubowi Sportowemu „Trzebinia” w Trzebinii należności z tytułu opłaty za udostępnienie na cele sportowe boiska piłkarskiego ze sztuczną nawierzchnią za miesiąc styczeń, luty, październik i grudzień 2023 roku w wysokości 34 tys. zł (w tym należność główna w wysokości 26 572 złotych oraz odsetki na dzień 08.10.2025 roku w wysokości 7 668,45 złotych) z uwagi na ważny interes dłużnika i interes publiczny.

W uzasadnieniu czytamy, że Miejski Klub Sportowy „Trzebinia” w Trzebinii prowadzi działalność z przeznaczeniem na cele propagowania oraz organizowania wychowania fizycznego i sportowego wśród młodzieży oraz mieszkańców z terenu miasta Trzebinii, co jest związane z realizacją zadań własnych gminy, oraz że nie prowadzi on działalności gospodarczej.

LIBIĄŻ

LIBIĄŻ

Do szkół trafią laptopy

Gmina Libiąż podpisała umowę z Ministrem Cyfryzacji na nieodpłatne przekazanie sprzętu komputerowego dla szkół podstawowych w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Dzięki temu do gminnych placówek oświatowych trafi 59 laptopów, 23 laptopy przeglądarkowe oraz 35 tabletów. Sprzęt zostanie przekazany uczniom szkół podstawowych w Libiążu, Gromcu i Żarkach. Posłuży do nauki, rozwijania cyfrowych umiejętności oraz wyrównywania szans edukacyjnych.

LIBIĄŻ

Hodowcy podsumowali sezon



Mistrzem oddziału w lotach gołębi dorosłych został Mirosław Kmiecik. Więcej zdjęć z zakończenia sezonu można obejrzeć na przelom.pl

Rywalizacja gołębi pocztowych polega na tym, że ptaki wypuszczane są z jednego miejsca, często setki kilometrów od swojego gołębnika, i muszą jak najszybciej wrócić do domu.

Polski Związek Hodowców Gołębi Pocztowych (PZHGP) zrzesza około 43 tysiące członków. Hodowcy z oddziału PZHGP w Libiążu w sobotni wieczór podsumowali sezon, który składał się z 13 lotów gołębi dorosłych i 7 lotów gołębi młodych. Loty trwały od końca kwietnia do 21 września. Najdłuższą trasę, jaką ptaki miały do pokonania, była Bruksela – 1050 km.

Puchary najlepszym wręczali: starosta Bartłomiej Gębala, prezes oddziału Henryk Januskiewicz, wiceprezes ds. lotowych Andrzej Lichota oraz członek zarządu Łukasz Adamski.

W tym roku mistrzem oddziału w lotach gołębi dorosłych został Mirosław Kmiecik, natomiast w lotach gołębi młodych triumfował Zbigniew Parzymięso.

- Hodowcą gołębi jestem od 1986 roku. Hoduję je ze wspólnikiem Piotrem Szyją. Nasz gołębnik znajduje się w Gorzowie i mamy w nim ponad 120 ptaków. Wymagają pracy przez cały rok. Dostają gotowe mieszanki do jedzenia. Tegoroczny sezon był udany, zwłaszcza w lotach krótkich i średnich osiągnęliśmy najlepsze wyniki – powiedział nam Mirosław Kmiecik.

LIBIĄŻ, GROMIEC

Cmentarne przymiarki

Gmina Libiąż posiada dokumentację projektową rozbudowy cmentarza komunalnego w Libiążu z ważnym pozwoleniem na budowę. Wartość kosztorysowa robót, ustalona w 2022 r. opiewa na 1,4 miliona złotych. Gmina będzie mogła rozpocząć procedurę zmierzającą do udzielenia zamówienia publicznego na wykonanie tych robót, po uprzedniej aktualizacji kosztorysu inwestorskiego i zabezpieczeniu środków w budżecie na wykonanie tej inwestycji.

Obowiązujące Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy przewiduje także lokalizację cmentarza na gruntach w sąsiedztwie stadionu i kościoła parafialnego w Gromcu w rejonie ul. Traugutta. Nie stanowią one władności gminy.

- Trwają prace nad opracowaniem i uchwaleniem Miejsowego planu zagospodarowania przestrzennego, który będzie przewidywał lokalizację cmentarza w miejscu wskazanym w obowiązującym studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy Libiąż – informuje Paweł Morawiecki, kierownik Wydziału Inwestycji i Gospodarki Komunalnej UM w Libiążu. Dodaje, obecnie nie jest możliwe otrzymanie dofinansowania na prace na cmentarzach innych niż wojenne lub zabytkowe.

Jedynie w przypadku infrastruktury towarzyszącej rozbudowie, jak zieleni i oświetlenie energooszczędne, możliwe byłoby skorzystanie z dostępnych źródeł krajowych i UE.

LIBIĄŻ

Ekologiczne pomysły młodych

Trwa konkurs ekologiczny „Zbuduj swoje źródło energii”, skierowany do uczniów klas V–VIII szkół podstawowych. Zadaniem uczestników jest wykonanie makiet lub modeli, który pokaże sposób działania wybranego odnawialnego źródła energii, takiego jak: elektrownia wiatrowa (turbina, wiatrak), panel słoneczny, młyn wodny lub elektrownia wodna, biogazownia, źródło geotermalne lub inny autorski pomysł na ekologiczne źródło energii przyszłości. Prace należy składać w LCK do 13 listopada. Dla najlepszych przewidziane są trzy nagrody główne w postaci bonów podarunkowych o wartości 1000 zł każdy.

(MOR)

KRZESZOWICE

MIĘKINIA

Dawny kamieniołom ma stać się miejscem rekreacji. Potrzeba 13 milionów złotych



Kamieniołom w Miękinii ma szansę na zagospodarowanie

Władze Krzeszowic chcą zagospodarować teren po nieczynnym kamieniołomie porfiru w Miękinii. Ma tam powstać miejsce rekreacji i wypoczynku z alejkami spacerowymi, ścieżką rowerową, punktem widokowym i strefą relaksu.

O takich planach burmistrz Krzeszowic mówił już kilka lat temu. Oprócz istniejącej na części terenu strefy aktywności gospodarczej, ma powstać miejsce rekreacji i wypoczynku.

Kilka dni temu Wacław Gregorczyk złożył wniosek o dofinansowanie zadania „Zagospodarowanie terenów zdegradowanych w gminie Krzeszowice - nieczynny kamieniołom porfiru we wsi Miękinia”. Gmina liczy na prawie 11 mln zł z Funduszy Europejskich dla Małopolski. Cały projekt kosztować ma nieco ponad 13 mln zł.

Co miałyby się tam znaleźć?

Między innymi plac zabaw oraz ścieżka wokół stawu. Powstać ma asfaltowa droga dla pieszych i rowerzystów o nawierzchni wokół nieczynnego kamieniołomu. Teren ma być oświetlony i monitorowany. Znajdą się tam także punkty widokowe i strefy wypoczynku.

Jak napisał na FB gminy burmistrz, po zakończeniu budowy Strefy Aktywności Gospodarczej w kamieniołomie w Miękinii, gmina rozpoczyna realizację projektów o charakterze edukacyjnym, rekreacyjnym i turystycznym. Jednocześnie będą wykonywane trzy zadania. Ich ostateczny zakres i wartość będą znane po weryfikacji wniosku przez Urząd Marszałkowski w Krakowie.

NOWA GÓRA

Plac zabaw z nowym sprzętem

Ponad 71 tys. zł kosztowała wymiana starych urządzeń na placu zabaw w centrum Nowej Góry. W ramach modernizacji zamontowano m.in.: dwie dwuosobowe huśtawki, karuzelę, trzy bujaki, piaskownicę z domkiem.

Wartość zadania wyniosła 71,3 tys. zł, z czego mieszkańcy z budżetu sołeckiego przekazali 20 tys. zł.

MIĘKINIA

Soki i 200 kg owoców dla wszystkich

W Szkole Podstawowej w Miękinii dla całej społeczności sołeckiej zorganizowano Dzień Zdrowych Soków. Przyszli uczniowie, rodzice, panie z koła gospodyń i wielu innych gości.

Szkoła wzięła udział w konkursie Dobry Sasiad, organizowanym przez KW Czatkowice. Uzyskała grant na to wydarzenie. Oprócz warzyw i owoców kupiono wyciskarkę wolnoobrotową do soków, a dla lokalnej społeczności zorganizowano ciekawe wydarzenie. W sumie wzięło w nim udział blisko 200 osób.

- Nasi uczniowie, nauczyciele i goście mieli okazję poczęstować się świeżo wyciśniętymi sokami, zdrowymi przekąskami przygotowanymi przez rodziców i dzieci. Dodatkowo Stowarzyszenie Zielona Energia Miękinii przekazało na rzecz naszych uczniów prawie 200 kilogramów owoców. Każdy uczeń otrzymał więc paczkę zdrowia „na wynos” - relacjonuje Teresa Kurdziel, dyrektor SP w Miękinii.

W organizację zaangażowali się rodzice, a na stołach zagościły także warzywne i owocowe przystawki. Przewodnicząca Rady Rodziców Agnieszka Grodecka-Guz czuwała nad sprawnym przebiegiem akcji.

OS. PARKOWE

Zmiana organizacji ruchu

W związku ze zbliżającym się dniem Wszystkich Świętych gmina wprowadza zmiany w organizacji ruchu w okolicy cmentarza w Krzeszowicach.

Od 31 października do 2 listopada zmieniona będzie organizacja w ruchu na ulicach: gen. Józefa Chłopickiego, Parkowej, Władysława Śmiałka i Gminnej.

Ulica gen. J. Chłopickiego będzie w tych dniach ulicą jednokierunkową z wjazdem z ul. Grunwaldzkiej. Z ul. gen. J. Chłopickiego będzie można skręcić w ul. Władysława Śmiałka (także jednokierunkową), z dojazdem do ul. Parkowej i ul. Gminnej.

Zmiana dotyczy także ul. Parkowej, która od skrzyżowania z ul. Władysława Śmiałka do skrzyżowania z ul. Grunwaldzką będzie jednokierunkową z możliwością jazdy do ul. Grunwaldzkiej.

Odcinek ul. Parkowej od skrzyżowania z ul. Władysława Śmiałka w kierunku ul. Nowa Wieś pozostanie jako dwukierunkowy.

(E)

Nowe miejsce dla młodych twórców



Uczestnicy i twórcy trzebińskiej Akademii Filmu, Teatru i Fotografii wraz z gośćmi inauguracyjnej gali, na scenie TCK

W Trzebińskim Centrum Kultury zainaugurowała działalność Akademia Filmu, Teatru i Fotografii. Ma być miejscem, w którym młodzież będzie rozwijać swoje artystyczne pasje pod okiem doświadczonych twórców.

Myśl o stworzeniu takiej przestrzeni dla młodych zrodził się początkiem roku w głowie Zbigniewa Pateraka, aktora, reżysera związanego z trzebińskim ośrodkiem kultury. Jego szef Adam Potocki pomysł podchwycił i idea zaczęła nabierać realnych kształtów.

Ostatecznie została zrealizowana przy wsparciu Stowarzyszenia Proobronno-Oświatowego „Kadet” oraz współfinansowana z grantu Mecenat Małopolski i powiatu chrzanowskiego.

- Jest mi niezmiernie miło, że wspólnie z Trzebińskim Centrum Kultury udało nam się

uruchomić tę inicjatywę. Chyba nie ma nic lepszego niż sytuacja, gdy młodzi ludzie mówią o sobie sami - młodzi o młodych, dla młodych - mówi Marek Kuchta, dyrektor Liceum Ogólnokształcącego w Trzebini i wiceprezes Stowarzyszenia „Kadet”.

FOTOGRAFIA, CZYLI MALOWANIE ŚWIATŁEM

Pierwszym filarem Akademii są warsztaty fotograficzne prowadzone przez Sebastiana Drzewniaka, fotografa, dziennikarza i pedagoga.

- Można malować słowem, filmem czy muzyką, ale tu młodzi uczą się malować światłem i kadrem - mówi Drzewniak. Jak dodaje, wymaga to jednak warsztatu i cierpliwości.

Zdobytą na zajęciach wiedzę teoretyczną młodzież miała okazję wypróbować w praktyce na dwóch wydarzeniach: podczas majówki „Trzebinia w PRL” oraz rajdu rowerowego Kryspinów-Trzebinia. Efekty tej pracy są do obejrzenia w holu kina Sokół.

W gronie młodych twórców goszczących na inauguracji Akademii znaleźli się: Emilia Kuchta, Eliza Gleń, Renata Kilimova, Aleksander Matyjek,

Piotr Nadskakuła i Tomasz Kostuch.

Uczestnicy warsztatów podkreślali, że fotografia pozwala im dostrzegać więcej.

- Staralem się odwzorować rzeczywistość taką, jaką ją widzę. Aparat stał się dla mnie idealnym narzędziem do przekazywania szczegółów - mówił Piotr Nadskakuła.

Sebastian Drzewniak zapowiedział, że Akademia będzie rozwijać się dalej, wychodząc poza mury TCK.

- Chcemy odwiedzać domy pomocy społecznej, ośrodki i miejsca związane z historią regionu, by poprzez zdjęcia i filmy pokazywać i promować powiat - zapowiedział.

FILM I TEATR - PRZESTRZEŃ DIALOGU I EKSPRESJI

Krótkometrażowy film „Real” to efekt działających w ramach Akademii warsztatów filmowych. Zajęcia prowadzili: Tomasz Jurkiewicz, Dominika Łapka, Rafał Kosowski i Zbigniew Paterak.

W produkcji wystąpili młodzi artyści z powiatu chrzanowskiego, m.in. Zuzanna Sie-

mek, Zuzanna Gonet i Gabriela Piątek.

- Takie warsztaty to doskonała okazja, by spróbować czegoś nowego. Nie warto odkładać pasji na później, bo to „później” może nigdy nie nadejść - zachęcała kolegów do udziału w zajęciach Akademii Zuzanna Gonet.

Jak podkreślał Paterak, młodzież nie była jedynie wykonawcą, ale również współtwórcą scenariusza filmu. - Cała historia, którą pokazaliśmy, powstała z pomysłów młodych ludzi - zaznaczył. Dodał przy okazji, że w przygotowaniu jest kolejna produkcja, tym razem poruszająca temat przemocy wśród młodzieży.

Trzecim filarem trzebińskiej Akademii jest teatr. Podczas inauguracji publiczność obejrzała fragment etiudy opartej na tekście Sławomira Mrożka „Na pełnym morzu”, w reżyserii Zbigniewa Pateraka. Wystąpili: Julia Piasny, Anna Bytomska i Zuzanna Gonet.

Choć trzon „studentów” Akademii już się uformował, to cały czas młodzież może się zapisywać na jej zajęcia.

Grażyna Kaim

Śląskie legendy na wielkim ekranie w najnowszym filmie Tomasza Jurkiewicza

W listopadzie będzie okazja do obejrzenia w lokalnych kinach filmu „Skarbek i tajemnica magicznego sreberka”. To najnowsza produkcja pochodzącego z Trzebini reżysera Tomasza Jurkiewicza. W czwartek, 30 października o godz. 19:00, w kinie Sokół w Trzebini odbędzie się specjalny pokaz filmu, po którym zaplanowane jest spotkanie autorskie z jego twórcami.

Po swoim zrealizowanym w Trzebini komediodramacie „Každy ma swoje lato” Tomasz Jurkiewicz spróbował sił w kinie familijnym. Dorosły widz, któremu debiut Jurkiewicza się spodobał będzie miał prawo być rozczarowanym - mniej tu delikatności, subtelności i ironii. Za to dzieciaki podskoczą z radości.

10-letni Janek nie ma łatwego życia. Jego mama pochłonięta jest dyktowaniem, tata pracą nad wynalezieniem żeluzi na porost włosów, a starsza siostra Zosia to najbardziej lubiana w szkole kujonka. Janek ucieka więc w świat fantazji i zmyśleń. Do czasu aż prawdziwa fantazja zapuka do jego drzwi. Zosia zostaje porwana przez wodnego demona Utopca i zamieniona na Podciepa - dziewczynkę identyczną, lecz zepsutą do szpiku kości. Na do-



datek Janek w towarzystwie nowej wersji Zosi zostaje wysłany przez rodziców na Śląsk do dziadków, gdzie będzie zmuszony odnaleźć magiczne sreberko. Tylko dzięki jego mocom chłopiec może odzyskać siostrę.

Ten film to przygodówka pełną gębą. Psychologia bohaterów schodzi na dalszy plan, a motorem napędzającym intrygę jest akcja. Wydarzeń momentami jest aż za dużo, ale nie dla pragnących wciąż nowych bodźców współczesnych młodych widzów. Scenografia, muzyka, udźwiękowanie - wszystko stoi na najwyższym poziomie. Jednak chyba największą wartością tego filmu jest próba adaptacji zakurzonego śląskiego legend na język współczesnego kina rozrywkowego. Skarbek, Utopce, Podciepy, Łatawce i Heksy, o których pamiętali co najwyżej nasi dziadkowie, znów mają szansę stać się atrakcyjne dla nowego pokolenia wychowanego na Netfliksie i grach komputerowych.

(zew)

Tradycja zaprasza na swoje „Wesele”

Po kilku miesiącach prób Teatr Ludowy Tradycja z Okleśnej zaprezentował swoją interpretację „Wesela” Stanisława Wyspiańskiego. Na premierze, przy pełnej sali, zespół był przez kilka minut oklaskiwany na stojąco. Będzie jeszcze okazja, by obejrzeć to widowisko.

Spektakl wyreżyserował Marcin Kobierski. On też opracował skróconą, 60-minutową wersję dramatu, dostosowaną do wymogów konkursów te-

atralnych, w których Tradycja na pewno będzie to przedstawienie prezentować. Dobry muzykę, zaprojektował i częściowo własnoręcznie wykonał scenografię.

- To jest jego dzieło od początku do końca - podkreśla Zbigniew Klatka, szef Teatru Tradycja. O wystawieniu „Wesela” myślałem od kilkunastu lat, ale wydawało mi się, że my musimy do tego dojrzeć. No i wreszcie przyszedł ten czas.

Jak mówi, ostateczną inspiracją okazała się młoda aktorka Zosia Kozioł.

- W zeszłym roku podeszła do mnie i powiedziała, że tak bardzo by chciała, żebyśmy kiedyś zagrali „Wesele”. No i się zaczęło...

Pierwsze spotkania reżysera

z aktorami odbyły się w czerwcu - najpierw w postaci prób czytanych, a po dłuższej przerwie, w drugiej połowie sierpnia zaczęły się próby ruchowe. Trwały przez cały wrzesień. Kobierski dużo pracował nad poszczególnymi scenami, by pod koniec września połączyć wszystko w całość.

Największym wyzwaniem okazała się finałowa scena, symboliczny „chocholi taniec”, w którym udział bierze niemal 20 osób. Aktorzy musieli zgrać ruch, rytm, recytację i muzykę w precyzyjny układ zbiorowy. W efekcie jest to jeden z najbardziej spektakularnych momentów przedstawienia.

W „Weselu” debiutowało czterech młodych aktorów:

Antosia Gał, mieszkanka Mętkowa (reprezentuje już trzecie pokolenie związane z Teatrem Tradycja), Amelka Szczurek z Podłęża, Julia Szostak-Kędzierska z Rybnej i Karol Partyka, którego rola Chochoła zachwyciła publiczność.

W roli Pary Młodej wystąpił Paulina Gocał, tancerka i solistka zespołu „Krałowiczek” oraz Michał Duszyk, doświadczony aktor grający w teatrze piąty sezon.

Najbliższe spektakle „Wesela” w wykonaniu teatru Tradycja zaplanowane są na 12 listopada o godz. 18:00 w Alweri (sala OSP) oraz 30 listopada o godz. 16:00 w Zatorze (Regionalne Centrum Kultury, Plac Matejki 1).

Grażyna Kaim



„Wesele” w wykonaniu Teatru Ludowego Tradycja w reżyserii Marcina Kobierskiego. Fot. Archiwum teatru

Dzieci i przełamywanie tabu śmierci

Odkładamy trudne tematy na później, wierząc, że przyjdzie kiedyś ten odpowiedni czas. Ale dzieciństwo to nie jest tylko przygotowanie do dorosłego życia, to po prostu jest życie – mówi psycholog Marta Piechowicz z Poradni Pedagogiczno - Psychologicznej w Chrzanowie, w rozmowie z Ewą Solak.

Zbliża się dzień Wszystkich Świętych. Rodzice małych dzieci mają często kłopot, żeby wytłumaczyć maluchom, czyje to tak naprawdę święto. To prawda! Ale ja zawsze będę wyznawać zasadę, że warto o tym próbować rozmawiać. Bez metaforycznych odniesień. Mówić, że to święto naszych bliskich, którzy już nie żyją. Warto przy tej okazji angażować dzieci w przygotowania do Wszystkich Świętych, pokazać cmentarz, poprosić o pomoc w sprzątnięciu grobów, przygotowaniu wiązanek czy przyniesieniu zniczy. To wiąże się nie tylko z naszą tradycją,



Marta Piechowicz

ale także przełamywaniem tabu śmierci. Przecież, jakby nie patrzyć, jest ona finałem życia nas wszystkich. **Rozmowy na ten temat są jednak trudne. Jak wytłumaczyć dziecku, gdzie teraz jest dziadek, którego tak kochało?** Jeszcze trudniejsze są rozmowy

z dziećmi, które utraciły rodzica lub oboje rodziców, bo i takie sytuacje się zdarzają. To traumatyczne przeżycia. Tak naprawdę nie ma idealnego czasu na takie rozmowy, bo sami nawet nie wiemy, kiedy i nas może dosięgnąć śmierć. Niejednokrotnie byłam świadkiem

sytuacji, gdy z dnia na dzień dziecko traciło matkę lub ojca w wypadku czy z powodu nagłej choroby. Nikt wcześniej nawet by nie pomyślał, że coś takiego może się zdarzyć. Odkładamy więc trudne tematy na później, wierząc, że przyjdzie kiedyś ten odpowiedni czas. Ale dzieciństwo to nie jest tylko przygotowanie do dorosłego życia, to po prostu jest życie. Uważam, że tą gotowość dziecka do rozmowy trzeba po prostu wyczuć. Rodzice również powinni być na to gotowi. Powinni przede wszystkim rozmawiać z nim tak, żeby dziecko nie straszyć, żeby miało poczucie bezpieczeństwa.

Chronienie przed trudnymi tematami może być błędem?

Tak uważam, gdyż w momencie prawdziwej konfrontacji z trudnymi sytuacjami żywymi, przeżycia mogą być jeszcze bardziej dramatyczne. Jeśli dziecko pyta nas, gdzie babcia, gdzie dziadek, trzeba mu to powiedzieć: umarł, jego ciało przestało działać, ale już nie będzie go nic bolało, że to się zdarza w każdej rodzinie. Lepiej natomiast unikać sformułowań: zasnął, odszedł, gdyż one mogą w dzieciach wywołać lęk. Dziecko może się bać zasniania, bo przecież dziadek też zasnął i już się nie obudził. Kiedy powiem,

że odszedł, to będzie czekało, bo może wróci. Czemu nie wraca? To może przerodzić się we frustrację, w złość. Ze starszymi dziećmi rozmawia się nieco inaczej, bo więcej rozumieją, ale maluchy nieraz biorą słowa bardzo dosłownie.

Czy babcia leży tam pod ziemią, pod tymi kamieniami? Kiedyś takie pytanie usłyszałam.

No tak, właśnie to jest ta dosłowność. To może wydawać się brutalne, ale szczerza rozmowa jest lepsza, niż cokolwiek innego. Warto wtedy powiedzieć o tradycji pochówku, oczywiście unikając dosadnych obrazowych szczegółów. To samo dotyczy także kremacji. Na trudne pytania można też odpowiedzieć pytaniem: A ty jak myślisz? Może ty wiesz dlaczego? Wtedy mamy szansę usłyszeć to, co one na ten temat myślą, co wiedzą. Jeśli mamy na siłę wymyślać odpowiedzi, to już lepiej powiedzieć, że się nie wie.

Emocje, które wywołuje śmierć, są czasem trudne do okiełznania dla dorosłych, nie mówiąc już o dzieciach.

A mówienie dziecku w takiej sytuacji: nie smuć się, nie płacz – to też sformułowania, które nie pomagają. Lęk, rozpacz, smutek to uczucia, towarzyszące nam przez całe ży-

cie. Lepiej więc dziecku powiedzieć: Widzę, że cię to smuci, masz prawo do tęsknoty. Maluchy muszą wiedzieć, że te emocje są ważne. Warto pomóc im je nazwać, określić, zapewnić, że mają do nich prawo.

Kiedy umiera ktoś bliski, nie zawsze od razu jesteśmy gotowi, żeby iść na cmentarz.

Dzieci też to dotyczy, bo nawet zerknięcie na fotografię na nagrobku może być ogromnym przeżyciem. W takich sytuacjach trzeba dać im czas, niech same będą na to gotowe. Można im wtedy powiedzieć: jeśli będziesz chciał, to pójdziemy tam razem.

Przy okazji tego święta często pojawia się temat duchów.

Małe dzieci ze względu na odbywające się dzień wcześniej Halloween raczej podchodzą do tego zabawowo. Święto to wywołuje kontrowersje, ale jakkolwiek by nie było, według mnie ono również osłabia z tymi trudnymi tematami. Młodzież już inaczej do tego podchodzi, mówią o nieśmiertelnej duszy lub nawet energii. Podchodzą do tematu duchowości nieco inaczej. Ja zawsze będę uważać, że dzień Wszystkich Świętych warto potraktować jako dzień pozytywnych wspomnień, bo one również mają duże znaczenie i nas budują.

Wdowa po Kobielu niosła za trumną... grzyby

Na uroczystości pożegnania ks. Tadeusza Stycznia w Trzebini pojawili się księżna Maria von Liechtenstein oraz włoski polityk Rocco Buttiglione. Przypominamy najgłośniejsze pogrzeby, jakie odbyły się w naszym regionie.

Urodzony w 1839 roku w Bergamo we Włoszech, porucznik **Elia Marchetti**, weteran walk o zjednoczenie Włoch, walczył w powstaniu styczniowym. W bitwie pod Krzykawką z wojskami rosyjskimi został ranny w szyję. Włoski bohater zmarł w Chrzanowie 7 maja 1863 roku. Pogrzeb Marchettiego stał się w tym mieście manifestacją patriotyczną.

Podczas drugiej wojny światowej pamiętny był pogrzeb **Leona Balisia**. Współzałożyciel Związku Legionistów w Chrzanowie oraz komendant miejscowego oddziału Związku Strzeleckiego zmarł w wieku 43 lat. Jego pogrzeb w dniu 20 lipca 1941 roku stał się wielką manifestacją patriotyczną. W kondukcje pogrzebowym ze szpitala do kościoła św. Mikołaja i na cmentarz parafialny uczestniczyło około pół tysiąca osób, w tym liczne grono chrzanowskich legionistów. Wywołało to zaniepokojenie okupacyjnych władz, które ukarały grzywną wdowę po Leonie Balisiu za poprowadzenie konduktu i zakazały ich organizowania na przyszłość.

Zaraz po wojnie dużym echem odbiły się dwa morderstwa miejscowych księżach. **Ks. Mi-**

chał Rapacz, proboszcz parafii w Płokach, zginął pierwszy. W nocy z 11 na 12 maja 1946 roku grupa bojówkarzy komunistycznych pod osłoną nocy napadła na plebanie w Płokach. Mieszkańców sterroryzowano bronią. Mordercy zaprowadzili księdza do pobliskiego lasu i tam zastrzelili. Uroczystości pogrzebowe, które odbyły się w Płokach 15 maja, zgromadziły niezliczoną rzeszę wiernych i czterdziestu księży z sąsiadujących ze sobą diecezji: krakowskiej, katowickiej i kieleckiej.

Natomiast **ks. kanonik Franciszek Flasiński**, proboszcz parafii w Libiążu, w nocy z 6 na 7 września 1946 roku został zastrzelony na swojej plebanii. Kapłana pochowano na cmentarzu w Libiążu. Uroczystości pogrzebowe odprawił ks. kardynał książę Adam Stefan Sapieha. W kondukcje pogrzebowym szło około 10 tysięcy wiernych.

W pamięci starszych mieszkańców zostało także ostatnie pożegnanie aktora **Bogumiła Kobieli**. Zagrał wiele znakomych ról – Piszczyka w „Zezowatym szczęściu”, czy Drewnowskiego w „Popiele i diamentie”. Zmarł 10 lipca 1969 r. w gdańskim szpitalu po wypadku drogowym, do którego doszło kilka dni wcześniej. Został pochowany w rodzinnym Tenczynku. Na pogrzebie pojawiła się rodzina, przyjaciele oraz osoby ze środowiska filmowego. Świadkowie zapamiętali, że wdowa po aktorze, idąc za trumną, zamiast kwiatów niosła ze sobą... grzyby. Nazbierał je w drodze na pogrzeb brat aktora, bo Bogumił Kobielu bardzo lubił chodzić na grzyby.

Ponad dziesięć lat później, 24 listopada 1979 r. w Krakowie wy-



Marynarze niosą portret pilota z Chrzanowa Przemysław Dudzika, który zginął tragicznie w 2009 roku

padkowi samochodowemu uległa **Janina Woynarowska**, odana pacjentom pielęgniarka i działaczka społeczna. Zmarła tego samego dnia. Pięć dni później pochowano ją na cmentarzu w Chrzanowie. Pożegnał ją tłumy. Mieszkańcy pragnęli oddać jej hołd za dobro, które czyniła przez całe życie. Homilię wygłosił ks. bp Jan Pietraszko.

Wielka oprawa towarzyszyła też pogrzebowi **ks. Tadeusza Stycznia**. Uznany etyk i wykładowca akademicki był przyjacielem Karola Wojtyły. Towarzyszył Janowi Pawłowi II przy łożu śmierci. Ksiądz Styczeń odszedł 14 października 2010 roku w Trzebnicy w wieku 79 lat. Został pochowany w Trzebini. W tamtejszym klasztorze

żegnało go wiele znamienitych osób, w tym księżna Maria von Liechtenstein, włoski polityk Rocco Buttiglione, kilku kardynałów oraz 130 księży.

Dokładnie 16 kwietnia 2009 roku w Chrzanowie odbył się pogrzeb 27-letniego kapitana marynarki pilota **Przemysław Dudzika**. Był jedną z czterech ofiar wypadku samolotu AN-28 „Bryza” w Gdyni Babich-Dołach. W kondukcje szli Podhalańczycy oraz żołnierze kompanii i orkiestry reprezentacyjnej Marynarki Wojennej. Marynarze nieśli portret zmarłego oraz Morski Krzyż Zasługi. Pośmiertnie przyznał mu go prezydent. Nad trumną zmarłego oddano trzy salwy honorowe. Pokryły ją dziesiąt-

ki wieńców (m.in. od prezydenta Lecha Kaczyńskiego).

W Libiążu największy pogrzeb ostatnich lat miała świetka misjonarka **Helena Kmiec**, zamordowana w nocy z 24 na 25 stycznia 2017 roku w Boliwii. Zginęła ugodzona nożem w podczas napadu na ochronkę dla dzieci. 18 lutego 2017 r. w sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej w Trzebini rozpoczęły się uroczystości pogrzebowe, kontynuowane 19 lutego w jej rodzinnym Libiążu. Mszy poprzedzającej pogrzeb przewodniczył kardynał Stanisław Dziwisz. Żegnali ją rodzina, przyjaciele, wolontariusze z Wolontariatu Misyjnego „Salvator” oraz mieszkańcy Libiąża. Pogrzeb miał charakter państwowy.

1 marca 2018 roku tłumy mieszkańców pożegnały burmistrza Trzebini **Adama Adamczyka**. Spoczął na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie. Wcześniej w Bazylice Mniejszej w Trzebini odbyła się msza.

Na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie, 27 czerwca 2018 roku pogrzebano szczątki **1340 żołnierzy Armii Czerwonej**, którzy zdobyli to miasto 25 stycznia 1945 roku i spoczywali do tej pory w zbiorowej mogile w parku w Kościelcu. W uroczystości uczestniczyli krewni ofiar wojny, przedstawiciele Federacji Rosyjskiej, Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, PCK i IPN-u.

Marek Oratowski



Magdalena Gąsior



Małgorzata Żak



Krzysztof Trzaska



Jacek Augustynek



Antoni Halemba



Jan Bocheński

Ich głosy ucichły, ale echo wciąż trwa



Maria Kuc

Pisaliśmy o ich odejściu na przestrzeni ostatniego roku. Zostawili ślad na lokalnej ziemi przez swoją pracę i zaangażowanie. Wspomnijmy ich w tych dniach skłaniających do zadumy nad przemijaniem i sensem naszego życia.

W grudniu zmarł **Jerzy Idzik**, były naczelny inżynier kopalni Siersza, działacz KS Górnik Siersza, trzebiński samorządowiec oraz szef rady nadzorczej MZN sp. z o.o. w Trzebinie. W latach 1998-2002 był radnym w Radzie Miasta Trzebinie, a także członkiem zarządu miasta. Pasjonował się sportem. Grał w Górniku Siersza. Sprawował też funkcję prezesa tego klubu. W ostatnich latach mieszkał w Warszawie.

Także w grudniu w wieku 78 lat odszedł **Marek Świtalski**, znany w powiecie chrzanowskim radca prawny i samorządowiec. W latach 2002-2006 zasiadał w Radzie Miejskiej w Chrzanowie. Pełnił funkcję wiceprzewodniczącego. Kierował również Międzygminnym Związkiem „Gospodarka Komunalna” w Chrzanowie. Był ponadto szefem Rady Nadzorczej ZGOK w Balinie.

Jego ostatnim miejscem pracy było Biuro Rady Miasta w Trzebinie, gdzie zatrudniony był jako radca prawny.

Pod koniec grudnia nadeszła informacja o śmierci **ks. Jerzego Górnego CM**. W latach 1994-96 pracował jako ojciec duchowny w Seminarium Internum w Krzeszowicach. Na cztery lata trafił następnie do Krakowa. Od 2000 roku znów posługiwał nieprzerwanie w Krzeszowicach. Był tam superiorem, dyrektorem domu rekolekcyjnego, spowiednikiem oraz Krajowym Moderatorem Rodziny Wincentyńskiej.

W styczniu odszedł nagle w wieku 73 lat **Jan Bocheński**. Był jednym z inicjatorów rozwoju aikido w Chrzanowie. Zainicjował powstanie dojo w tym mieście.

W styczniu pożegnaliśmy **Jacka Augustynka**. W latach 1987-1999 pełnił na kopalni funkcję naczelnego inżyniera przeróbki mechanicznej KWK „Siersza”. Po likwidacji kopalni był przez pięć lat dyrektorem należącego już wówczas do Nadwiślańskiej Spółki Wę-

glowej Zakładu Przeróbczego nr 1 w Trzebinie (tzw. pilota). Był członkiem i jednym z założycieli Stowarzyszenia „Siersza” zrzeszającego byłych górników zlikwidowanej kopalni.

Przez lata związany z nieistniejącym już Górnikiem Siersza. Najpierw jako członek zarządu, a potem jako wiceprezes. Potem był jednym z członków-założycieli MKS Trzebinia-Siersza. Od 2013 do 2018 r. oraz w 2022 r. pełnił funkcję prezesa. Trzebiński MKS osiągnął wówczas największe sukcesy w swoje historii, dwukrotnie awansując do trzeciej ligi piłkarskiej.

W styczniu zmarł **Krzysztof Trzaska**. Pracował w kopalni Janina w Libiążu, m.in. jako górnik-ratownik. Był piłkarzem i prezesem klubu Wisła Jankowice. Za jego prezesury powstał kompleks sportowy z boiskami trawiastymi i jednym ze sztuczną nawierzchnią.

Przez sześć kadencji pełnił funkcję radnego Rady Gminy Babice. Od 1994 r. był działaczem Ochotniczej Straży Pożarnej w Jankowicach oraz przewodniczącym Rady Parafialnej w Jankowicach. Miał 57 lat.

W styczniu zmarła także **Marianna Warchoń**. Przeżyła 103 lata. Na świat przyszła w Rozkochowie trzy lata po odzyskaniu przez Polskę niepodległości. Dzieciństwo i młodość spędziła w rodzinnej wiosce, którą musiała opuścić jeszcze jako nastolatka. Zmuszona wyjechać na roboty do III Rzeszy, pracowała w gospodarstwie u bauera (bogatego, niemieckiego chłopca) w Olbrachcicach (obecne województwo opolskie). W 1945 r. pani Marianna z powrotem znalazła się w Rozkochowie i niedługo później poślubiła mieszkającego po sąsiedzku Franciszka, który wrócił z Dolnego Śląska, gdzie w czasie wojny pracował w fabryce porcelany.

Po długiej chorobie pod koniec stycznia zmarła **Wiktoria Hadyś**. Po ukończeniu studiów na Wydziale Filozoficzno-Historycznym UJ uczyła historii w LO w Sierszy. Przez 30 lat (do 2001 roku) pracowała jako kustosz w chrzanowskim muzeum. Spoczęła na cmentarzu w Sędziszowie Małopolskim, obok zmarłego miesiąc wcześniej ukochanego męża.

W lutym nadeszła informacja o śmierci **hm. Mariana Pałczyńskiego**. Przez 18 lat (1989-2007 r.) pełnił funkcję komendanta Hufca ZHP Chrzanów. To w dużej mierze dzięki jego staraniom chrzanowscy harcerze od ponad 40 lat mogą cieszyć się wakacjami spędzany-

mi na obozach w Szarym Dworze, organizując tam ich bazę. Wielokrotnie pełnił tam funkcję komendanta. Był człowiekiem wyważonym, spokojnym, a jednocześnie świetnym gawędziarzem.

W lutym na wieczną służbę odszedł **st. ogn. w stanie spocz. Mariusz Guzek**, emerytowany pracownik chrzanowskiej straży pożarnej. Pełnił służbę w KP PSP w Chrzanowie w latach 2007-2024.

W marcu zmarła 29-letnia **Anna Lembas**. Razem z najbliższymi mieszkała w Balinie. Przeprowadziła się z mężem do Krakowa. Od lipca 2024 r. życie jej i rodziny zamieniło się jednak w jedno wielkie pasmo strachu. Podczas rutynowej kontroli okazało się, że ma raka szyjki macicy. Mimo radykalnej radio i chemioterapii, rak się rozprzestrzenił i dał kolejne przerzuty. Nowotwór zaatakował także kręgosłup. Lekarze w Polsce rozłożyli ręce.

Iskierka nadziei pojawiła się w Izraelu, gdzie specjaliści opracowali dla niej plan leczenia. Wyleciała tam razem z mężem. Przeszła badania i operację. Jej osłabiony organizm nie był w stanie jednak znieść poważnej infekcji po zabiegu, która stała się przyczyną śmierci.

W marcu zmarł także **Tadeusz Mastalski**, były radny Rady Gminy Babice, sołtys Olszyn, zawodnik Fabloku Chrzanów i prezes klubu sportowego Lew Olszyny. Ukończył Technikum Mechaniczne w Chrzanowie. Przez 40 lat pracował w chrzanowskim Fabloku. Przez wiele lat działał w Stowarzyszeniu Kultury, Sportu i Rozwoju Wsi Olszyny. Miał 69 lat.

W marcu odszedł **Andrzej Oczkowski**. Przeżył 86 lat. Od najmłodszych lat był czynnym sportowcem, a potem sportowym działaczem związanym z fablokowskim klubem. Kierował w nim sekcją piłki nożnej, a później przez siedem lat piłki ręcznej. Politycznie związał się z SLD i nie krył swoich lewicowych poglądów. Od 1964 r. należał do PZPR. Zanim został I sekretarzem partii w Chrzanowie, działał w egzekutywie komitetu partii w Fabloku. Zaangażował się w działalność odrodzonego samorządu. Pełnił funkcję radnego Rady Miejskiej w Chrzanowie przez cztery kadencje, od 2002 do 2018 roku, działając w komisjach budżetowej oraz rewizyjnej. Pracował również w Związku Międzygminnym „Gospodarka Komunalna”.

W kwietniu pisaliśmy o śmierci **Henryka Marceli**, emerytowanego nauczyciela

w Zespole Szkół Ekonomiczno-Chemicznych w Trzebinie. Miał 94 lata. Mieszkaniec Poręby Żegoty był nauczycielem również dla sędziów piłkarskich z naszego regionu. Sam jako arbiter poprowadził ponad tysiąc meczów.

W kwietniu w wieku 78 lat zakończył życie **lek. med. Jerzy Macek**. Ukończył wydział lekarski na Akademii Medycznej w Krakowie. Był wieloletnim kierownikiem chrzanowskiego pogotowia ratunkowego. We wrześniu 2012 r. przeszedł na emeryturę, ale dalej pracował. Z pogotowiem pojechał się w 2022 r.

Także w kwietniu zmarł **lek. med. Antoni Halemba**. Pomógł przyjąć na świat setkom dzieci. Znany ginekolog położnik pracujący przez lata w chrzanowskim szpitalu zmarł w wieku 77 lat.

W maju w wieku 101 lat zmarła emerytowana profesorka chrzanowskiego Staszica **Zofia Cichocka**. W I LO w Chrzanowie uczyła języka angielskiego i francuskiego. Była w liceum prawdziwą damą. Niektórzy mówili o niej „babcia Cichocka” ze względu na jej łagodne usposobienie. Imponowała nie tylko świetną znajomością i bardzo praktycznym jak na owe czasy sposobem nauczania języków obcych, ale też ogromną wiedzą o kulturze Francji i Wielkiej Brytanii. W ostatnich latach życia mieszkała w Krakowie.

W czerwcu odszedł **Ryszard Opiała** z Chrzanowa, asp. sztab. w stanie spoczynku, emerytowany zastępca naczelnika wydziału prewencji i ruchu drogowego Komendy Powiatowej Policji w Chrzanowie. Po przejściu na policyjną emeryturę w 2010 roku jeździł na takso-
wce w Chrzanowie. Znało go mnóstwo osób. Zmarł na wakacjach.

Także w czerwcu pożegnaliśmy **Magdalenę Gąsior**. Pochodziła z Trzebinie i całą życie związana była z tą gminą. Przez ostatnich kilkanaście lat pracowała w domu kultury w Karniowicach, gdzie była kierowniczką. Była wyjątkowo aktywna i kreatywna. Dzieci bardzo chętnie przychodziły na jej zajęcia. Zmarła po ciężkiej walce z chorobą, mając zaledwie 39 lat. Osierociła córkę.

W czerwcu odszedł także **Tadeusz Głowacz**. Miał 85 lat. Z klubem Polonia Lusowice, założonym w 1949 roku, był związany przez długi czas. Najpierw przez sześć lat jako zawodnik Polonii, a od 1960 do 2020 roku jako prezes. Za jego kadencji w czynie społecznym udało się m.in. wybudować bo-

isko. Pod jego okiem wychowało się już kilka generacji futbolistów. Pracował jako sztygar w ZG Trzebinia.

W lipcu w wieku 92 lat zmarł **Julian Stach** z Chrzanowa, były sędzia piłkarski, wzór dla kilku generacji arbitrów, uczących się od niego sumiennosci i bezstronności. W ciągu 35 lat (zaczynał pod koniec lat 60.) poprowadził 2006 oficjalnych zawodów. W Fabloku przepracował 42 lata. Najpierw jako ślusarz, a potem mistrz na wydziale remontowym. W młodości grał też jako piłkarz Fabloku.

W sierpniu pożegnaliśmy 20-letnią **Amelię Dereszowską** z Chrzanowa. Doznała upadku z wysokości, po którym była przykuta do szpitalnego łóżka. Była hospitalizowana po urazie wielonarządowym, w tym urazie kręgosłupa szyjnego z uszkodzeniem rdzenia. Trwała zbiórka funduszy na jej rehabilitację.

W sierpniu odszła **Małgorzata Żak** – wieloletnia pracownica Szpitala Powiatowego w Chrzanowie. Pracowała w nim od 1982 r. do 2023 r. Pracę zaczynała w aptece szpitalnej jako młodszy asystent, a w 1998 została jej kierownikiem. To był czas przenoszenia starego szpitala do nowych obiektów, co wiązało się z organizacją nowej apteki.

Drewniana trumienka z małym wieniec białych kwiatów, a za nią niewielki żałobny kondukt. Tak pożegnano 5-latkę z Ukrainy **Vladysława Kapustina**, który 6 września jadąc na rowerku zginął pod kołami miejskiego autobusu. 15 września został pochowany na Cmentarzu Komunalnym w Chrzanowie.

We wrześniu w wieku 72 lat zmarła **Maria Kuc**. Wiele osób pamięta ją dzierżącą w dłoni megafon i prowadzącą demonstrację w Chrzanowie. Pani Maria była jedną z założycielek Komitetu Obrony Demokracji na ziemi chrzanowskiej. Angażowała się również w działania na rzecz Ukraińców. Z jej inicjatywy w rocznicę wybuchu wojny w Ukrainie na Placu Tysiąclecia w Chrzanowie organizowano demonstracje przeciwko wojnie.

W październiku pożegnaliśmy **Jana Dudzika**. Przeżył 76 lat. Występował w drużynie Fabloku Chrzanów, która w 1971 roku wywalczyła awans do trzeciej ligi. Z powodzeniem grał na boku obrony. Pracował przez pewien czas w Fabloku, gdzie był cenionym fachowcem. Potem uruchomił własną działalność.

oprac. (MOR)

Odeszli, ale zasłużyli na pamięć

„Raz w roku ogniami zaznaczamy miejsca, gdzie zakopaliśmy swoich zmarłych, by trwali na wieki, by można było do nich przyjść, by można było ich odnaleźć” - pisze fenomenalny nasz prozaik Andrzej Stasiuk. Każda lokalna społeczność ma swoich wielkich ludzi, o których nie zapomina.

LEGENDA W SUTANNIE

Bardzo znaną postacią w gminie Alwernia był ksiądz kanonik Ludwik Łącki, proboszcz parafii św. Wawrzyńca w Regulicach. Jego grób znajdziemy w nowej części regulickiego cmentarza, przy głównej alejce, obok sali pożegnań. Na płycie przeczytamy, że w Regulicach był 71 lat: jako wikariusz 1938 – 1950, jako administrator 1950 – 1963, jako proboszcz 1963 – 1989 i jako spowiednik 1989 – 2009, czyli do śmierci, która zabrała księdza Ludwika Łąckiego 26 października. Właśnie minęło 16 lat.

Miejskowa pamięć o księdzu Łąckim kreśli obraz kapłana, codziennie czekającego w konfesjonale na wiernych. Spowiadając, doczekał 95 lat.

- W kwietniu 1999 roku, gdy byłem w Watykanie, Papież zapytał, czy żyje jeszcze ksiądz Łącki. Odrzekłem, że niestrudzenie spowiada. Ojciec święty na to: „Powiedz mu ode mnie, że robi najlepszą rzecz dla duchowego dobra drugiego człowieka”. Podał mu różaniec i „Katechezę



Irena i Mieczysław Mazaraki...

o kościele” – wspominał na łamach „Przełomu” ks. Jan Piwoń, obecnie emerytowany proboszcz regulickiej parafii.

Ks. Ludwik Łącki urodził się 14 października 1914 r. w Krzyszkowicach k. Myślenic. W czasie okupacji niemieckiej był kapłanem żołnierzy Armii Krajowej. Nieraz wpuszczał ich do starej plebanii w Regulicach, karmił i błogosławił. W piwnicach ukrywał m.in. Żydów. Przeżyli dzięki jego pomocy.

W ciemnym garniturze, jasnym prochowcu i kapeluszu, z aparatem marki Praktica na ramieniu, niosąc mocno zniszczoną teczkę, przechadzał się po wsi. Lubił robić zdjęcia pejzażom. Nie pozwalał zawiesić firanki w oknie swojego pokoju. Tłumaczył, że w każdej chwili chce móc oglądać piękno świata. Utrwalał je na kliszach, a wywołane fotografie rozdawał ludziom. Przez wiele lat pstrykał też zdjęcia komunijne.

W 2001 roku Prezydent RP mianował ks. Ludwika Łąckiego Porucznikiem Wojska Polskiego. Pośmiertnie został wpisany do Złotej Księgi Miasta i Gminy Alwernia. Jest patronem jednej z ulic w Regulicach.



...mają grób w Chrzanowie

BOHATER POWSTANIA

Z okazji Wszystkich Świętych i Zaduszek odwiedzamy groby bliskich. Warto też zatrzymać się przy miejscach pochówku naszych patriotów, którzy w przeszłości walczyli o niepodległą Polskę, a dzisiaj cena wolności – jak wiemy – zaczyna nabierać szczególnego znaczenia.

Na cmentarzu w Porębie Żegoty zwraca uwagę majestatyczny nagrobek zwieńczony krzyżem. Tutaj spoczywa m.in. porucznik Ludwik Nowakowski herbu Sępówron, bohater Powstania Styczniowego 1863 r. Urodził się w 1844 r. jako syn Feliksa i Anieli z domu Ochockiej. Był kawalerzystą w bitwie pod Miechowem, służąc pod rozkazami pułkownika Apolinarego Kurowskiego. Później walczył w oddziałach hrabiego Ludwika Mycielskiego i hrabiego Adama Potockiego. Po upadku Powstania Styczniowego zarządzał majątkiem Wodzickich w Mirowie. Pełnił też funkcję pełnomocnika hrabiego Wodzickiego w Chrzanowie Kościelcu. Zmarł w 1939 r., a jego pogrzeb był wielkim wydarzeniem patriotycznym.

Chrzanowski bard Piotr Kleczek skomponował piękną „Balladę o Ludwiku Nowakowskim”,



Ks. Ludwik Łącki spoczywa na cmentarzu w Regulicach

którą możecie posłuchać np. na YouTube: „Ludwiku, żołnierzu, powstańcu styczniowy, walczyłeś i Polskę znalazłeś w Chrzanowie. Obrońco ojczyzny, dziaduniu kochany, z miłości do Polski o Tobie śpiewamy”.

TWÓRCA MUZEUM

W bezpośrednim sąsiedztwie kaplicy Loewenfeldów na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie znajdziemy grób małżeństwa niezwykle zasłużonego dla kultury tego miasta – Ireny i Mieczysława Mazaraków. Pan Mieczysław miał założyć lekarski kitel, ale nie znosił widoku krwi. Na medycynie wytrwał tylko rok. Został przyrodnikiem. Marzył o utworzeniu Muzeum w Chrzanowie muzeum i dopiął swego. Razem z żoną Ireną założył tę placówkę, którą kierował od 1960 r. do lat 80. minionego wieku.

Ponadto powołał wiele kół Ligi Ochrony Przyrody oraz zorganizował Towarzystwo

Przyjaciół Ziemi Chrzanowskiej. Pisał publikacje naukowe i popularnonaukowe o przyrodzie, historii i kulturze naszego regionu.

- W tamtych czasach prowadzenie badań terenowych okazywało się dość kłopotliwe. Dzięki temu mamy jednak kompleksową wiedzę przyrodniczą o powiecie chrzanowskim. Te badania firmowała Polska Akademia Nauk. Między innymi na podstawie stanu flory można było prześledzić stopień zanieczyszczenia środowiska. Pamiętam, jak kiedyś w telewizji, jeszcze w PRL-u, wysnęła się komuś informacja, że normy skażenia powietrza nad Trzebinią zostały przekroczone o 700 procent, a nad Chrzanowem o 600 procent – opowiadał na łamach „Przełomu” przyrodnik Piotr Grzegorzec, obecnie emerytowany pracownik Muzeum w Chrzanowie.

Mieczysław Mazaraki zmarł 14 lutego 2003 r. w wieku 90 lat. **Lukasz Dulowski**



Porucznik Ludwik Nowakowski...



...został pochowany w Porębie Żegoty

Znani i nieznani chrzanowscy Żydzi

Byli lekarzami, adwokatami, naukowcami. Życiorys wielu chrzanowskich Żydów znaczonej był ich cenioną działalnością zawodową i społeczną, ale także tragiczną historią. Wielu z nich stało się ofiarami Holocaustu.

Sporo lekarzy narodowości żydowskiej zapisało się na kartach nie tylko lokalnej medycyny. W tym gronie był **Oskar Hochbaum**. W 1899 roku objął w Chrzanowie funkcję lekarza miejskiego. Był także członkiem rady powiatowej i miejskiej. W latach 20. minionego wieku prowadził prywatną praktykę lekarską przy ulicy Mickiewicza. Nie dożył drugiej wojny światowej. Jego syn i córka oraz ich małżonkowie zginęli podczas Holocaustu.

ADWOKAT I BURMISTRZ MIESZKAŁ W REPREZENTACYJNYM BUDYNKU

Jego kolegą po fachu był urodzony w Krakowie doktor **Adolf Rieser**. Do Chrzano-

nowa przeniósł się po ukończeniu studiów medycznych na UJ. Co ciekawe, przyjmował pacjentów w kamienicy przy ulicy Mickiewicza 10, która kilka lat temu zaważyła się. Kierował wieloma chrzanowskimi stowarzyszeniami. Przez pewien czas stał także na czele Banku Związkowego w Chrzanowie.

W lokalnych kronikach zapisał się również **Zygmunt Witalis Gutentag**. Pochodził z województwa stanisławowskiego. Do Chrzanowa przybył w 1927 roku. Przed wojną przyjmował w gabinecie prywatnym przy ulicy Sokoła 38. Pracował też w chrzanowskim szpitalu. W czasie okupacji kierował szpitalikiem żydowskim, zlokalizowanym przy ulicy Krakowskiej.

- Z czasem trafił do obozów koncentracyjnych w Gross-Rosen i Mauthausen. Przeżył Holocaust i wrócił do Chrzanowa. Razem z żoną zamieszkał na ulicy Koniewa, bo taka nazwę nosiła wtedy ulica Sokoła. Zaangażował się w sprawę powstania w mieście muzeum. Zmarł w 1973 roku i spoczywa na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie – opowiada Anna Sadło-Ostafin.

Kolejny lekarz jest jesz-

cze bardziej znany chrzanowianom. To doktor **Seweryn Schimmer**, który zmienił potem nazwisko na **Głuski**. Pochodził z Tarnowa. Po studiach pracował w szpitalach krakowskich oraz w Krzemieńcu, gdzie poznał swoją żonę Elżbietę. Młodzi małżonkowie w 1933 roku osiedlili się w Chrzanowie. W tym samym roku doktor Schimmer został lekarzem miejskim oraz zatrudnił się w nowo otwartym szpitalu im. Józefa Piłsudskiego.

Podczas okupacji w czerwcu 1941 roku został aresztowany. Trafił do obozu w Gross-Rosen, gdzie doczekał wyzwolenia.

- Przetrwiał dzięki żonie, która wydatnie pomagała jemu oraz innym więźniom, przesyłając im m.in. leki. Po powrocie z obozu przeprowadził urzędową zmianę nazwiska na Głuski. Niedługo potem został dyrektorem chrzanowskiego szpitala, potem był ordynatorem oddziału wewnętrznego. Zmarł w styczniu 1970 roku – opowiada kustosz chrzanowskiego muzeum.

Ciekawe biografie miało także kilku żydowskich prawników – jak **Zygmunt Kepler**, pochodzący z Podgórza k. Bochni. W Chrzanowie praktykował, a w latach 1899-

1912 był także burmistrzem. Do niego należała nieruchomość, która po jego śmierci stała się siedzibą starostwa. Obecnie mieści się tam urząd miejski.

BIOCHEMIK, KTÓRY MIAŁ SŁABOŚĆ DO POLITYKI

Członkiem chrzanowskiej palestry był też **Samuel Ziffer**. Prowadził kancelarię i działał w organizacjach syjonistycznych, był też wiceburmistrzem. Zasłużył się przy budowie miejskich wodociągów. Mieszkał w kamienicy przy alei Henryka 21. Podczas wojny razem z siostrą wyjechał do Krakowa. Oboje zostali zamordowani w 1942 roku.

Maurycy Bribram pochodził z Bochni, jednak osiedlił się w Chrzanowie, gdzie był wziętym adwokatem. Działał także w radzie powiatowej. Jeszcze bardziej znany jest Gustaw Rieser, brat wspomnianego już lekarza Adolfa Riesera. Oprócz praktykowania zawodu adwokata, działał także w różnych stowarzyszeniach (m.in. skupiających weteranów wojskowych).

Ignacy Reifer z kolei był naukowcem. Urodził się w Chrzanowie, ale ciągnęło go do wielkiego świata. Stu-



Doktor Zygmunt Gutentag z pielęgniarkami w chrzanowskim szpitalu, z prawej Maria Bigajska (potem Grabowska), Chrzanów, 1939 r.

diował na Wydziale Chemicznym Niemieckiej Wyższej Szkoły Technicznej w Brnie, gdzie w 1931 roku został inżynierem. Jednak głowę zaprzętała mu polityka. Wstąpił do Komunistycznej Partii Polski, co przyniosło mu kłopoty. Na pięć miesięcy trafił do więzienia. Podobne problemy miał też w Austrii. Ostatecznie znalazł się w Nowej Zelandii, gdzie został biochemikiem.

Przeżył tam okupację. Po powrocie do Polski uzyskał tytuł profesora. Nawiązał współpracę z Uniwersytetem Jagiellońskim, gdzie był współorganizatorem Katedry Biochemii i Biofizyki, którą kierował. Zmarł w kwietniu 1971 roku w Krakowie i spoczywa na cmentarzu Rakowickim. To jeden z najbardziej znanych na świecie polskich biochemików.

Marek Oratowski



Grób hrabiego Dionizego Mogilnickiego



Pochówek Ignacego Nicefora Leona Odrowąża Wysockiego, uczestnika Powstania Styczniowego

Między grobami historii



Grób ks. kanonika Jana Kosowskiego



Grób rodziny Taborskich



Jeden z najstarszych zachowanych grobów Pochodzi z 1877 roku. Pochowano w nim Pawła Urbanicyka, włościanina z Babic.



Widok na ziemię niepoświęconą



Miejsce spoczynku Ryszarda Kowalskiego, jednego z bohaterów strajku w hucie „Katowice”

Nie wiadomo, kto spoczął tu jako pierwszy, ani kiedy dokładnie zaczęto grzebać zmarłych. Wiadomo jednak, że babicki cmentarz to miejsce, w którym historia gminy zapisała się w kamieniu – od powstańców styczniowych i uczestników wojen światowych po bohaterów „Solidarności”.

Stare, unikatowe nagrobki nadają niepowtarzalny charakter nekropoliom. Tak jak w Babicach, gdzie znajduje się najstarszy cmentarz w gminie.

Nie wiadomo, kiedy dokładnie powstał. Najstarsze zapiski z ksiąg metrykalnych wspominają o pochówkach z XVIII wieku. Być może zmarłych chowano tutaj jeszcze wcześniej.

Prawdopodobnie, zanim powstał cmentarz, zmarłych grzebano nieopodal kościoła parafialnego, ufundowanego w XVI stuleciu. Śladów tych pochówków próżno tam jednak szukać.

Podobnie jak tych XVIII-wiecznych na cmentarzu. Zdecydowana większość już nie istnieje. Na tych, które się częściowo zachowały, nie znajdziemy już jakichkolwiek informacji o pochodzeniu. Czas zrobił swoje. Na kamiennych tablicach widać co najwyżej pojedyncze litery czy cyfry. Nie brakuje natomiast nagrobków z XIX wieku.

Jeden z najstarszych zachowanych pochodzi z 1877 roku. W grobowcu pochowany został Paweł Urbanicyk, włościanin z Babic.

Jak to na starych cmentarzach, także i w Babicach można znaleźć prawdziwe perełki. Może nie architektoniczne, ale mające wielką wartość historyczną.

Do ich grona śmiało można zaliczyć grób Jana i Władysława Taborskich. Z napisów zachowanych na płycie nagrobnej dowiadujemy się, że obaj zginęli podczas I wojny światowej. Pierwszy na rosyjskim, drugi na południowo-wschodnim froncie. Władysław został odznaczony za męstwo orderem Virtuti Militari.

W Babicach znajduje się również miejsce pochówku Ignacego Nicefora Leona Odrowąża Wysockiego, uczestnika Powstania Styczniowego. Jak napisał Zenon Kędziór w swojej książce „Bohaterowie Naszej Małej Ojczyzny - żołnierze z Gminy Babice na frontach I i II wojny światowej”, ten urodzony na Litwie oficer po upadku powstania uniknął wywózki na Sybir, uciekając do zaboru austriackiego. Schronił się w majątku Lipowiec, gdzie zmarł 16 maja 1903 r.

Na babickim cmentarzu spoczął również hrabia Dionizy Mogilnicki, niezwykle ważna postać w historii miejscowości. Dzięki jego staraniom w Babicach powstała poczta, a do wsi został doprowadzony prąd oraz wybudowany wodociąg doprowadzający wodę z Czarne Lasu.

W centrum cmentarza nie sposób nie zwrócić uwagi na miejsca spoczynku tutejszych proboszczów. Groby księży Piotra Papuzińskiego i Jana Kosowskiego pochodzą z początków minionego stulecia. W oczy rzuca się duży, nowy grobowiec, gdzie spoczywają księża, związani z tym terenem oraz zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr Kanoniczek Ducha Świętego, tzw. Duchaczek, które przez lata rezydowały w Babicach.

Powyżej sąsiednich pochówków wyraźnie wznosi się krzyż z grobu zmarłego tragicznie Ryszarda Kowalskiego. Był on jednym z bohaterów strajku w hucie „Katowice”, zorganizowanego po wprowadzeniu stanu wojennego. Kilka dni po zakończeniu strajku został aresztowany. Wypuszczono go dopiero końcem 1982 roku, jednak SB nadal go obserwowała. 7 lutego 1983 r. zaginął po wyjściu z domu. Jego ciało znaleziono w Wiśle dopiero 30 marca 1983 r.

Podczas wędrowki po cmentarzu w oczy rzuca się plac wielkości małego boiska. Nie ma na nim nagrobków ani krzyży.

Jak mówi pasjonat lokalnej historii, Mirosław Dudek z Babic, to właśnie tam, na niepoświęconej ziemi, chowani byli m.in. samobójcy.

- Czasem da się dostrzec jakąś wiązanekę. W sumie mało kto z mieszkańców wie cokolwiek o tym miejscu – mówi Mirosław Dudek.

Michał Koryczan



Grobowiec, w którym spoczywają księża związani z tym terenem oraz zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr Kanoniczek Ducha Świętego, tzw. Duchaczek

Pierwszą pasterkę zagrałem pod chmurką przy trzaskającym mrozie



Piotr Ciula

Dla muzyków najważniejsze jest wzbudzenie u ludzi emocji. A my, grając z orkiestrą przy różnych okazjach, smutnych i radosnych, często widzimy na twarzach wzruszenie i radość. W mundurach górniczych prezentujemy się też pięknie. Bardzo często, jak gramy na Rynku Głównym w Krakowie, wielu turystów uważnie nas słucha, a potem chce sobie z nami zrobić zdjęcie - opowiada Piotr Ciula. Od kilkunastu lat jest kapelmistrzem orkiestry dętej ZG Janina. Obchodzi w tym roku dwa inne jubileusze, czyli 35-lecie prowadzenia chóru „Canticum Canticorum” oraz 40 lat pełnienia funkcji organisty w libiąskiej parafii św. Barbary.

Marek Oratowski: Jakie były muzyczne początki? Pochodzi pan z muzykującej rodziny.
Piotr Ciula: Tak, na instrumentach grali mój dziadek i tata. Również brat i siostra są czynnymi muzykami. W domu było u nas pianino, trąbka i akordeon. Nikt u nas nie grał jedynie na gitarze. I w taki naturalny sposób też zająłem się muzyką. W podstawówce chodziłem do szkoły muzycznej I stopnia w Chrzanowie. Grałem na akordeonie i klawirze, potem także organach.
Od 35 lat dyryguje pan chórem Canticum Canticorum. Trudno było zebrać śpiewających mieszkańców? Z tego, co wiem, na pierwszej próbie pojawiły się 22 osoby.
 Wcześniej działał taki mały, młodzieżowy chór. Liczył 8 osób. Potem w kościele zostało ogłoszone, że chcemy zacząć śpiewać na cztery głosy. I na próbę przyszło tych ponad 20 kandydatów. Potem liczba rosła. W szczytowym momencie śpiewała u nas ponad setka chórzystów. Działał też dziecięcy zespół wzorowany na popularnej wtedy „Arce Noego”, nazwany „Arka Ciulego”. A także młodzieżowy chór, preferujący muzykę rozrywkową. Ale oczywiście śpiewaliśmy też muzykę kościelną i poważną.
Jaki koncert, a było ich wiele, najbardziej zapadł w pamięć?
 Koncertów było faktycznie dużo. Dużo też śpiewaliśmy za granicą. Pamiętam, jak braliśmy udział w festiwalu chórów na Słowacji. Przesłuchanie mieliśmy wyznaczone na godzinę 22.30. Sądziłem, że o tej porze nikt nas nie będzie słuchał. Nie przygotowywaliśmy się jakoś specjalnie. No zaśpiewamy i tyle. Jakież było nasze dziwienie, kiedy okazało się, że mimo późnej pory kościół jest pełny. A słuchająca nas publiczność bardzo wymagająca. Reagowali na wszystko. Jak zaśpiewaliśmy dobrze, to były owacje. A gdy nie do końca nam wyszło, słyszeliśmy tylko grzecznościowe oklaski. I to bardzo nas zmotywowało. Nigdy tak nie byliśmy skoncentrowani, jak wtedy. Innym razem też śpiewaliśmy w kościele, ale nie będę zdradzał, w którym. Nasz koncert miał być po mszy. Ksiądz proboszcz powiedział, że przyjechalibyśmy z daleka i jesteśmy takim dobrym chórem. I dodał: tylko żeby mi nikt nie wyszedł po mszy... Bardzo nas to rozbawiło. I faktycznie, śpiewaliśmy 45 minut i nikt nie wyszedł. Pierwszy raz nam się zdarzyło w kościele, żeby na koncercie nikt się z ławki nie ruszył.
A skąd się wzięła nazwa „Canticum Canticorum”?

Bo na początku naszej działalności zafascynowałem nas utwór Händla „Canticum jubilo”. Jest taki radosny, że stał się jakby naszym hymnem. Dlatego nazwaliśmy chór po łacinie „Canticum Canticorum”. Śpiewaliśmy wszyscy razem, ale też były zajęcia dla dzieci i młodzieży oraz dla tych bardziej wymagających jeżeli chodzi o muzykę.
Co jest najtrudniejsze w pracy dyrygenta chóru? Wymuszenie dyscypliny?
 Trudne, czy takie wymagające dla dyrygenta jest to, żeby wypośredkować między swoimi oczekiwaniami, a tym, co zespół jest w stanie zaśpiewać. Prowadzący chór musi także dopasować repertuar do publiczności, która będzie nas słuchać. By uniknąć sytuacji, w której przygotowujemy ambitne utwory, ale nikt tego nie doceni. Inaczej się przygotowujemy do konkursu lub festiwalu, gdzie jest oceniające nas jury, a inaczej do koncertu w kościele czy domu kultury. Chcemy, by repertuar nie był zbyt ambitny, ale wystrzegamy się także pójścia w drugą skrajność, czyli śpiewania disco polo.
Były pewnie i takie utwory, których nauczanie się przychodziło wyjątkowo trudno...
 Przed laty mieliśmy ciężko przebrnąć przez wielogłosowy utwór „Gloria” Händla. Zajęło nam to w sumie parę miesięcy. Za to satysfakcja była wielka, jak się nam udało w końcu zaśpiewać tak, jak tego chcieliśmy.
Jaką cechę musi mieć chórzysta?
 Przede wszystkim musi chcieć. To jest największy problem, żeby ktoś się odważył spróbować i poświęcić swój czas. Reszty staramy się nauczyć, przygotować do śpiewu, bo po to są zajęcia wokalne i próby. No wiadomo, jakieś podstawowe zdolności wokalne trzeba mieć i cokolwiek umieć śpiewać. Niekoniecznie za to trzeba znać nuty, bo tej zdolności można nabyć. Na dzisiaj bardzo nam brakuje śpiewających panów.
To bolączka wszystkich chórów mieszanych...
 No niestety. Dlatego z zazdrością przez lata patrzyłem na chrzanowski męski chór „Żaby”. Jednak on też przeżywa problemy, bo brakuje młodych członków.
Jest jeszcze orkiestra dęta kopalni „Janina”, której kapelmistrzem jest pan od kilkunastu lat. W tym roku świętowaliście hucznie jej 80-lecie. I to dosłownie, bo z tej okazji wystrzeliła nawet armata na Placu Słonecznym w Libiążu. Orkiestra ma bogatą historię.
 Pierwszymi kapelmistrzami byli panowie Augustynek i Krzywoń. Ja pałeczkę przejąłem po Antonim Mizi, który kierował orkiestrą przez

cztery dekady. Pierwszy występ muzycy mieli 1 maja 1945 roku. Wtedy jeszcze nie było dyrygenta. Sami muzycy spontanicznie się skrzyknęli, bo chcieli grać.
A w czym przejawia się patronat kopalni nad waszą orkiestrą? Rozumiem, że udostępnia pomieszczenie do prób, udostępnia mundury i instrumenty.
 Tak. Z tym, że część instrumentów ludzie mają swoje. Dostajemy też ekwiwalent na pokrycie kosztów dojazdu na koncerty. Wszystko jest dość dobrze poukładane.
Gdy rozmawiałem z jednym z członków orkiestry, to mówił, że w przeszłości w powiecie chrzanowskim działało trzynaście orkiestr dętych. Nie do pomyślenia dzisiaj, bo oprócz was została tylko Miejska Orkiestra Dęta w Trzebini. Halina Kunicka śpiewała, że „jest w orkiestrach dętych jakaś siła”. Wygląda jednak na to, że taka muzyka odchodzi do lamusa.
 I tak, i nie. Dawniej każdy zakład miał swoją orkiestrę. Kiedyś działał nawet pododdział Polskiego Związku Chórów i Orkiestr w powiecie chrzanowskim, właśnie ze względu na dużą ilość orkiestr. Teraz jest trochę inaczej, bo wielu z tych zakładów już nie ma. Mimo wszystko zapotrzebowanie na orkiestrę dętą jest naprawdę duże. Dla muzyków najważniejsze jest wzbudzenie u ludzi emocji. A my, grając z orkiestrą przy różnych okazjach, smutnych i radosnych, często widzimy na twarzach wzruszenie i radość. W mundurach górniczych prezentujemy się też pięknie. Bardzo często jak gramy na Rynku Głównym w Krakowie, wielu turystów uważnie nas słucha, a potem chce sobie z nami zrobić zdjęcie.
Budzicie też mieszkańców Libiąża w barbórkę.
 Gramy tak zwane pobudki. Dawniej grało się nawet pod domami byłych i obecnych dyrektorów kopalni. Później grywaliśmy na osiedlu górniczym. Teraz można nas 4 grudnia usłyszeć pod urzędem miasta i na targowisku. Widzimy, jak byli górnicy często w oknach wypatrują orkiestry, żeby rozpocząć świętowanie Dnia Górnika.
Ilu muzyków liczy orkiestra?
 Mamy 33 osoby. Jest trochę młodzieży, muzykują z nami także panie. Mamy trzech młodocianych, chcących wstąpić w nasze szeregi, z czego się bardzo cieszymy. Są też panowie, którzy mają naprawdę długi staż w orkiestrze.
Jest pan też kojarzony z biesiadami patriotycznymi odbywającymi się już od lat w libią-

skiej hali sportowej. Czego możemy się spodziewać 11 listopada tego roku?
 Ze względu na tysiąclecie koronacji Bolesława Chrobrego zdecydowaliśmy, że tegoroczna biesiada będzie taka królewska. Do hali przyjdą orszaki królewskie przebrane w stroje z epoki. Będzie też walka rycerzy i taniec dworski. Zapraszam wszystkich chętnych. Gdy ponad 20 lat temu wymyślił się w Libiążu biesiady patriotyczne, wtedy jeszcze nikt nie obchodził Święta Niepodległości w taki radosny sposób. Robiliśmy to jako pierwsi. Pierwsze biesiady były w szkole górniczej, potem w LCK. Gdy już nie mieściliśmy się w domu kultury, przeszliśmy do hali. Gdy te biesiady już tak zafunkcjonowały na stałe, ówczesny starosta Adam Potocki poprosił, żebyśmy zrobili też taką biesiadę dla seniorów na Powiatowy Dzień Seniora w hali w Chrzanowie.
Świętuje pan jeszcze trzeci jubileusz. Od 40 lat jest pan organistą w parafii św. Barbary w Libiążu. Początki były niełatwe. Wspominał pan kiedyś, że na pierwszym instrumentcie w kościele trudno było zagrać.
 Tak, to był instrument wyprodukowany w NRD. Fisharmonia, a właściwie leżący akordeon, do którego został podłączony silnik. Silnik był bardziej słyszalny niż poszczególne głosy w tej fisharmonii. Do tego doszły warunki. Trwała dopiero budowa kościoła. Pamiętam pierwszą pasterkę zagrąną pod gołym niebem. Były minus 24 stopnie. Cała pasterka cała trwała 25 minut. Z tym, że już po komunii ludzie poszli do domu. Tylko kilka osób zostało do końca, tak było zimno. Na komunię trochę dłużej trzeba było grać. Grałem jedną ręką i sobie ją grzałem, a potem drugą. Jednak przetrwaliśmy to wszystko. Ważne, że ludzie byli zaangażowani wtedy w budowę kościoła i nie zważali na okoliczności.
Słyszałem, że lubi się pan odstresowywać na wodzie.
 Tak. Lubie wodę. Odbywam choćby rejsy po Wiśle. W Mętkowie, gdzie dawniej był prom, zrzucam na wodę łódkę z silnikiem. Na silniku płynę pod prąd. Potem wyłączam silnik i płynę z prądem, albo na wiosłach. Coś niesamowitego. To przeniesienie się w inny świat. Tam są tereny zalewowe. Nie ma zabudowań ani ludzi. Wokół przyroda, mnóstwo ptaków. W jednym miejscu na skarpie są tysiące gniazd, z których wylatują ptaki. Oglądam obrazy, jak w telewizyjnych filmach przyrodniczych, i słucham muzyki natury.

KINA

SZTUKA, Chrzanów, ul. Broniewskiego 4, tel. 32 623 30 86
• Koci domek Gabi - 30.10. godz. 15:30
• Seks dla opornych - 30.10. godz. 17:45, 20:00; 31.10. godz. 17:45; 2-6.11.godz. 17:45
• Czarny telefon 2 - 31.10. godz. 20:00; 2-6.11. godz. 20:00
• Biuro detektywistyczne Lassego i Mai: Licz do czterech - 2-6.11. godz. 15:30
Noc Grozy: Halloween, 31 października
• Obecność 4 - godz. 22:15

SOKÓŁ, Trzebinia, ul. Kościuszki 74, tel. 32 611 06 21
• Chopin, Chopin! - 30.10. godz. 16:00
• Skarbek i tajemnica magicznego sreberka (pokaz specjalny z udziałem twórców) - 30.10. godz. 19:00; 2.11 godz. 15:00; 4-6.11 godz. 16:00
• Good Boy - 2.11. godz. 17:00; 4.11 godz. 20:15; 5.11 godz. 18:00; 6.11 godz. 20:15
• Czarny telefon 2 - 2.11 godz. 19:30; 4.11 godz. 18:00; 5.11 godz. 20:15; 6.11 godz. 18:00

Halloween, 31 października
• Skarbek i tajemnica magicznego sreberka - godz. 16:00
• Czarny telefon 2 - godz. 18:15
• Wielki marsz - godz. 20:30
• Good Boy - godz. 22:45

ALE! KINO, Libiąż, ul. Górnicza 1, tel. 32 627 12 62
• Skarbek i tajemnica magicznego sreberka - 31.10 godz. 13:00; 2-3.11 godz. 15:00
• Seks dla opornych - 31.10 godz. 17:30; 2-3.11 godz. 17:00
• Good Boy - 31.10. godz. 19:30; 2-3.11. godz. 19:00
• Kicia Kocia ma braciszka - 7-10.11. godz. 14:00
• Noc w ZOO - 7-10.11. godz. 15:00, 17:00
• Ostatni wiking - 7-10.11. godz. 19:00

Ale! Straszne Kino 2025!
Minimaraton horrorów: 31 października
• Good boy - godz. 19.30
• Drakula: Historia wiecznej miłości - godz. 20.45

IMPREZY

DZIECIĘCE SPOTKANIA FOLKLORYSTYCZNE BOSA NÓŻKA - 4-5 listopada godz. 9:00-13:00, Miejskie Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie. Wstęp wolny dla publiczności. W pierwszym dniu zmagani konkursowych (4 listopada) będą uczestniczyć grupy dzieci w wieku przedszkolnym. Drugi dzień (5 listopada) dedykowany jest dla nieco starszych uczestników w wieku szkolnym (klasy I- III).

WIECZORNICA PATRIOTYCZNA - 7 listopada godz. 17.30, Manufaktura Trzebinia. W programie: występ przedszkolaków i uczniów Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Młoszowej oraz wspólne śpiewanie pieśni patriotycznych.

OBCHODY NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI W TRZEBINI
9 listopada:
- **9:30**, Kościół pw. Św. Ap. Piotra i Pawła w Trzebini - Msza Święta w intencji Ojczyzny z udziałem Chóru Milenium.
- **10:45**, Rynek w Trzebini - koncert Miejskiej Orkiestry Dętej, apel poległych, ślubowanie klas mundurowych LO w Trzebini i pokaz musztry paradowej.
11 listopada:
- **16:00**, Trzebiński Park Rozrywki w Myślachowicach - **V TRZEBIŃSKA BIESIADA PATRIOTYCZNA – ROZŚPIEWANY LISTOPAD**; w programie: wspólne śpiewanie piosenek patriotycznych oraz biesiada z udziałem zespołu Góralska Hora.

OBCHODY NARODOWEGO ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI W CHRZANOWIE - 11 listopada
Program
8:00 - Wycieczka rowerowa z okazji Narodowego Święta Niepodległości; organizator Stowarzyszenie Chrzanowskich Cyklistów, start Plac Tysiąclecia.
10:00 - Msza Święta za Ojczyznę, kościół pw. św. Mikołaja w Chrzanowie.
11:00 - Chrzanowski Marsz Niepodległości Nordic Walking, zapisy pifsport.com.pl, zgłoszenia do 9.11, start: sala gimnastyczna przy ul. Wyszyńskiego 19 w Chrzanowie.
14:30 - Złożenie kwiatów przed Pomnikiem Zwycięstwa i Wolności, pokaz tańców narodowych w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca Krakowiaczek oraz ceremonia ślubowania klas mundurowych II LO w Chrzanowie, Plac Tysiąclecia.
15:30 - Stacyjka Polska – koncert piosenek Osieckiej i Przybory oraz pokaz filmu niemego z muzyką na żywo, sala teatralna MCKiS; bezpłatne wejściówki do odebrania w kasie Kina Sztuka.

BIESIADA PATRIOTYCZNA W WYGIELZOWIE - 11 listopada godz. 17:00, Dwór z Drogini na terenie Parku Etnograficznego Krakowiaków Zachodnich w Wygielzowie.
Program
17:00 - prelekcja Kamila Bogusza poświęcona postaci Ludwika Nowakowskiego herbu Sępowron, lokalnego działacza i patrioty, którego życie i działalność wpisują się w historię walk o niepodległość.
18:30 - koncert „Hymny Niepodległej” w wykonaniu Joanny Słowińskiej z zespołem.
W przerwie zaplanowano poczęstunek dla uczestników.

Wstęp wolny, ale liczba miejsc jest ograniczona – obowiązuje rezerwacja pod numerem telefonu: 32 622 87 49 (w godzinach 8:00–14:00, od poniedziałku do piątku).

26. LIBIĄSKA BIESIADA PATRIOTYCZNA „TYSIĄCLECIE KRÓLESTWA POLSKIEGO” - 11 listopada godz. 17:00, hala sportowa w Libiążu. Obchody Narodowego Święta Niepodległości 11 Listopada rozpoczną się o godz. 9.00 mszą świętą w intencji Ojczyzny. Po przemarszu z kościoła pw. Przemienienia Pańskiego w Libiążu nastąpi złożenie kwiatów pod Pomnikiem Nieznanego Żołnierza. Później na trasę wyjadą uczestnicy rajdu rowerowego “11 km na 11 Listopada”.
26. Libiąska Biesiada Patriotyczna rozpocznie się o godz. 17.00 w hali sportowej w Libiążu (ul. Górnicza 3). W programie: uroczysty „Orszak Królów Polskich”, oprawa muzyczna i artystyczna: chór Canticum Canticorum, wspólne śpiewanie, poczęstunek oraz niespodzianki dla publiczności. Mile widziane stroje wieczorowe oraz narodowe kotyliony.

KONCERTY

KONCERT GALOWY XIII FESTIWALU MUZYKI IMPROWIZOWANEJ - 5 listopada godz. 18:00, aula Państwowej Szkoły Muzycznej w Krzeszowicach (ul. Ogrodowa).

ZADUSZKI JAZZOWE - KAREN EDWARDS - 9 listopada godz. 18:00, Dwór Zieleniewskich w Trzebini. Bilety: 120 zł.

SPOTKANIA

DYSKUSYJNY KLUB KSIĄŻKI: DOROTA KOTAS „CUKRY” - 30 października godz. 17:30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. „Cukry” to opowieść o rodzinie, codzienności i upływającym czasie.

SILVERSI W BIBLIOTECE - spotkanie dla seniorów - 4 listopada godz. 17:00, Manufaktura Trzebinia.

DYSKUSYJNY KLUB KSIĄŻKI „PRZY KAFCE” - 6 listopada godz. 16:30-18:00, biblioteka w Krzeszowicach. Tematem spotkania będzie m.in. książka „Umami”, której autorką jest Laia Jufresa.

Spektakle

PIŻAMA PARTY - KABARET SIEDMIU WSPANIAŁYCH - 6 listopada godz. 17:00, klub Stara Kotłownia w Chrzanowie. Wstęp wolny.

TEN ZAMIAST TEGO, CZYLI O KABARECIE DWUDZIESTOLECIA MIĘDZYWOJENNEGO - 7 listopada godz. 17:00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Widowisko teatralne w którym zagrają uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego w Chrzanowie oraz słuchacze Uniwersytetu Trzeciego Wieku w Chrzanowie.

WARSZTATY I ZAJĘCIA

AROMATERAPIA - KOMPONOWANIE SOLI MOCY I ZAPACHU - 3 listopada godz. 10:00-12:00 lub 12:30-14:30, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Uczestnicy stworzą indywidualne kompozycje zapachowe (należy przynieść ze sobą mały słoiczek o pojemność ok. 200 g). **Zapisy do 31 października** w Dziale Informacji i Multimediów MBP; tel. 32 763 27 49.

SPOTKANIE Z JOGĄ - HATHA JOGA I MEDITACJA NA KRZESŁACH - 4 listopada godz. 16:30-18:00, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie. Wstęp wolny. Na zajęcia najlepiej założyć wygodne ubranie oraz obuwie o cienkiej, elastycznej podeszwie lub skarpetki antypoślizgowe.

BEZPŁATNE WARSZTATY PODNOSZĄCE KOMPETENCJE CYFROWE, Miejska Biblioteka Publiczna w Chrzanowie.
Warsztaty są skierowane do pełnoletnich mieszkańców gminy Chrzanów. Zapisy do 7 dni przed datą szkolenia: tel. 32 763 27 49; e-mail: krc@biblioteka-chrzanow.pl
Harmonogram (godzina rozpoczęcia warsztatów: 11:00 lub 16:00)
6.11. - Cyfrowy plener - fotografia i nawigacja w terenie
13.11. - CV i profil zawodowy online - jak przygotować się do pracy w sieci
20.11. - Wprowadzenie do sztucznej inteligencji - jak działa i jak z niej korzystać
27.11. - Zaawansowane narzędzia sztucznej inteligencji

Rekreacja

RAJD ROWEROWY „11 KM NA 11 LISTOPADA” - 11 listopada, start o godz. 10:00. Do udziału w rajdzie zaprasza Libiąskie Centrum Kultury.
Na trasę rajdu liczącą 11 km uczestnicy wyruszą spod cmentarza parafialnego w Libiążu (ul. Oświęcimska 83), po uroczystości złożenia kwiatów pod Pomnikiem Nieznanego Żołnierza.
Dla uczestników są przewidziane nagrody w konkursie na najciekawszy biało-czerwony strój oraz dekorację roweru. Zgłoszenia i zapisy do 7 listopada na www.lck.libiaz.pl.

OGŁOSZENIE

Syndyk sprzedaje udział 1/2 w prawie własności nieruchomości gruntowej 404/8 o pow. 0,0345 ha zabudowanej budynkiem mieszkalnym nr 16 o pow. użytkowej 148,25 m2 położonym przy ul. Spacerowej w Bolęcinie szczegółowo opisanym w operacie szacunkowym.
Cena wywoławcza przedmiotu sprzedaży (udziału 1/2) to kwota **169 229,70 zł**
Oferty należy składać w formie papierowej na adres kancelarii syndyka do 13 listopada 2025 r. godz. 15:00.
Otwarcie ofert nastąpi następnego dnia po upływie terminu do składania ofert tj. 14 listopada 2025 roku o godzinie 15:30 w Kancelarii Syndyka Macieja Strosznajdera (ul. Gen. Tadeusza Kościuszki 36a, 32-500 Chrzanów).
Warunkiem uczestnictwa w konkursie ofert jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny przedmiotu sprzedaży, tj. 16 922,97 zł.
Osoby zainteresowane przesłaniem regulaminu oraz operatu szacunkowego oraz zapoznania się ze stanem nieruchomości proszone są o kontakt z biurem Syndyka pod adresem e-mail: radca@kancelariastrosznajder.pl oraz numerem telefonu: **502 482 666**.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA CHRZANOWA
o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego Gminy Chrzanów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 8g, 8h, 8i, 8j oraz art. 17 pkt 11 i 13 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1130 z późn. zm.), art. 39 i 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1112 z późn. zm.), oraz w związku z Uchwałą Nr II/12/2024 Rady Miejskiej w Chrzanowie z dnia 28 maja 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Gminy Chrzanów,

ogłaszam o rozpoczęciu konsultacji społecznych projektu planu ogólnego Gminy Chrzanów wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Projekt planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko zostanie udostępniony w dniach od 5 listopada 2025 r. do 2 grudnia 2025 r.:

- w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, w Wydziale Planowania Przestrzennego i Gospodarki Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, Aleja Henryka 20, piętro II, pok. nr 72 w godzinach pracy Urzędu;
- w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Chrzanowie pod adresem: <https://bip.malopolska.pl/umchrzanow> (załączka planowanie przestrzenne);
- na stronie internetowej gminy pod adresem: <https://www.chrzanow.pl/gmina> (załączka planowanie przestrzenne).

- Konsultacje społeczne będą prowadzone w terminie od 5 listopada 2025 r. do 2 grudnia 2025 r. i obejmują następujące formy:
1. Zbieranie uwag w terminie od dnia 5 listopada 2025 r. do dnia 2 grudnia 2025 r.
 2. Spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu 20 listopada 2025 r., w siedzibie Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie (MCKiS), ul. Władysława Broniewskiego 4, w sali konferencyjnej, początek o godzinie 15:30.
 3. Dyżury projektanta, które odbędą się w dniach:
 - 12 listopada 2025 r., w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, Aleja Henryka 20, w sali nr 26 (duża sala obrad), w godzinach 15:15 – 16:30;
 - 20 listopada 2025 r., po spotkaniu otwartym, w siedzibie Miejskiego Centrum Kultury i Sztuki w Chrzanowie (MCKiS), ul. Władysława Broniewskiego 4, w sali konferencyjnej, w godzinach 17:15 – 18:00;
 - 26 listopada 2025 r., w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, Aleja Henryka 20, w sali nr 26 (duża sala obrad), w godzinach 15:15 – 16:30;
 - 2 grudnia 2025 r., w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, Aleja Henryka 20, w sali nr 26 (duża sala obrad), w godzinach 15:15 – 16:30.

Zainteresowani mogą składać uwagi do projektu planu ogólnego oraz prognozy oddziaływania na środowisko do Burmistrza Miasta Chrzanowa:

1. drogą pocztową na adres: Urząd Miejski w Chrzanowie, Aleja Henryka 20, 32-500 Chrzanów;
2. na dziennik podawczy Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, Aleja Henryka 20, 32-500 Chrzanów;
3. za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres: dziennik@chrzanow.pl
4. poprzez ePUAP pod adresem skrzynki: /rw3f372gij/skrytka

Uwagę należy złożyć na formularzu zgodnie z załącznikiem do Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. z 2023 r., poz. 2509).

Formularz dostępny jest w Urzędzie Miejskim w Chrzanowie oraz na stronie internetowej BIP Urzędu Miejskiego w Chrzanowie pod ogłoszeniem.

Składający uwagi do projektu zmiany planu miejscowego, zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 1130 z późn. zm.), podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 2 grudnia 2025 r. Jednocześnie informuje, że równocześnie będzie prowadzone postępowanie w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, i można składać uwagi do prognozy oddziaływania na środowisko sporządzonej do projektu planu ogólnego Gminy Chrzanów. Organem właściwym do rozpatrzenia uwag jest Burmistrz Miasta Chrzanowa.

Jednocześnie informuje, że miejsce spotkania otwartego oraz dyżurów projektanta jest przystosowane do potrzeb osób ze szczególnymi potrzebami, o których mowa w ustawie z dnia 19 lipca 2019 r. o zapewnieniu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami.

Z up. Burmistrza Miasta Chrzanowa
Jolanta Zubik
Zastępca Burmistrza

Informuje, że:
Zgodnie z art. 13 ust. 1 i ust. 2 rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych) – zwanego dalej RODO, informuje, że:
1. Złożenie uwagi stanowiąc będzie odpowiedź na niniejsze ogłoszenie.
2. Administratorem Państwa danych osobowych jest Burmistrz Miasta Chrzanowa z siedzibą: Urząd Miejski w Chrzanowie - Aleja Henryka 20, 32-500 Chrzanów, e/mail: iodo@chrzanow.pl, BIP Urzędu: <https://bip.malopolska.pl/umchrzanow>
3. Można w sprawach ochrony danych osobowych kontaktować się z wyznaczonym przez Administratora Inspektorem Danych Osobowych za pośrednictwem poczty elektronicznej adres e-mail: iodo@chrzanow.pl
Osoby niekorzystające z poczty elektronicznej mogą złożyć zapytanie pisemne:
• osobiście do Sekretariatu Urzędu lub pocztą tradycyjną na adres Urząd Miejski w Chrzanowie - Aleja Henryka 20, 32-500 Chrzanów,
• elektronicznie z wykorzystaniem pisma ogólnego na platformie SEKAP (PeUP)/ePUAP, potwierdzonego Profilem Zaufanym lub kwalifikowanym podpisem elektronicznym, wskazując formę, w jakiej oczekują odpowiedzi i podając dane kontaktowe niezbędne do sposobu udzielenia odpowiedzi.
4. Państwa dane osobowe będą przetwarzane na podstawie art. 6 ust. 1 lit. c RODO w celu realizacji obowiązków prawnych Administratora, wynikających z przepisów prawa, w szczególności z ustawy z dnia 27 marca 2003r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024r. poz. 1130 ze zmianami) oraz rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 17 grudnia 2021r. w sprawie wymaganego zakresu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego (Dz. U. z 2021 poz. 2404).
5. Podanie danych osobowych (imię, nazwisko, adres) jest wymogiem ustawowym i ma charakter obowiązkowy. Konsekwencją niepodania ww. danych jest pozostawienie uwagi bez rozpoznania.
6. Odbiorcami Państwa danych osobowych mogą być organy administracji publicznej, sądy i organy ścigania oraz inne podmioty uprawnione na podstawie przepisów prawa, jak również podmioty, które przetwarzają je na zlecenie administratora tzw. podmiotom przetwarzającym (np. podmioty świadczące usługi urbanistyczne, telekomunikacyjne, pocztowe i inne), jednakże przekazanie danych nastąpić może tylko wtedy, gdy zapewnią one odpowiednią ochronę.
7. Podane przez Państwa dane osobowe nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany i nie będą profilowane.
8. Państwa dane będą przetwarzane do czasu załatwienia sprawy, dla której potrzeb zostały zebrane, a następnie będą przechowywane jako dokumenty kategorii „A” – zgodnie z obowiązującymi przepisami dotyczącymi archiwum, w szczególności z ustawy o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach oraz Rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych.
9. W granicach określonych w RODO, posiada Pani/Pan prawo do:
• żądania dostępu do treści swoich danych osobowych,
• żądania sprostowania (poprawiania) swoich danych osobowych,
• żądania ograniczenia przetwarzania, jeśli kwestionuje Państwo prawidłowość swoich danych osobowych.
10. Przysługuje Państwu prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego, którym jest Prezes Urzędu Ochrony Danych Osobowych, na przetwarzanie danych, które narusza przepisy ogólnego Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE.



Strażacy ochotnicy siłą Małopolski

- Nie wahał się ani sekundy – strażak OSP uratował życie poszkodowanej.
- Interwencja strażaka ochotnika uchroniła niepełnosprawnego seniora.
- Funkcjonariusz OSP ocalił dziecko zakleszczone w zadymionym pojeździe.

Codziennie w internecie pojawiają się liczne nagłówki o lokalnych akcjach ratowniczych z udziałem Ochotniczych Straży Pożarnych. To pokazuje, jak ważną rolę pełnią - druhowie często jako pierwsi pomagają poszkodowanym nie tylko w czasie pożarów, ale też przy wypadkach drogowych, powodziach i w innych nagłych sytuacjach.

Dzięki wsparciu z funduszy unijnych, w ostatnich latach jednostki OSP otrzymały zaawansowany sprzęt. Nowoczesne wyposażenie, które trafiło do druhów z Małopolski, pozwala działać szybciej i sprawniej.

Służba z powołania

Jedną z osób zaangażowanych w kampanię „Wspólnie tworzymy przyszłość Małopolski” jest Magdalena Włosiak – od lat związana z OSP Maków Dolny. Dla niej to nie tylko dodatkowy obowiązek, ale przede wszystkim misja, która przynosi poczucie spełnienia.

Mam świadomość, że to, co robię, naprawdę się liczy. Każde wezwanie pokazuje, że nasza pomoc ma znaczenie. Najważniejsze jest dla mnie ratowanie ludzi – mówi Magdalena. Dzięki nowemu sprzętowi jesteśmy w stanie szybciej reagować i działać z większą precyzją.

Zwraca też uwagę, jak ważna jest wiedza z zakresu pierwszej pomocy. – *Możemy spotkać osobę potrzebującą w każdej chwili – przy zawale, omdleniu czy wypadku. Im więcej osób zna podstawowe zasady udzielania pomocy, tym większa szansa, że ktoś zareaguje na czas – dodaje.*

Lepszy sprzęt – większe możliwości

Władze regionu stawiają na rozwój służb ratowniczych, co przekłada się na poprawę jakości życia mieszkańców. Środki z Unii Europejskiej to ogromna szansa: nowe, lepiej wyposażone pojazdy i specjalistyczne szkolenia. To wszystko sprawia, że strażacy są jeszcze lepiej przygotowani do niesienia pomocy.

Setki milionów złotych z Funduszy Europejskich zostały przeznaczone na inwestycje w transport, infrastrukturę

i ochronę obywateli Małopolski. Jednym z przykładów, który pokazuje skuteczność tych działań, jest projekt „Bezpieczna Małopolska”.

W trzech edycjach tego przedsięwzięcia ponad 220 jednostek OSP dostało nowe wozy i sprzęt, dzięki którym pomoc dotarła szybciej do tysięcy osób – wielu z nich uratowano życie.

Lokalne jednostki Ochotniczych Straży Pożarnych stanowią podstawę bezpieczeństwa w wielu gminach naszego województwa. Zależy nam, by ich odwaga była zawsze poparta odpowiednim zapleczem. Każda złotówka wydana na wyposażenie oraz szkolenie strażaków to inwestycja w życie i zdrowie mieszkańców. Cieszę się, że mamy możliwość wsparcia tych druhów, którzy na co dzień oddają swoje siły i czas, by pomagać innym – podkreśla Łukasz Smółka, Marszałek Województwa Małopolskiego.

Miliard wsparcia

Zarząd Województwa Małopolskiego rozpoczął negocjacje z Komisją Europejską w sprawie przekierowania części środków z programu Fundusze Europejskie dla Małopolski 2021-2027 na inicjatywy mające na celu poprawę bezpieczeństwa mieszkańców regionu.

Bruksela zatwierdziła plany budowy Centrum Szkoleniowo-Treningowego dla policji, modernizacji mostów wojewódzkich oraz doposażenia służb ratowniczych. Przewidziano również szkolenia z reagowania na sytuacje kryzysowe i zakup nowoczesnych narzędzi dla ratowników.

Unijne pieniądze zostaną także wykorzystane na projekty infrastrukturalne: rozbudowę sieci wodociągowej, poprawę jakości wody, remonty dróg, tworzenie tymczasowych schronień oraz organizowanie szkoleń dla obywateli i służb.

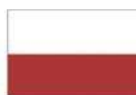
W sumie na te działania zostanie przeznaczony ponad 1 miliard złotych. To ogromny krok w kierunku zwiększenia skuteczności ratowników, poprawy warunków ich pracy i zapewnienia większego poczucia bezpieczeństwa dla mieszkańców regionu.



fot. Michał Stawowiak



Fundusze Europejskie
dla Małopolski



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



MAŁOPOLSKA

500. edycja parkrun za nami

Uczestnicy parkrun Chrzanów spotkali się po raz pięćsetny, by jak co tydzień wspólnie przebiec, przemaszerować lub przetruchtać 5 kilometrów leśnymi ścieżkami nadleśnictwa Chrzanów.

Pierwsze spotkanie parkrun Chrzanów odbyło się 24 stycznia 2015 roku. Za pomysłem i organizacją cotygodniowych biegów stoją Grzegorz Skupień i Patrycja Pędziwilk – to oni zaszczytali ideę parkrun w sercach chrzanowskich miłośników aktywności fizycznej. Przez lata wydarzenie to zyskało ogromną popularność i dziś Chrzanów znajduje się w ścisłej czołówce najliczniejszych parkrunów w kraju.

PARKRUN – WIĘCEJ NIŻ BIEG

Parkrun to nie tylko bieg – to przede wszystkim forma aktywności dla każdego. Na 5-kilometrowej trasie spotykają się zarówno doświadczeni bie-



Uczestniczy jubileuszowego spotkania

gacze, jak i osoby, które dopiero zaczynają swoją przygodę z regularnym ruchem. Można biec, truchtać lub iść – nie ma limitu czasu, a najważniejszy jest sam udział i radość z aktywności na świeżym powietrzu.

Spotkania odbywają się w każdą sobotę o godzinie 9:00, niezależnie od pory roku czy pogody. Trasa wiedzie przez malowniczy teren leśny nadleśnictwa Kroczyńskich i obejmuje nawierzchnię szutrową, leśne dukty oraz fragment asfaltowy. Dzięki temu parkrun w Chrzanowie ma niepowtarzalny klimat i przyciąga uczestników także z innych miejscowości.

500 SPOTKAŃ – HISTORIA PEŁNA PASJI

Jubileuszowy bieg był okazją do wspomnień, podziękowań i wspólnego świętowania. 500 spotkań to piękna historia zaangażowania, pasji i wspólnego działania. To tysiące pokonanych kilometrów, setki nowych znajomości i niezliczone powody do dumy.

Organizatorzy i uczestnicy nie kryli radości z tego, jak bardzo rozwinęła się inicjatywa przez minione lata. Wspólne zdjęcia, tort i gratulacje dla wolontariuszy stworzyły wyjątkową atmosferę, która jeszcze długo pozostanie w pamięci chrzanowskiej społeczności parkrun.

MP

Just Dance ze srebrem

Tancerze z Just Dance Studio w Chrzanowie po raz kolejny udowodnili, że należą do europejskiej czołówki. Podczas prestiżowych Mistrzostw Świata i Europy Federacji WADF – Dance Ostrava 2025, grupa Just Art Gold Junior zdobyła Wicemistrzostwo Europy w swojej kategorii wiekowej.

To ogromne osiągnięcie dla młodych tancerzy oraz całej społeczności szkoły, która od lat rozwija talenty i buduje silne zaplecze taneczne w regionie. Grupa juniorów z Just Dance Studio stanęła na podium w kategorii Contemporary Large Team Junior, prezentując choreografię pełną emocji, techniki i artystycznej dojrzałości. Na tym jednak sukcesy się nie kończą. Druga grupa reprezentująca Just Dance Studio zajęła wysokie 4. miejsce w kategorii dziecięcej, rywalizując z najlepszymi zespołami z całej Europy.

Nie tylko grupy taneczne osiągają imponujące wyniki –



Srebrna formacja z Ostrawy. FOT. Archiwum fotograficzne Just Dance Studio Chrzanów

na szczególne wyróżnienie zasługuje również Milena Surowiec, solistka Just Dance Studio. W maju zdobyła Mistrzostwo Polski w kategorii solo hip-hop freestyle, a we wrześniu wywalczyła Wicemistrzostwo Europy w kategorii solo hip-hop bitwy oraz 4. miejsce w kategorii solo freestyle podczas zawodów w Kopenhadze. Już za dwa tygodnie Milena będzie reprezentować studio na Mistrzostwach Świata, co jest kolejnym ogromnym wyróżnieniem i szansą na międzynarodowy sukces.

Warto przypomnieć, że Just Dance Studio w Chrzanowie to szkoła tańca oferująca szeroki wachlarz zajęć dla dzieci, mło-

dzieży i dorosłych – od tańca nowoczesnego, przez jazz i hip-hop, aż po akrobatykę. To właśnie wszechstronność oferty, profesjonalna kadra i indywidualne podejście do każdego ucznia przyczyniają się do nieustającego rozwoju młodych tancerzy.

Warto również dodać, że podopieczni tej szkoły mają na swoim koncie kolejne tegoroczne osiągnięcia. Podczas Mistrzostw Polski WADF Contemporary & Jazz Płock 2025, reprezentanci Just Dance Studio zdobyli aż dwa srebrne medale, potwierdzając swoją pozycję w krajowej czołówce tanecznej.

MP

Chrzanów tańczył dla dobra innych

W Hali Sportowej przy I LO im. Stanisława Staszica w Chrzanowie odbyła się kolejna edycja Maratonu Charytatywnego ZUMBA fitness „KOBIEТЫ KOBIEТОМ”.

Tegoroczny maraton miał wyjątkowy charakter – połączono sport, zabawę i działania charytatywne. Uczestnicy przynosili używane biustonosze, które trafią do recyklingu. Akcja odbywała się w ramach październikowego hasła „Różowa wstążka – walcz z rakiem piersi”. Biustonosze zostały odebrane przez Kasię Brzezińską – „Logikę Stanisława”.

przeliczone i zostaną przekazane do firmy zajmującej się ich recyklingiem, a środki z tej inicjatywy trafią do Fundacji „Wsparcie na starcie”, wspierającej edukację, profilaktykę oraz leczenie i rehabilitację nowotworów.

Podczas wydarzenia prowadzono również zbiórkę środków finansowych na rzecz Fundacji „Rak'n'Roll. Wygraj życie”, która wspiera osoby chore na raka i ich bliskich. Dzięki temu uczestnicy mogli połączyć przyjemne z pożytecznym – świetną zabawę z realnym wsparciem potrzebujących.

Maraton był także wyjątkowy dla organizatorki wydarzenia Kariny Żak, która w październiku 2015 roku została instruktorką ZUMBA fitness.



Uczestnicy maratonu

Tegoroczny jubileusz 10-lecia pracy w tej pasji świętowała właśnie w towarzystwie uczestników maratonu, podkreślając radość ze wspólnego tańca i wspierania innych.

Nie zabrakło również spe-

cialnych gości – w tym Izabeli Kin, znanej jako „Mama Zumbowa”, która szkoli instruktorów ZUMBY i wspiera ich zarówno w rozwoju zawodowym, jak i w codziennej motywacji.

MP

Kęty lepsze od Maratonu

W drugiej kolejce II ligi kobiet siatkarki MKS Skalneo Maraton Krzeszowice podejmowały we własnej hali drużynę UMKS Kęczanin Kęty. Po dobrym otwarciu meczu gospodynie musiały uznać wyższość rywalk, przegrywając 1:3 (25:20, 21:25, 18:25, 13:25).

Spotkanie rozpoczęło się bardzo dobrze dla zespołu z Krzeszowic. Zawodnicz-

ki trenera Tomasza Piechoty grały pewnie, skutecznie w ataku i z dużym zaangażowaniem w obronie. Dzięki temu udało im się wygrać pierwszego seta 25:20 i objąć prowadzenie w meczu.

W drugiej partii obraz gry zaczął się jednak zmieniać. Zespół z Kęt poprawił przyjęcie i ograniczył liczbę błędów własnych, co pozwoliło mu przejąć inicjatywę. UMKS Kęczanin wygrał drugiego seta 25:21, doprowadzając do remisu. W trzeciej i czwartej odsłonie przyjezdne w pełni kontrolowały przebieg spotkania, zwyciężając odpowiednio 25:18 i 25:13.

MP

Bochnia króluje w Chrzanowie

W hali Miejskiego Centrum Sportu w Chrzanowie odbył się Turniej Piłki Ręcznej Młodzików.

W zawodach wzięły udział cztery drużyny: UMKS-PMOS Chrzanów I, UMKS-PMOS Chrzanów II, MOSiR Bochnia oraz Gwardia Opole. Zespoły rywalizowały w systemie „każdy z każdym”, dzięki czemu każda ekipa miała okazję zmierzyć się z pozostałymi uczestnikami.

Turniej dostarczył wielu emocji zarówno zawodnikom, jak i kibicom zgromadzonemu na trybunach. Mecze były zacięte i pełne efektownych akcji, a młodzi szczypiornicy pokazali ogromne zaangażowanie, determinację i pasję do sportu.



Dwie reprezentacje UMKS-PMOS Chrzanów z trenerem Michałem Gackim

Po rozegraniu wszystkich spotkań klasyfikacja końcowa przedstawiała się następująco: pierwsze miejsce zajęła drużyna MOSiR Bochnia z kompletem sześciu punktów. Drugie miejsce przypadło zespołowi UMKS-PMOS Chrzanów

I, który zdobył cztery punkty. Na trzeciej pozycji uplasowała się Gwardia Opole z dorobkiem dwóch punktów, a czwartą lokatę zajęła drużyna UMKS-PMOS Chrzanów II, która tym razem nie zdobyła punktów.

MP

W Restauracji La Bodega w Chrzanowie odbył się Regionalne Mistrzostwa Małopolski i Śląska w szachach, w których rywalizowało trzydzieścioro dzieci z Małopolski i Śląska.

Rywalizacja toczyła się w czterech kategoriach wiekowych, osobno dla dziewcząt i chłopców do lat sześciu i siedmiu. Wśród chłopców do lat siedmiu zwyciężył Wiktor Wilczak z MUKS Olimpijczyk Chrzanów, drugie miejsce zajął Marcel Ciećko z MUKS SZS Cieszyń, a trzecie Bartłomiej Zięba reprezentujący GOS Energia Libiąż. W rywalizacji



Od lewej: Zofia i Aleksander Olszowsky oraz Wiktor Wilczak

dziewcząt do lat siedmiu najlepsza okazała się Zofia Olszowska z MUKS Olimpijczyk Chrzanów, a drugie miejsce zajęła Zofia Nowak z Akademii Chess Active SP 6 w Chrzanowie.

W kategorii chłopców do lat sześciu triumfował Eryk Wyżyński z TG Mat, drugie miejsce zdobył Karol Straś z Mat

Myślenice, a trzecie Bartosz Radwański z Akademii Chess Active PS Regulice. Wśród dziewcząt do lat sześciu zwyciężyła Julia Banaś z UKS Gonic Staniatki, przed Marianną Zawadzka z KS Młode Talenty Jaworzno i Aleksandrą Kochanek z Akademii Chess Active SP 6 w Chrzanowie.

MP

PIŁKA NOŻNA. KLASA A - CHRZANÓW

Przełom Górnika

Drużyna z Sierszy wywalczyła pierwsze punkty w sezonie, pokonując na wyjeździe Koronę Mętków.

Zamykając ligową tabelę ekipa Górnika zakończyła fatalną passę 10 porażek z rzędu. Skromne zwycięstwo w Mętkowie zapewnił jej Mateusz Wilczek.

Derby krzeszowickiej gminy pomiędzy Wolanką i Tęczą przyniosły mnóstwo emocji i goli (padło ich łącznie 9). Lider przegrywał w Woli Filipowskiej najpierw 0-2, a potem 1-3, lecz zdołał przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść.

Teraz drużyna z Tenczynka podejmie na swoim boisku Zagórzankę, która w efektywnym stylu wygrała ostatnio z Okleśną.

Na pozycji wicelidera umocniła się Alwernia, pokonując znajdującą się w kryzysie Błyskawicę. Serię trzech spotkań bez zwycięstwa przerwał Fablok, który okazał się lepszy od rezerw trzebińskiego MKS.

(MK)

Wyniki 11. kolejki: Polonia Luszwowice - SPRiN Regulice 3-1 (Oliwier Ziach 12, Bartosz Linczowski 51, Paweł Turek 57 - Wojciech Sikora 84), **Arka Babice - Ciężkowianka Jaworzno 3-1** (samobójcza 19, Wiktor Warzecha 48, Mateusz Kozik 73 - Patryk Świerczyński 74), **Zagórzanka Zagórze - Nadwiślanka Okleśna 4-1** (Kuba Sokoliński 22, Łukasz Lewarczyk 57, Patryk Szczepina 64, Bartosz Górecki 80 - Mateusz Wilk 73), **Wolanka Wola Filipowska - Tęcza Tenczynek 4-5** (Daniel Kalęba 4, 68, Przemysław Augustynek 5, Marcel Godyń 29 - Krzysztof Czak 16, Jakub Szymuła 52, Wiktor Gregorczyk 60, Filip Kurdziel 62, Oskar Kania 78), **Błyskawica Myślachowice - MKS Alwernia 0-3** (Bartosz Ziembka 38, Dominik Siaprawski 51, 79), **MKS Fablok Chrzanów - MKS II Trzebinia 2-1** (Dominik Jochymek 9, Jakub Głowacz 20 - Szymon Wnuk 40), **Korona Mętków - UKS Górnik Siersza 0-1** (Mateusz Wilczek 52)

(MK)

PIŁKA NOŻNA. KLASA OKRĘGOWA - OŚWIĘCIM

Przed meczem na szczycie

W oświęcimskiej „okręgówce” lider z Bobrka drugi raz stracił punkty. Tym razem z silną jedenastką Choczni.

Gola na wagę remisu grał Choczni zdobyli już w dolichnym czasie gry. Dla odmiany ekipa Gromca po raz pierwszy w sezonie podzieliła się punktami. Do końca rundy zostały jeszcze trzy kolejki spotkań. W niedzielę szykuje się mecz na szczycie dwóch niepokonanych zespołów. Druga w tabeli Ska-

wa Wadowice podejmie lidera z Bobrka. W razie wygranej gospodarze wskoczyliby na pierwsze miejsce.

Wyniki 12. kolejki: Naroże Juszczyń - LKS Gorzów 1-2 (Rafał Drobny 63 - Kamil Wołczyk 51, Krystian Dulowski 78), **Jałowiec Stryszawa - LKS Żarki 4-0** (Artur Gałuszka 8, Robert Habowski 25 i 45, Arkadiusz Witek 55), **LKS Bobrek - Olimpia Choczni 1-1** (Albert Ryska 8 - Bartosz Praciak 90+1), **Nadwiślanin Gromiec - Żuraw Krzeszów 0-0.**

(MOR)

SPORTOWY TYDZIEŃ

IV liga małopolska: MKS Trzebinia - Beskid Andrychów (piątek, 31 października, godz. 19.30)

V liga - małopolska grupa zachodnia: Kmita Zabierzów - KS Chełmek (niedziela, 2 listopada, godz. 11), Świt Krzeszowice - Legion Bydlin (niedziela, 2 listopada, godz. 12.30), Nrzezina Osiek - Victoria Jaworzno (niedziela, 2 listopada, godz. 13)

Klasa okręgowa - Oświęcim: LKS Żarki - Babia Góra Sucha Beskidzka (niedziela, 2 listopada, godz. 11), Skawa Wadowice - LKS Bobrek (niedziela, 2 listopada, godz. 13), LKS Jawiszowice - Nadwiślanin Gro-

miec, LKS Gorzów - Jałowiec Stryszawa (niedziela, 2 listopada, godz. 14)

Klasa A - Chrzanów: MKS II Trzebinia - Błyskawica Myślachowice, MKS Alwernia - Wolanka Wola Filipowska, Tęcza Tenczynek - Zagórzanka Zagórze, Nadwiślanka Okleśna - Arka Babice, Ciężkowianka Jaworzno - Polonia Luszwowice (niedziela, 2 listopada, godz. 14), UKS Górnik Siersza - SPRiN Regulice (niedziela, 2 listopada, godz. 18), Korona Mętków - MKS Fablok Chrzanów (wtorek, 11 listopada, godz. 14)

(MK)

PIŁKA NOŻNA. V LIGA - ZACHODNIA GRUPA MAŁOPOLSKA

Szczęśliwa trzynastka Świtu

Po trzech meczach bez wygranej, Świt Krzeszowice wreszcie zainkasował komplet punktów, pokonując na wyjeździe Unię Oświęcim.

Trzynasta kolejka okazała się szczęśliwa dla krzeszowiczian, którzy odnieśli piąte zwycięstwo w sezonie, w tym drugie na wyjeździe.

- Wydaje mi się, że wygrana jest w pełni zasłużona. Od samego początku mieliśmy inicjatywę i to my konstruowaliśmy akcje. Unia była nastawiona na grę w obronie. Trzeba oddać rywalom, że w pierwszej połowie stworzyli sobie kilka sytuacji, choć może nie stu procentowych. W każdym razie wychodziło im to, co sobie założyli. Natomiast po zmianie stron i dokonaniu korekt w ustawieniu łatwiej nam było konstruować akcje i kreować sytuacje. Zwłaszcza, że graliśmy już z wiatrem. Koniec końców zdobyliśmy bramki dającą nam zwycięstwo - mówi Rafał Boguski, trener Świtu.

W najbliższej kolejce jego zespół podejmie na własnym stadionie Legion Bydlin, z którym w zeszłym sezonie krze-



Rafał Boguski, trener Świtu Krzeszowice

sowiczanie walczyli w klasie okręgowej o awans do piątej ligi. Ostatecznie oba zespoły wywalczyły promocję. Legion bezpośrednio, a Świt po barażach. W poprzednich rozgrywkach drużyna z Krzeszowice zremisowała u siebie z Bydlinem 2-2, a na wyjeździe uległa Legionowi 0-2.

- Teraz jesteśmy tak naprawdę w innej rzeczywistości. Gramy w innej lidze, drużyny też zmieniły się pod względem personalnym. Legion to bardzo niewygodny i ciężki do ogrania zespół. Ostatnio też coraz lepiej punktują. Musimy więc bardzo skoncentrować się na tym meczu. Cięższe jest, że mam teraz do dyspozycji szeroką kadrę, a nie tylko

gołą jedenastkę - zaznacza Rafał Boguski.

Spotkanie z Legionem będzie ostatnim w tym roku domowym występem Świtu. Na jesieni krzeszowiczanie czeka jeszcze tylko wyjazdowy pojedynek z Jutrzenką Giebułtów.

Wyniki 13. kolejki: Unia Oświęcim - Świt Krzeszowice 0-2 (Michał Kowalik 71, Krzysztof Księżyc 78), **Niwa Nowa Wieś - Victoria Jaworzno 3-1** (Kamil Karcz 24, Sebastian Frączek 33, Nikodem Grabski 74 - Filip Cichowski 80), **KS Chełmek - Raba Dobczyce 1-2** (Kamil Rak 14 - Arkadiusz Dudek 42, Oliver Ogieła 63)

Michał Koryczan

PIŁKA NOŻNA. IV LIGA MAŁOPOLSKA

Trzebinia wciąż bez wygranej

MKS Trzebinia zremisował bezbramkowo z rezerwami pierwszoligowej Puszczy Niepołomice.

Po pechowej porażce w Gorlicach, w której MKS stracił gola przesądzającego o wygranej Glinika w samej końcówce spotkania, tym razem w domowej konfrontacji z Puszczą II musiał się zadowolić podziałem punktów.

To trzecie „oczko” wywalczone przez „żółto-czarnych”, notujących najdłuższą w 25-letniej historii klubu serię bez zwycięstwa. W 16 meczach obecnego sezonu trzebi-

nianie nie zdołali jeszcze zainkasować pełnej puli.

Sytuacja MKS w tabeli jest nie do pozazdroszczenia. Drużyna, którą od niedawna prowadzi Piotr Wesołowski na dobre usadowiła się na samym końcu klasyfikacji.

W tym roku trzebinianom zostały do rozegrania jeszcze dwa spotkania ligowe. Obu na własnym terenie. W najbliższy piątek podejmą lidera rozgrywek Beskid Andrychów, więc o jakkolwiek zdobycz punktową będzie niezwykle ciężko. Tym bardziej, że rywale są na fali wznoszącej i mogą się pochwalić passą sześciu wygranych z rzędu w lidze. Ostatnia wizyta Beskidu na stadionie przy ul. Kościuszki w Trze-

bini nie była dla gości w pełni szczęśliwa. Majowa potyczka z „żółto-czarnymi” zakończyła się remisem 1-1. Gola dla gospodarzy zdobył Kacper Zemboł. Dla rywali trafił Bartłomiej Ostafin.

Jesienne zmagania MKS zakończy 11 listopada pojedynkiem z Popradem Muszyna, plasujący się obecnie w tabeli na ósmym miejscu.

MKS Trzebinia - Puszcza II Niepołomice 0-0

MKS: Wilk - Grzyb (80. Diaw), Piotrowski, Zemboł, Szewczyk, Uchacz, K. Kalinowski, Sieprawski (60. Włoch), Piątek (85. Obrat), Chechelski, Grzybowski (60. Rejdych)

(MK)

PIŁKA NOŻNA. KLASA B - CHRZANÓW

Patent Sanki na lidera

Na sam koniec rundy zespół Balina znalazł pogromcę w postaci jedenastki Sankowii. Najwięcej bramek (6) padło w miniony weekend w Brodłach.

Mecz w Sance miał swoją dramaturgię. Lider z Balina strzelił pierwszego gola, ale gospodarze rywale jeszcze przed przerwą w ciągu kwadransa zdobyli trzy bramki. Goście nie odwrócili już

losów spotkania i na finiszu rundy zaliczyli pierwszą porażkę. Fablok przegrał derbowe starcie z Płazą. Aż 1-5 gracze Brodla ulegli Libiążowi i zimę spędzą na ostatnim miejscu w tabeli.

Wyniki 11. kolejki: Wisła Jankowice - GKS Victoria Jaworzno II 2-0 (Mateusz Wiśniewski 30, Leszek Pająk 47), **Zgoda Byczyna - Jutrzenka Ostrężnica 0-2** (Michał Woszczyzna 73, Łukasz Chucherko 78), **Sankowia Sanka - ZGOK AP 21**

Chrzanów 3-2 (Adrian Głuszko 24 i 30, Michał Siuda 39 - Radosław Górka 20, Jan Ferdek 75), **Zryw Brodla - MKS Libiąż 1-5** (Kamil Czech 66 - Filip Poznański 59, 72 i 89, Jakub Gulik 69, Michał Grabowski 82), **Promyk Bołęcin - Korona Lgota 1-4** (Aleksander Cebula 11 - Kamil Babecki 63 i 89, Rafał Skubis 25 i 37), **MKS Fablok Chrzanów II - KS Tempo Płaza 0-2** (Wojciech Załuski 64, Mariusz Domagała 78)

(MOR)

IV liga			
1. Beskid	15	37	38-17
2. Ryczów	15	35	30-15
3. Wieczysta II	15	28	48-25
4. Lubań	15	28	26-12
5. Bochnia	15	26	31-18
6. Limanovia	16	24	29-37
7. Garbarnia	15	24	27-18
8. Poprad	15	23	28-20
9. Dalin	15	21	23-23
10. Kalwarianka	15	21	32-24
11. Glinik	15	20	25-20
12. Watra	14	20	26-30
13. Unia	16	19	24-35
14. Okocimski	15	18	23-27
15. Metal	15	16	13-33
16. Puszcz II	15	12	18-30
17. Pcimianka	14	12	22-31
18. Hutnik II	15	10	21-36
19. Trzebinia	16	3	7-40

V liga			
1. Victoria	13	31	39-17
2. Modlnica	13	30	40-25
3. Nowa Wieś	13	25	28-19
4. Radziszów	13	25	26-20
5. Kocmyrów	13	21	33-28
6. Chełmek	13	19	29-26
7. Orzeł	13	18	12-19
8. Krzeszowice	13	17	17-24
9. Białka	13	16	32-24
10. Kmita	13	16	29-27
11. Myślenice	13	15	23-39
12. Oświęcim	13	14	17-23
13. Giebułtów	13	14	25-22
14. Bydlin	13	11	19-27
15. Brzezina	13	11	18-32
16. Dobczyce	13	10	13-28

Klasa okręgowa - Oświęcim			
1. Bobrek	12	32	39-14
2. Wadowice	12	30	32-7
3. Krzeszów	12	23	32-15
4. Rąjsko	12	20	25-20
5. Choczni	12	19	31-19
6. Inwałd	12	18	22-28
7. Babia Góra	12	17	23-25
8. Gorzów	11	15	11-16
9. Halniak	12	15	27-23
10. Juszczyń	11	15	22-20
11. Jawiszowice	12	13	21-27
12. Brzeźnica	11	12	18-23
13. Stryszawa	12	10	24-33
14. Gromiec	12	10	15-33
15. Zawoja	11	9	17-38
16. Żarki	12	6	14-32

Klasa A - Chrzanów			
1. Tenczynek	11	27	48-16
2. Alwernia	11	24	38-14
3. Babice	11	22	32-18
4. Okleśna	11	21	40-23
5. Fablok	11	21	21-16
6. Trzebinia II	11	19	27-23
7. Zagórze	11	19	19-15
8. Myślachowice	11	13	22-32
9. Luszwowice	11	13	18-30
10. Ciężkowianka	10	12	24-20
11. Wolanka	10	12	22-21
12. Mętków	11	7	21-31
13. Regulice	11	5	15-42
14. Siersza	11	3	3-49

Klasa B - Chrzanów			
1. Balin	11	30	58-6
2. Jankowice	11	24	46-29
3. Ostrężnica	11	22	32-20
4. Sankowia	11	22	38-19
5. Libiąż	11	21	43-44
6. Victoria II	11	20	68-23
7. Lgota	11	18	30-36
8. Płaza	11	15	28-26
9. Byczyna	11	10	22-36
10. Fablok II	11	10	26-44
11. Bołęcin	11	1	9-63
12. Brodla	11	1	8-62

III liga kobiet			
1. UJ II Kraków	8	21	31-12
2. Krosno	8	16	28-10
3. Brzezinka	9	14	13-20
4. Targowianka	7	13	25-19
5. Radziszów	8	12	17-16
6. Łącut	7	11	15-16
7. Pogorzanka	9	10	16-15
8. Lublin II	9	8	16-32
9. Puszcz	9	8	9-17
10. Izolator	8	7	10-17
11. KSZO	8	7	10-16

(MK)

PRACA

Zatrudnię

- BRUKARZY, pomocników brukarzy - zatrudni firma - 694-437-580

DIAGNOSTĘ samochodowego na Okręgową Stację Kontroli Pojazdów w Alwer- ni. 509-453-840

- DO wykończeń fachowca, pomocnika. Tel. 518-501-442, email: fasador@wp.pl
- KELNERA i kucharza przyjmę - Trzebi- nia, 605-444-498

KIEROWCĘ C+E, kraj - zatrudnię. Baza: Tenczynek - 602 702 591, 606 337 282

- KIEROWCÓW samochodów ciężaro- wych z kat.C, C+E zatrudni firma - 694-437-580
- MAJSTRA, brygadzystę robót drogo- wych zatrudni firma - 694-437-580
- MONTERÓW zewnętrznych sieci wod.- kan. zatrudni firma - 694-437-580

OPERATORA koparki i koparko-ładowarki z doświadczeniem zatrudni firma - 694-437-580

- PRACA przy dociepleniach stro- podachów, na dachach płaskich (teren Małopolski i Śląska). Umo- wa o pracę, zapewniamy szkolenie. Wymagane prawo jazdy kat. B. 662-040-750

PRACA przy montażu drobnych elementów w Nawojowej Górze lub Pisarach. Możliwość wyboru sys- temu pracy – 2 zmiany lub tylko nocki. Atrakcyjnie wynagrodzenie, premie i benefity! Nie wymagamy doświadczenia – zapewniamy szko- lenie. Zadzwoni! Tel. 538 184 671

- PRACOWNIKÓW do dociepleń z do- świadczeniem - 663-310-949
- PRACOWNIK budowlany, praca przy kostce brukowej. Żarki; 501-066-248

PRACOWNIK do działu planowania produkcji w Krzeszowicach. Prefe- rowane wykształcenie średnie oraz znajomość rysunku technicznego. Tel. 600-827-974. e-mail: rekruta- cja@kaprin.pl

- PRACOWNIK produkcyjny - praca na linii produkcyjnej - Ubojnia Koko w Dulowej. Wymagana książeczka sane- pidowska. Kontakt: 32-613-82-17, CV: biuro@ubojniakoko.pl
- STACJA Kontroli Pojazdów zatrudni diagnostę - 506 127 564
- ZATRUDNIĘ budowlanka - 793 706 973

ZATRUDNIĘ florystkę. Krzeszowice, Tel. 790-660-330.

ZATRUDNIĘ pracownika ogólnobudow- lanego, Tel. 601-998-930.

MOTORYZACJA

Sprzedam (m)

- MOTOCYKL Suzuki Freewind 650, rok 2001- 661-508-735
- VOLVO V40, rok 2013, zadbane, ni- skie spalanie, diesel, 26000 PLN, Tel. 602-463-241.

Kupię (m)



tel. 516 159 309

- 100% każdy samochód kupię - 516-159-309

100% każdy samochód kupię - 880-084-653

- 32-611-03-50 Auto-Skup rozbite, całe - 600-465-773

KUPIĘ KAŻDĄ TOYOTĘ

531 666 333

- 531 666 333

Części motoryzacyjne

- AUTO-CZĘŚCI: używane, duży wybór, faktura Vat – Chrzanów, Działkowa (droga w kierunku Luszowic) - 506-099-245
- OPONY używane - duży wybór; przy za- kupie montaż gratis! Wulkanizacja. Chrz- anów, ul. Działkowa (droga na Luszowice) - 506-099-245

Usługi motoryzacyjne

- 32-611-03-50 AUTOŻŁOM – kasacja. Po- moc drogowa. Skup samochodów całych, rozbitych, skorodowanych. Sprzedaż części używanych - 600-465-773

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam (n)

- DZIAŁKA 23a z WZ - Trzebinia Wodna, Sikorskiego. Media w granicy. Cena do negocjacji - 606 647 288

DZIAŁKA budowlana 387m2 w Chrza- nowie, ul. 3 Maja. Cena 300 tys. 531-739-486

- DZIAŁKA z dwoma domami w Chrzano- wie; bez pośrednika - 607 181 723
- GARAŻ murowany - Chrzanów, Połu- dnie, ul.Armi Krajowej; na własnym grun- cie - 519 975 940

SPRZEDAM działkę 24a przy lesie w Chrzanowie, osiedle Borowiec. Działka ma dwa dojazdy, można podzielić, 300000 PLN, Tel. 505-390-093.

SPRZEDAM działkę w Żarkach- 52 ar (37x140 m) z dojazdem i WZ na 7 domów., Tel. 608-639-035.

Kupię (n)

- KUPIĘ zadłużone domy, działki, go- tówka. Załatwiam wszystkie formalności prawne, komornik, dyskretnie. Tel. 533 55 33 88. Biuro: Trzebinia, Kościuszki 50.
- ZDECYDOWANIE kupię działkę, grunt lub inną nieruchomość z bezpośrednim dostępem do głównej drogi w Trzebinii, Chrzanowie, okolicy (bez pośredników) - 538-330-565

Wynajem (mam do wynajęcia)

- DO wynajęcia ładne dwupokojowe mieszkanie-Chrzanów; +447425715787 (WhatsApp)
- DO wynajęcia pomieszczenia pod ga- binety lekarskie w centrum Chrzanowa - 504-244-916
- ED-MEDICA Gabinety medyczne do wy- najęcia: nowe, wysoki standard, parter, parking - 781 208 145

LOKAL 40m2, na działalność gospodar- czą. Chrzanów. Cena 1000 zł + media (możliwość sprzedaży) - 606 951 879

MAŁE mieszkanie w Libiążu - 501 652 277

MIESZKANIA w Trzebini obok Rynku. 512-202-500

USŁUGI

Budowlane

- 515-728-836 Malowanie, gładź bezpy- łowa, sufity podwieszane, panele podło- gowe. Tel. 515-728-836

- 518-706-099 Gładzie maszynowe, malowanie maszynowe, remonty łazie- nek, kompleksowe wykończenia mies- kań, domów - www.tom-reg.pl
- BRUKARSTWO, kanalizacja, ogrodze- nia A-Z. Usługi minikoparką - 664-553-074
- BUDOWA domów od podstaw - 793 706 973
- BUDOWA dróg dojazdowych, podjaz- dów, podbudowy - 668-340-936
- CYKLINOWANIE bezpyłowo. 798-381-658
- DACHY - malowanie, mycie, konser- wacja; 518-706-099
- DACH, uszczelnienie, śniegołapy - 731-181-738
- DOCIEPLENIA, elewacje, wykończenia. Buduj z góralami!!!; www.wmexpert. com.pl - 663-310-949
- FIRMA remontowo-budowlana: ocie- plenia, odnowa elewacji, remonty, 20 lat doświadczenia - 664 781 745
- FLIZOWANIE, łazienki, kompleksowe remonty, najlepsza cena - 737-672-404
- KAFELKOWANIE, flizowanie, łazienki od A do Z - 609-812-230
- KOMPLEKSOWE wykańczanie wnętrz, adaptacje poddaszy - remonty; 29-let- nie doświadczenie - 602-101-440
- MALOWANIE dachów, elewacji, kon- strukcji stalowych, hal - 602-882-325, 600 118 477, www.maluty.com.pl
- MALOWANIE, gładzie, panele - 501-215-951
- MALOWANIE natryskowe dużych po- wierzchni (hale, konstrukcje stalowe) - 518-706-099
- MALOWANIE wnętrz 517-357-255
- MALOWANIE - remonty - 517-357-255
- MINIKOPARKA, Tel. 505-148-009.
- MYCIE, malowanie dachów, elewacji - 515 560 691
- OCIEPLENIA, elewacje, odnowa, prace ogólnobudowlane - 604-478-121
- OGRODZENIA. Brukarstwo, Tel. 533-528-091.
- PROJEKTOWANIE i nadzór budowlany; kierowanie, nadzorowanie i kontro- lowanie budowy; ocenianie i badanie stanu technicznego budynków - Henryk Spuła, 514 446 498

Przełom nr 43 (1723) 30 X 2025 • www.przelom.pl

Serwisowe

- KOMPUTERY - usuwanie problemów. Do- jazd bezpłatny - 502-863-471
- NAPRAWA RTV, telewizory, anteny, gra- mofony, podłączenia. Z dojazdem. Szybko, solidnie - 691-511-914
- SERWIS - naprawa, montaż term, kotłów gazowych. Przeglądy, konserwacje, próby szczelności, analiza spalin, uprawnień. Podłączanie kuchenek, gwarancje. Junkers, Termet, Vaillant, Saunier-Duval, DeDiertich, Beretta, inne - 666-255-068

Okolicznościowe

- KOMPLEKSOWA obsługa wesel i catering; FB: jacek.nowak.catering - 601-861-673

Nauka

- ANGIELSKI dla uczniów i nie tylko - 796 210 800
- ANGIELSKI - korepetycje, egzamin, matu- ra, Tel. 667-970-253.

Sprzątanie

- PRALNIA dywanów - Libiąż (sklep z dywa- nami); 664 053 102

Tłumaczenia

- TŁUMACZ przysięgły j. niemieckiego - Chrzanów, Broniewskiego 14/47 - 32-623-88-09, 601-523-929

Transportowe

- KONTENERY - wywóz gruzu; 668-340-936
- MINIKOPARKA, rozbiórki, wyburzenia - 668-340-936
- PRZEWÓZ rzeczy - transport, 518-706-099
- TRANSPORT – przeprowadzki, możliwość załadunku, przewóz różnych towarów i transport samochodem osobowym - 502-234-093
- TRANSPORT - sprzedaż kruszyw: cement, piasek, kamień, żwir; wywóz gruzu, ziemi - 668-340-936

Prawne

- STAROSTWO Powiatowe w Chrzanowie i Rodzina Kolpinga w Porębie Żegoty za- prasają na nieodpłatne porady prawne i obywatelskie. Rejestracja - 32-625-79-64 w godzinach pracy Starostwa.

Inne

- 730-067-038 Wycinka drzew, przycinanie krzewów, koszenie, wywóz, mycie kostki - 515-646-722

Elektrotechniczne

- 600-789-505 Instalacje elektryczne - 600-789-505

Instalacyjne

- AELEKTRO-SERWIS wykonuje: instalacje elektryczne, odgromowe, teletechniczne, podłączenia urządzeń elektrycznych, na- prawy, pomiary - 603-269-086, 32-623-81-84 po 17.00
- FIRMA JARO. Wieloletnie doświad- czenie oraz fachowe doradztwo. Montaż kotłów gazowych, moderni- zację kotłowni, instalacje ogrzewa- nia centralnego, instalacje gazowe oraz wodno-kanalizacyjne. Tel. 506-411-359
- INSTALACJE co wc przerobki, Tel. 577381254.
- INSTALACJE elektryczne - 600-789-505
- INSTALACJE wc, co, przeróbki, Tel. 577-381-254.
- INSTALACJE wod-kan., awarie - 518 706 099
- INSTALACJE wod-kan, CO, gaz. Ogrzewa- nia podłogowe, wymiana kotłów. Montaż kotłowni. Próby szczelności gazu - 534-835-940

Zakład Lecznictwa Ambulatoryjnego w Chrzanowie Sp. z o. o., zatrudni na umowę o pracę:

PIELĘGNIARKĘ / PIELĘGNIARZA, POŁOŻNĄ

Oferujemy:

- Bardzo dobre warunki finansowe,
- Dwuzmianowy system pracy pomiędzy godz. 7:00 a 19:00, soboty i niedziele wolne,
- Atrakcyjny pakiet socjalny,
- Dowolną formę zatrudnienia tylko na życzenie kandydata,
- Praca od zaraz

Miejsce pracy:

- Poradnie i gabinety w Przychodniach Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego w Chrzanowie sp. z o.o.
- Gabinety medycyny szkolnej – praca tylko jednozmianowa do godz. 15:00!

Wymagania:

- Aktualne prawo wykonywania zawodu,
- Odpowiedzialność, komunikatywność,
- Mile widziane osoby rozpoczynające pracę w zawodzie

Osoby zainteresowane podjęciem pracy i spełniające w/w kryteria prosimy o kontakt:

- Osobisty w sekretariacie Zakładu Lecznictwa Ambulatoryjnego w Chrzanowie sp. z o. o. przy ul. Sokoła 19.
- Telefoniczny 32 / 623 27 98
- E-mail: sekretariat@zla-chrzanow.pl (prosimy o zamieszczenie klauzuli o ochronie danych osobowych)

ZAWIADOMIENIE

Miejski Zarząd Zasobów Komunalnych w Chrzanowie zawiadamia, że w dniach od 30.10.2025 r. do 20.11.2025 r. wyklada do publicznego wglądu na:

a) na tablicy ogłoszeń w siedzibie Miejskiego Zarządu Zasobów Komunalnych w Chrzanowie przy ul. Garncarskiej 4,

b) na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Chrzanowie, Aleja Henryka 20,

c) w Biuletynie Informacji Publicznej,

lokale użytkowe będące własnością Gminy Chrzanów przeznaczone do oddania w najem w drodze przetargu nieograniczonego:

1. Lokal użytkowy – zlokalizowany przy Al. Henryka 33 w Chrzanowie, o powierzchni 126,87 m2

2. Lokal użytkowy – zlokalizowany przy ul. Ogrodowej 5 w Chrzanowie, o powierzchni 36,91 m2

3. Lokal użytkowy – zlokalizowany przy Al. Henryka 35 w Chrzanowie, o powierzchni 31,35 m2

MALOWANIE

- dachów
- elewacji
- konstrukcji stalowych
- hal

602 882 325

600 118 477

www.maluty.com.pl

ROLETY ZEWNĘTRZNE 250 zł/m² brutto

ROLETY WEWNĘTRZNE, PLISY, MOSKITIERY

gratis!

25 lat tradycji

Pomiar, Dojazd, Montaż

FACHBUD

TELEFON

601 892 200 • 601 435 839

Marinex

Mariusz Biela tel./fax 32-711-93-40 602 776 543

Kompleksowe roboty budowlane, wykończeniowe. Tanio, terminowo

Elewacje z docieplaniem styropianowym tynki mineralne i akrylowe

Pomiar, wycena, doradztwo GRATIS!

ZŁOMOWANIE POJAZDÓW

Zaświadczenie do Urzędu

Przyjazd gratis!

Tel. 606 482 571

SKUP POJAZDÓW

LEGALNE ZŁOMOWANIE

www.automajer.pl

AUTO MAJER

tel. 600 465 773

eprasa.pl cd299be268

- DOSTAWA gazu w butlach. Maxgaz - 694-521-066, 32-711-98-40
- PRZYJMĘ ziemię. 452-070-584

BAZAR

Różne

- BARCELONA - Katalonia samolotem: 09-15.11.2025. Szczegóły 609-812-239
- POSZUKUJĘ osoby do wyprowadzenia pieska - 796 210 800

OGŁOSZENIA MEDYCZNE

Chirurg

- PORADNIA Chirurgiczna lek. Bartłomiej Staszczak: USG jamy brzusznej, konsultacje chirurgiczne, drobne zabiegi chirurgiczne. Przyjmuje w sobotę 11 października od 10.00 - Alwernia, Gęsikowskiego 16; 453 307 656, 12 283 33 06. Rejestracja obowiązkowa

Dermatolog

- Lek. med. Renata Budzicz – specjalista dermatolog wenerolog, leczenie chorób skóry. Zabiegi z zakresu medycyny estetycznej, podologia; Chrzanów, Grunwaldzka 2b; poniedziałek i środa 13-17, piątek 8-12. Rejestr.tel. pon. środa 12-17.30, wtorek, czwartek i piątek 8-14 - 512 352 683, www.budzicz.pl

Diabetolog

- Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

- NOWOCZESNE i skuteczne leczenie cukrzycy iotyłości dr Beata Jakubiec - 32-210-98-66, 733-433-494; www.vitalis-cardio.pl

Endokrynolog

- Bulińska-Głownia Małgorzata - endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych, leczenie cukrzycy i tarczycy, USG. Chrzanów, Konopnickiej 1A; poniedziałek od 16 - 600-812-748

- Dr Jacek Szymkowiak - endokrynolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, wtorek: 15-18, Libiąż, 11 Listopada 11, poniedziałek: 16-18 - 601-439-315

- Endokrynolog Maciej Ziemiański: biopsja, USG tarczycy, piersi i brzucha - Libiąż, Piłsudskiego 14; piątki i soboty - 512-354-676

- Lek. med. Leszek Romanowski - specjalista diabetolog-endokrynolog; przyjmuje: „Diabet” Chrzanów, Kościuszki 18 - 32-623-13-73, 623-13-75, 623-28-27

Gastrolog

- Tomasz Kowalik - gastroenterolog - 662 886 299

Ginekolog

- Dr n. med. Maciej Bodzek, specjalista ginekolog-położnik, specjalista onkolog, Ordynator Oddziału Ginekologii Szpitala Powiatowego w Chrzanowie; przyjmuje: MSM Clinic - Chrzanów, Świętokrzyska 86; 32-600-70-60

Kardiolog

- Dr n. med. Genowefa Kmieć – specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych, echo serca, EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy; Chrzanów, al. Henryka 39. Rejestracja 601 912 273

- Dr n. med. Jacek Nowak - Libiąż, 11 Listopada 11: wtorki 15-19 - 880-614-544; Vitalis Trzebinia, Kopernika 25: środy od 15.00 - 733-433-494, 32-620-02-93, elektronicznie www.vitalis-cardio.pl

Laryngolog

- Lek. med. Anna Olsza – specjalista otorynolaryngolog Chrzanów, Mieszka I 9 c; poniedziałek: od 16. Trzebinia - os. Widokowe 19 (U Sąsiada) - piątek 12-18. Rejestracja SMS - 603-301-921

- Lek. med. Mateusz Gasiński specjalista otolaryngolog. Nowoczesna diagnostyka: mikroskop, endoskop. Leczenie dorosłych i dzieci. Chirurgia głowy i szyi. Chrzanów, Dobczycka 17; wtorek i czwartek w godz. 17-20 - 881-025-724

Medycyna pracy

- Lek. med. Ewa Potocka Chrzanów, Sienna 8/2, pon. 10-14, wt. 12-17, czw. 12-16. Badania profilaktyczne, sanitarne, promieniowanie jonizujące, kierowców, pracowników ochrony fizycznej, broń - 604-233-331

Neurolog

- Alicja Kieres-Pawlik specjalista neurolog; Chrzanów, Mieszka I 9c, poniedziałek, środa od 15.00 po rejestracji - 602 486 011

- Anna Buczak-Sala - specjalista neurolog. Gabinet Chrzanów tel. 32-623-32-75, 602-764-399; Pracownia EEG Trzebinia. Rejestracja wyłącznie telefoniczna 8.00-18.00 - 32-620-02-93

- dr n. med. Barbara Kosińska, specjalista neurolog - Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 511-145-177

Okulista

- Dr n. med. Mateusz Nowak i Lidia Nowak, specjaliści okulistyki – Libiąż, 11 Listopada 11. Zapisy 880-614-544

- Astygmatyzm, dobór szkieł progresywnych, pełne badanie okulistyczne (OCT). Okulista lek. Justyna Wójcik. Chrzanów, Dobczycka 10 - 32-623-95-55; Jaworzno, Sienkiewicza 6 - 32-752-03-04. Kontakt Optometrysta, Optyk

- Ewa Czerniawska - specjalista chorób oczu, przyjmuje: Chrzanów, Rynek 11: piątek od godz.10. Rejestracja 791-932-912

- Okomedical Okulista-Optometrysta-Optyk. Leczenie zeza i niedowidzenia - Krzeszowice, Rynek 10 - 577-45-45-40, email: bok@okomedical.pl

- Okulista - optyk. Lekarz okulista Wiktoria Zwinczewska – Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30 - 32-623-10-86, 504-242-752 od 11-16

- Specjalista chorób oczu Paweł Nowicki, Chrzanów ul. Mieszka I 9A. Rejestracja 600-241-416

Ortopeda

- Lek. med. Adam Rembiecha – specjalista ortopeda-traumatolog. Chirurg. Przyjmuje codziennie: Chrzanów, Garncarska 10/1. USG ortopedyczne - 607-266-601

- Lek. med. Krzysztof Niemiec - specjalista ortopeda-traumatolog; USG; Przychodnia Jurajska Krzeszowice, Legionów Polskich 11a, czwartek 16-20 - 606-902-836; Przychodnia Vitalis Trzebinia, Kopernika 25, wtorek 15-21 - 733-433-494

Ortodoncja

- Dr n. med. Janusz Kalukin - specjalista ortodonta. Chrzanów, Aleja Henryka 75 w środy 15-19 - 32-754-16-20

Optyk

- Optyk - Optometrysta. Bezpłatny dobór okularów i soczewek kontaktowych. Centrum Zdrowia Ruczaj, Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

W ZWIĄZKU Z OTWARIEM

LABORATORIUM ANALITYCZNEGO

NZOZ Centrum Promocji i Ochrony Zdrowia

zaprasza swoich Pacjentów na akcję **"PROFILAKTYKA BIAŁACZKI"** w ramach której wykonujemy

BEZPŁATNE BADANIE

MORFOLOGII Z ROZMAZEM

szczególności w Rejestracji przychodni:

ul.J.Gołąba 1 w Babicach

ul.M.J.Piłsudskiego 226 w Zagórzcu

ul.Św.Floriana 15 w Mętowie

ul.Wspólna 6 w Psarach

SERDECZNIE ZAPRASZAMY



CD*OZ

Węgiel prosto z Kopalni

- **Kostka** (Piast, 25MJ/kg)
- **Orzech** (Piast, 25MJ/kg)
- **Ekogroszek** (Wesoła Mysłowice, 28MJ/kg)

TRANSPORT

REALIZACJA DEPUTATÓW WĘGLOWYCH

Tel. 506 820 513

PROMOCJA!

Psychiatra

- Jarosław Woźniak - specjalista psychiatra. Vitalis Trzebinia, Kopernika 25 - środa 13.00-18.00. Rejestracja 733-433-494, 32-620-02-93, 500-143-858

- Lek. Natalia Michna (Pieszczyk) specjalista psychiatra - indywidualnie dopasowana farmakoterapia, sportkania osobiste i videoporady. Przyjmuje: wtorki i czwartki. Ustalanie terminów: poniedziałek, środa 9-15. Chrzanów, Wojska Polskiego 2B - 506 370 502

Psycholog

- Gabinet Psychologiczny mgr Małgorzata Godyń - psycholog, psycho-terapeuta. Chrzanów, Al.Henryka 53 - 662-643-980

Reumatolog

- Reumatolog Tadeusz Najbar. Rejestracja 604-815-064

Stomatolog

- Agnieszka Rogowska-Stiasny lek. stomatolog - RTG; Chrzanów, Majora Grzybowskiego 15 (obok Sanepidu), od poniedziałku do piątku 9-16; soboty 9-13 - 604-931-923

- Anna Komarów, Chrzanów, Słowackiego 13, poniedziałek: 14-18, środa: 9-13, piątek: 10-15 - 32-754-02-23. Trzebinia, Kopalniana 10/19, wtorek 9-13; czwartek: 14-18 - 32-711-57-77

- DUODENT Alwernia, Gęsikowskiego 16 przyjmuje dorosłych i dzieci bezpłatnie na NFZ - 12-283-25-88, 505-034-347

- Lek. stom. Piotr Starzycki – chirurg stomatolog. Chrzanów, Krakowska 37, poniedziałek: 9-11, wtorek i środa: 14-18 - 504 104 944

- PROTOM Dental Chrzanów, Słowackiego 13: stomatologia zachowawcza, stomatologia mikroskopowa, endodoncja, protetyka, chirurgia, implantologia, wybielanie systemem Beyond - 512 750 172

- STOMATOLOGIA Smółka Chrzanów Al. Henryka 75: specjalista chirurg stomatolog Bernard Smółka, specjalista chirurg stomatolog Małgorzata Szpunar. Narkoza, sedacja, podtlenek - 32 754 16 20, 505 656 639

Pulmonolog

- Dr n. med. Rafał Harat – specjalista chorób płuc, internista. Libiąż, Sienkiewicza 18; poniedziałek i środa 16-18 - 32-627-12-17

Urolog

- Janusz Michalik – specjalista urolog; Chrzanów, Sokoła 10, rejestracja telefoniczna codziennie - 32-623-42-73 (9-15)

- Lek. med. Jacek Jaromin Trzebinia, św. Stanisława 31: USG, uroflowmetria (badanie strumienia moczu) - 606-974-633

Pracownia USG

- Lek. med. Marek Czepiel, specjalista radiodiagnostyki. USG - Piła Kościelecka, Chrzanowska 37. Zapisy 666 234 007

- Lek. med. Wojciech Bartman – pediatra, specjalista medycyny ogólnej. Chrzanów, M.Dąbrowskiej 8, poniedziałek, wtorek, czwartek, piątek: 18.00-19.00. USG dzieci i dorosłych - 601-227-949

Opieka medyczna

- Profesjonalna opieka medyczna nad osobami starszymi, chorymi, niepełnosprawnymi - Pomoc i Opieka Ewa Drożdż - 605-519-737

Pracownia protetyki

- Pracownia Protetyczna – Ekspresowe naprawy protez - Trzebinia (Wodna), Sikorskiego 11; codziennie: 10-12 i 16-18 (oprócz sobót) - 692 977 623

Rehabilitacja ruchowa

- D. Fryc - Chrzanów, Mieszka I 9a. Terapia BENER - wzmacnia odporność i poprawia mikrokrążenie. ARTROMOT kolanowy (wypożyczenie), ultradźwięki, laser, krio-terapia, masaż Boa, fala uderzeniowa, FALA SKUPIONA - NOWOŚĆ - 880 496 299

- Rehabilitacja Artroskop Trzebinia, Głowackiego 32 - 32-223-61-77, www.wzietek.pl

- RehOrt Stander ...- Krzeszowice, Krakowska 31 przyjmują: poniedziałek-piątek. Specjalizacja: kręgosłup, stawy, mięśnie - 500-496-462, 506-140-630, 603-248-086

Sklepy medyczne

- Sklep Medyczny Libiąż, Górnica 5 (Przychodnia Zdrowia Elvita). Refundacja NFZ - 32-623-11-31

Medycyna naturalna

- Medycyna naturalna - leczenie pijawkami lekarskimi. Zabiegi akupunktury. Leczenie uzależnień. Centrum Zdrowia Ruczaj Chrzanów, Sokoła 30. Zapraszamy od poniedziałku do czwartku w godz. 11-16; 32-623-10-86, 504-242-752

Neurologopeda

- Edyta Topolska - specjalista neurologopeda, ED-MEDICA Chrzanów, Śląska 74c - 781 208 145

F.H.U.

EUROBUD

Docieplenia budynków

Roboty ogólnobudowlane

Aranżacja wnętrz

Szybko, solidnie, gwarancja

tel. 0 600 912 309

032-627-42-46

www.firma-eurobud.pl

OPIEKUJESZ SIĘ OSOBĄ CHORĄ LUB NIEPEŁNOSPRAWNĄ

Oferujemy:

- Wypożyczanie łóżek pielęgnacyjnych i innych...
- Wózki elektr., podnośniki, schodolazy...
- Fachowe doradztwo w doborze sprzętu rehabilitacyjnego
- Pomoc przy uzyskaniu dofinansowania z funduszy PFRON i PCPR

Kontakt: Specjalistyczne Zaopatrzenie Medyczne F.H. SKRAWMIX

tel. 509 606 661, 32 623 11 31

przełom

TYGODNIK ZIEMI CHRZANOWSKIEJ

Redakcja

32-540 Trzebinia, ul. Długa 53

tel./fax 32-612-25-50,

e-mail: gazeta@przelom.pl

Redaktor naczelna

Grażyna Kaim, tel. 32-753-51-12

Wydawca

Firma Wydawnicza „Przełom” Alicja Molenda



Zespół:

Stanisława Ciepichał,

Łukasz Dulowski,

Agnieszka Filipowicz,

Andrzej Gawera, Weronika Korbut

Tadeusz Jachnicki, Michał Koryczan,

Alicja Molenda, Joanna Biel,

Marek Oratowski,

Michał Papiernik,

Ewa Solak (Krzeszowice)

Druk

Polska Press Sp. z o.o.,

Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Biuro ogłoszeń

Trzebinia ul. Długa 53,

tel. 32- 612-25-50 wew. 22

pn.-pt. 8.30-16.30

reklama i promocja

tel. 32- 612-25-50 wew. 24

697 358 999

Dziennikarz dyżurny

697 351 999

Gazeta jest członkiem Porozumienia Reklamowego Tygodnik Lokalny oraz stowarzyszeń:

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

Stowarzyszenie Dziennikarzy i Wydawców

REPROPOL

IZBA WYDAWCÓW PRASY

Ogłoszenia, reklamy i teksty promocyjne nie stanowią materiału pochodzącego od wydawcy. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i redagowania tekstów. Materiałów i zdjęć niezamówionych nie zwracamy.

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 25 utworzą rozwiązanie niniejszej krzyżówki

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

Sprawdź się w SUDOKU: wypełnij każdy diagram 9×9 w taki sposób, aby w każdym wierszu, w każdej kolumnie i w każdym z dziewięciu pogrubionych kwadratów 3×3 znalazło się po jednej cyfrze od 1 do 9:

	6	1	3		8	4	7	5
			7		9		2	
7	2	3	4		6	1		9
			1				5	
	1	9	2	4				
8		7		6				4
	8			7				
1		2				5	6	
			6			8		1

7			9				1	
2	4	9						
					4	8	2	9
1								5
			6		9		3	
		4	5			2		6
3						7	5	1
	7			1			9	3
9				5			8	

WYKREŚLANKA: poniżej ukryliśmy 20 nazw znanych ras psów. Wykreślisz je wszystkie od góry do dołu, od lewej do prawej oraz na ukos. Znajdź i wykreśl wyrazy: pincher, chart, akita, bulldog, spaniel, kelpie, terier, pudel, basset, łajka, wilczak, jamnik, collie, szpic, mastif, seter, ogar, wyżeł, husky, ratler.

Litery z kolorowych pól czytane (2025)
poziomo utworzą rozwiązanie:

ROZRYWKA
PRZEŁOMU

Zatyczka do butelki wina; waluta używana w Kazachstanie; zbudował bibliąną Arkę; rzymski bóg sztuki lekarskiej; sprzęt do zdjęć; kolce przy butach alpinisty; stolica Gruzji; cesarskie nieloty z Antarktydy; mieszkanka stolicy Turcji; wznoszony na cześć Pary Młodej; pierwiastek Ce; klejnoty z muszli; stolica Ghany; dwa połączone bębenki, instrument; drewniane oprawki zdjęć; Kwaśniewski, były prezydent Polski; trzecia zmiana; narciarские ze skoczni; sąsiedzi Łotyszy; z mankietem przy koszuli; ostrzegawcze ustawienie dla kierowców; w jajku; jest nim opuncja; jej stolicą Kigali; wynik, rezultat pracy; Wojtała, polska łyżwiarka figurowa; jeżyna potocznie; dokumenty sądowe; inaczej diabetyk; broni karne na boisku; dawna stolica Finlandii; pomidorowy do frytek; budynki wojskowe dla żołnierzy; cały chleb; lecą po niebie z warkoczami; amerykański stan z Juneau; jest obsługiwany w sklepie; piętnasta litera alfabetu greckiego; długotrwały okres bez deszczu; święto z opłatkiem; marka japońskich motocykli; kontynent z Polska.

P	O	S	T	E	R	I	E	R	E
K	Ł	U	B	K	I	T	A	R	G
B	A	T	A	C	O	L	L	I	E
A	J	E	M	N	G	M	Ż	K	Ł
S	K	A	R	G	A	R	N	E	W
B	A	I	M	S	R	S	C	L	I
B	E	S	T	N	P	J	H	P	L
Ż	U	I	E	A	I	O	A	I	C
R	F	L	N	T	H	K	R	E	Z
A	B	I	D	H	E	U	T	Ł	A
T	E	A	Ż	O	B	R	S	P	K
L	U	M	S	W	G	Z	U	K	Ł
E	Ż	I	Y	S	P	D	A	H	Y
R	Y	Ż	M	I	E	Ż	Ł	U	D
W	E	T	C	L	O	T	E	K	Y
Ł	P	I	N	C	Z	E	R	A	D

MATERIAŁ PROMOCYJNY

Pochówki urnowe coraz powszechniejsze

Niezależnie od tego czy pogrzeb jest katolicki, czy świecki, zdecydowaną większość w Chrzanowie stanowią obecnie pochówki urnowe. W pozostałych gminach jest podobnie, choć w sołectwach pogrzeby trumnowe stanowią około połowy wszystkich pochówków.

W wielu miejscach na cmentarzach zaczyna brakować miejsca. Coraz częściej zdarza się więc, że w jednym grobie pochowanych jest kilka osób, jeśli tylko jest taka możliwość.

- Pochówek urnowy obniża koszty ogólne pogrzebu, poza tym jest zdecydowanie bardziej ekologiczny – podkreśla Kinga Brzóska z zakładu „Bratek” w Myślachowicach.

CENA UZALEŻNIONA OD USŁUG DODATKOWYCH

Ze względów ekonomicznych oraz związanych z brakiem miejsc na cmentarzach, coraz częściej rodziny wybierają pogrzeby z urną.

Najczęściej do kremacji wybierają ekologiczne trumny, które są o wiele tańsze niż drewniane.

Jeśli nie ma potrzeby kupować miejsca na cmentarzu i kopać nowego grobu, cena pogrzebu jest niższa.

- Jest uzależniona od dodatkowych usług, które upiększają ceremonię – mówi Kinga Brzóska.

Cena trumny może wynieść od 2 000 do 3 000 złotych, a koszt urny od 500 do 1200 złotych. Ale, jeśli chodzi o pochówek urnowy, trzeba też wziąć pod uwagę koszty kremacji. Samo spopielenie może kosztować od 800 – 1200 zł, ale do tego dochodzi transport ciała, koszty tekturowej bądź drewnianej trumny kremacyjnej. Mimo to, pogrzeby urnowe są nieco tańsze niż tradycyjne.

- Warto dodać, że w wypadku takich pogrzebów zwykle robi się tzw. dochówek, czyli wstawia urnę do istniejącego wcześniej grobu, gdzie spoczywają szczątki bliskiej osoby. To o wiele tańsze niż kopanie no-

wego grobu czy zakup piwnicy – mówi Kinga Brzóska.

ZAJMUJĄ MNIEJ MIEJSCA

Zmniejszająca się ilość miejsca na cmentarzach sprawia, że nowe groby urnowe są niewielkie, zajmują zdecydowanie mniej miejsca niż te tradycyjne, na trumny. Nie ma zresztą potrzeby, by były duże.

Niektórzy preferują pochówek urny w kolumbarium. Znajdują się one m.in. w Chrzanowie czy Trzebini. Zdecydowana większość osób woli jednak, żeby grób był miejscem, gdzie można położyć wiązanek kwiatów, postawić parę zniczy i posiedzieć w pobliżu na ławeczce. Przy kolumbarium trudno o intymność czy miejsce na większą ilość kwiatów. Wszystko zależy jednak od decyzji rodziny. Wybór miejsca pochówku również.

SĄ NAWET URNY PODŚWIETLANE

Urny są coraz powszechniejsze, a ich wybór uzależniony jest od preferencji klienta. W różnych kształtach i kolorach, są coraz ciekawsze.

- Ich kształty można wybrać dowolnie. Przypominają puchary, książki, są również urny w kształcie serc i inne – wylicza Kinga Brzóska.

Niektóre mają nadruki, np. motywu gór, błękitu nieba czy morza. Inne są ozdobione srebrnymi lub złotymi elementami.

- Ostatnio mamy nawet urny podświetlane, które ciekawie prezentują się podczas pogrzebów późnym popołudniem, gdy światła słoneczne jest mniej – mówi właścicielka Bratka.

Coraz więcej osób pragnie mieć osobistą pamiątkę po bliskiej osobie zmarłej. Chce ją trzymać na honorowym miejscu w mieszkaniu. Dlatego często zamawiają relikwiarze lub szkatułki – niewielkie ceramiczne pudełka, do których można odsypać odrobinę prochów. One również mają różne kształty.

- Podczas kremacji ciała, w trumnie kremacyjnej nie powinny znajdować się przedmioty, które mogłyby spowodować wybuch czy zniszczenie pieca. Dlatego wcześniej lepiej zapytać, czy to, co chcemy dać zmarłemu w ostatnią drogę, jest dopuszczalne – radzi właścicielka zakładu.



Kinga Brzóska z urną z ozdobnym motywem gór

Rzeczy, których nie można wkładać do trumien kremacyjnych, można później włożyć do urny na prochy.

- Na przykład różaniec dajemy na urnę. Wtedy ładnie prezentuje się z tabliczką – dodaje Kinga Brzóska.

MINI KONCERTY PRZY GROBIE

Jeśli chodzi o świeckie ceremonie, to często na tę okazję zakłady pogrzebowe organizują mistrza ceremonii, który potrafi ciekawie opowiedzieć o zmarłym. Przygotowują oprawę muzyczną, podpowiadają, jakie wybrać zdjęcia.

- Świeckie ceremonie niekoniecznie odbywają się w kaplicy cmentarnej. Jeśli jest ładna pogoda, to są prowadzone przy grobie – opowiada Kinga Brzóska.

Niezależnie od wyznania, coraz popularniejsze są także dodatkowe usługi na pogrzebach: mini koncerty z trą-

ką lub skrzypcami czy mowy wygłaszane przez mistrzów ceremonii. Wszystko to jest dostępne w Bratku.

- Dysponujemy nagłośnieniem oraz baldachimami. Dzięki temu, w razie deszczu, osoba chcąc powiedzieć coś o zmarłym, nie moknie. Jest też dobrze słyszalna, nawet jeśli wokół jest wielu żałobników – tłumaczy Kinga Brzóska.

Przyznaje, że wiele osób pyta o wysokość zasiłku pogrzebowego. Jego wzrost do 7 tys. zł, zapowiadany przez rząd już parę lat temu, nadal ma jednak taką samą wysokość, jak wcześniej i wynosi 4 tys. zł. Zmiana ma nastąpić w styczniu 2026 r.

Usługi pogrzebowe Bratek,
ul. Olkusa 62, Myślachowice
tel. 660 133 902
e-mail:
uslugipogrzebowebratek@gmail.com
bratekmyslachowice.pl

(E)

Odeszli od nas

13-26 października

- **Janusz Cieślak - lat 71**, zmarł 13 października, pochowany na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- **Marian Mojski - lat 67**, zmarł 13 października, pochowany na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- **Jacek Mamot - lat 76**, zmarł 14 października, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- **Krystyna Harańczyk - lat 89**, zmarła 14 października, pochowana na cmentarzu w Bobrku
- **Krzysztof Wycisk - lat 67**, zmarł 14 października, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- **Krystyna Klimek - lat 92**, zmarła 14 października, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- **Maria Smoter - lat 89**, zmarła 14 października, pochowana na cmentarzu w Chełmku
- **Stanisław Wielgus - lat 73**, zmarł 14 października, pochowany na cmentarzu w Chełmku
- **Zofia Poznańska - lat 86**, zmarła 14 października, pochowana na cmentarzu w Libiążu
- **Lucyna Sochacka - lat 63**, zmarła 14 października, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- **Edward Głuszek - lat 75**, zmarł 16 października, pochowany na cmentarzu w Płokach
- **Feliks Dziąba - lat 91**, zmarł 16 października, pochowany na cmentarzu w Chełmku
- **Emilia Smalczerz - lat 91**, zmarła 16 października, pochowana na cmentarzu w Libiążu
- **Jadwiga Szyjka - lat 77**, zmarła 16 października, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- **Jan Dudzik - lat 76**, zmarł 16 października, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- **Kazimierz Kowalik - lat 86**, zmarł 17 października, pochowany na cmentarzu w Chełmku
- **Józef Michalak - lat 86**, zmarł 17 października, pochowany na cmentarzu w Trzebini
- **Henryk Wilczak - lat 80**, zmarł 17 października, pochowany na cmentarzu w Bobrku
- **Łucja Grzegorzczak - lat 86**, zmarła 17 października, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- **Mieczysław Trzyna - lat 78**, zmarł 19 października, pochowany na cmentarzu w Kościelcu
- **Krystyna Wrona - lat 96**, zmarła 19 października, pochowana na cmentarzu w Trzebini-Sierszy
- **Ryszard Spyt - lat 69**, zmarł 19 października, pochowany na cmentarzu w Balinie
- **Maria Mrzygłód - lat 88**, zmarła 20 października, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- **Lesław Waśnik - lat 79**, zmarł 20 października, pochowany na cmentarzu w Trzebini
- **Jan Chęłczyński - lat 70**, zmarł 20 października, pochowany na cmentarzu w Libiążu
- **Aneta Piegzik - lat 55**, zmarła 20 października, pochowana na cmentarzu w Libiążu
- **Magdalena Latko - lat 57**, zmarła 20 października, pochowana na cmentarzu w Libiążu
- **Krzysztof Kaliwoda - lat 69**, zmarł 20 października, pochowany na cmentarzu w Czechowicach Dziedzicach
- **Halina Urbańczyk - lat 89**, zmarła 21 października, pochowana na cmentarzu w Trzebini
- **Julian Bandurski - lat 63**, zmarł 21 października, pochowany na cmentarzu w Trzebini-Sierszy
- **Leon Włoczewski - lat 82**, zmarł 21 października, pochowany na cmentarzu w Trzebini
- **Helena Książarczyk - lat 77**, zmarła 21 października, pochowana na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- **Grażyna Ziętarska - lat 73**, zmarła 22 października, pochowana na cmentarzu w Chełmku
- **Anna Nowak - lat 70**, zmarła 22 październik, pochowana na cmentarzu komunalnym w Chrzanowie
- **Barbara Wilk - lat 84**, zmarła 23 października, pochowana na cmentarzu w Chełmku
- **Jerzy Ozimkowski - lat 85**, zmarł 23 października, pochowany na cmentarzu parafialnym w Chrzanowie
- **Halina Kawala - lat 90**, zmarła 23 października, pochowana na cmentarzu w Trzebini-Sierszy
- **Stanisław Bębenek - lat 88**, zmarł 25 października, pochowany na cmentarzu w Libiążu
- **ks. Prałat Stanisław Marchewka - lat 83**, zmarł 25 października, pochowany na cmentarzu w Libiążu
- **Edward Remsak - lat 69**, zmarł 26 października, pochowany na cmentarzu w Chełmku
- **Janina Bodzenta - lat 85**, zmarła 26 października, pochowana na cmentarzu w Nowej Górze

OGŁOSZENIE

♦ Całodobowy przewóz osób zmarłych na terenie całego kraju

♦ Własna chłodnia

♦ Własna sala pożegnań

♦ Własna pracownia florystyczna

♦ Kremacje

♦ Pośrednictwo w formalnościach związanych z zasiłkiem pogrzebowym

♦ Pełna i profesjonalna obsługa pogrzebów

DOM POGRZEBOWY
Stykes
K. TARNOWSKI
M. MAJER

Chrzanów, ul. Szpitalna 68
tel. 32 624 03 95,
32 624 03 96, 604 421 928,
600 465 773
www.stykschrzanow.pl
CZYNNE CAŁODOBOWO

Usługi Pogrzebowe „BRATEK”
Kinga Brzóska

Firma założona w 1991 roku przez Halinę i Jana Brzóska

WIEŃCE, KREMACJA
WŁASNA CHŁODNIA
ZAŁATWIANIE SPRAW ZUS

tel. 32 212 12 86, kom. 660 133 902
ul. Olkusa 62
32-543 Myślachowice

FIRMA POGRZEBOWA

MARIA

www.pogrzebowe-maria.pl

Działalność kompleksowa, konkurencyjna i bezgotówkowa od 1990 r.

Bezpłatna chłodnia i kaplica do pożegnań.

Każdy przypadek śmierci załatwiamy indywidualnie i odpowiednio do potrzeb.

Chrzanów, ul. Szpitalna 33 tel. 32 623 52 24, 668 214 606



TAK BYŁO...

Madonna z Domu Urbańczyka w Chrzanowie

Ma powstać obwodnica Chrzanowa i Trzebini. Budowa wymaga wyrżnięcia około 100 hektarów lasu. Pewnie mogłoby pójść mniej, ale tunelu nikt nie proponuje – pieniądze są wciąż cenniejsze od natury. Konsultacje zamieniają się w protesty, bo nad Puszczą Dulowską znów zebrały się czarne chmury. Ale spokojnie – jak już wytną las, to pewnie posadzą tabliczkę: „Tu rósł dąb. Przeszkadzał w rozwoju regionu.”

Zagórze powoli zaczyna przypominać nadmorską miejscowość turystyczną – tyle że dla dzików. Jest ich już więcej niż mieszkańców, a żadnego z nich pożytku: ryją pola, łąki i zieleńce, jakby szukały bursztynu. Wójt chciał wziąć sprawy w swoje ręce i trochę postrzelać, ale prawo go powstrzymało. Mieszkańcy chcieli spokoju, a mają ruch turystyczny – tyle że z ryjem zamiast walizki.

Okanalizacji chrzanowskiej Topolowej i trzebińskiej Piły Kościeleckiej mówi się od dwudziestu lat. Ścieki z okolicy wciąż zasilają Chechło. Woda w zalewie może i przypomina gnojówkę, ale za to trzcina rośnie jak po dopingu. Trzebińca długo zrzucała winę na Powiatowy Zarząd Dróg, lecz gdy ten wreszcie dał zielone światło, okazało się, że ani Trzebińca, ani Chrzanów, ani nawet wodociągi nie mają pieniędzy. Te ostatnie przynajmniej proponują wiatraki. Przynajmniej coś rozgoni ten smród.

Protest przeciw budowie magazynów energii w Myślachowicach okazał się na tyle interesujący, że zainteresowali się nim politycy. Na kolejnym spotkaniu pojawił się sam senator Andrzej Pająk. Głos zabrał – rzecz jasna – ale że o magazynach energii wiedział niewiele, to szybko przeszedł do tematów, które rzekomo zna lepiej: ustawy futerkowej i klimatu. Przekonywał, że ten i tak rządzi się swoimi prawami, a człowiek nie ma na niego żadnego wpływu. Cóż, wiedzy i tu zabrakło, ale przynajmniej wystąpienia senator w tej materii ma opanowane.



Figurka Madonny znajdowała się w niszy elewacji Domu Urbańczyka

Technika XXI wieku pozwoliła wykonać kopię figurki Matki Bożej z Dzieciątkiem, która kiedyś znajdowała się w niszy na elewacji frontowej Domu Urbańczyka przy Alei Henryka w Chrzanowie.

Stąd określenie Madonna Urbańczykowa. Obecnie oryginał możemy zobaczyć na ogrodzie parafialnym, przy skrzyżowaniu Ogrodowej i Dobczyckiej.

- Trafił tam w latach 70. XX wieku. Wtedy chciano wyburzyć Dom Urbańczyka. Wówczas córka profesora Tadeusza Urbańczyka - Maria Müller ofiarowała tę rzeźbę parafii św. Mikołaja w Chrzanowie. Tam przetrwała do dzisiaj – opowiada Kamil Bogusz, dyrektor Muzeum w Chrzanowie.

Aktualnie są prowadzone przygotowania do remontu Domu Urbańczyka, który stanowi oddział chrzanowskiego muzeum.

- Postanowiliśmy nie zabie-



Kopia Madonny Urbańczykowej ozdobi fasadę Domu Urbańczyka przy Alei Henryka w Chrzanowie

rać oryginału z ogrodu plebańskiego, lecz wykonać kopię. Zostanie umieszczona w fasadzie Domu Urbańczyka – zapowiada Kamil Bogusz.

Najpierw wykonano skan laserowy Madonny Urbańczykowej, potem był druk 3D i pokrycie figury specjalną farbą odporną na warunki atmosferyczne.

W latach 90. XIX w. architekt powiatowy Franciszek Urbańczyk zakupił budynek gospodarczy, należący do chrzanowskiego dworu. Ten obiekt znajdował się w miejscu, gdzie pod koniec XIX w. powstał Dom Urbańczyka. Zachowana piwnica jest jednak starsza, prawdopodobnie z XVIII w.

(ŁD)

HOROSKOP

30 PAŹDZIERNIKA - 5 LISTOPADA 2025

Baran

Barany, w tym tygodniu macie szansę zrównoważyć energię działania z chwilą ciszy. Od 30 października poczucie wewnętrzne poruszenie – to dobry moment, by podjąć krok naprzód w pracy. Jednak w dniach 1-2 listopada zachęcam do refleksji – odwiedźcie miejsce, które ma dla Was znaczenie, lub poświęćcie czas pamięci. Po 3 listopada możliwe są nowe inspiracje w relacjach – słuchajcie intuicji i nie pomijajcie głosu serca.

Byk

Byki, wasza energia skupia się na domowych sprawach i korzeniach. Na początku tygodnia może pojawić się potrzeba uporządkowania przestrzeni – zarówno materialnej, jak i emocjonalnej. W dniach zadumy (1-2 listopada) zadbajcie o pamięć o przodkach lub rodzinnych historiach – to umocni Waszą więź z historią. Od 3 listopada możecie odczuć przypływ siły twórczej – wykorzystajcie ją w sposób spokojny, ale zdecydowany.

Bliźnięta

Bliźnięta, w Waszym przypadku chodzi o komunikację i kontakty. Od 30 października skupcie się na autentyczności – to dobry moment, by powiedzieć to, co naprawdę czujecie. 1-2 listopada to czas, by zwolnić – wyciszcie telefon, odwiedźcie groby, usiądźcie przy wspomnieniach. Po tym czasie nowe możliwości pojawiają się w Waszym otoczeniu – w pracy, w mediach, w relacjach. Bądźcie gotowi na rozmowy, które niosą głębsze znaczenie.

Rak

Raki, macie w tym tygodniu moc łączenia przeszłości z przyszłością. W dniach 30-31 października możecie poczuć potrzebę introspekcji – zastanówcie się nad tym, co z dawnych lat warto zatrzymać, a co puścić. 1-2 listopada to Wasz moment – odwiedźcie bliskich, którzy Was wspierali, choć już ich nie ma, i wyślijcie im dobrą energię. Od 3 listopada Wasza wrażliwość może stać się źródłem siły w relacjach – pozwólcie sobie być widzianym i wysłuchanym.

Lew

Lwy, ten tydzień zaprasza Was do spojrzenia poza scenę i blask – także w stronę ciszy i odpowiedzialności. Na początku tygodnia możecie poczuć chęć zabłyśnięcia, ale pamiętajcie też o tym, co trwałe – fundamenty, zobowiązania, wartości. W Święto 1-2 listopada pomyślcie o tych, którzy „otworzyli drzwi”, byście mogli wejść tam, gdzie jesteście teraz. Potem, od 3 listopada, wykorzystajcie tę refleksję jako paliwo do działania – ale z pokorą i świadomością.

Panna

Panny, dla Was to tydzień detali, analizy i zarządzania tym, co niewidoczne. Od 30 października możecie zauważyć, że pewne sprawy „z tyłu sceny” zaczynają domagać się uwagi – np. finanse, zdrowie, rodzina. W dniach zadumy zatrzymajcie się: czy wszystko, co się dzieje za kulisami, zasługuje na Waszą uwagę? Po 3 listopada możecie odczuć lekkość – gdy uporządkujecie coś wewnętrznie, zewnętrzne zmiany zaczną iść łatwiej.

Waga

Wagi, w tym tygodniu równowaga będzie kluczem – między działaniem a wyciszeniem. Na początku możecie skupić się na relacjach: co trzeba powiedzieć, co trzeba usłyszeć. W dniach 1-2 listopada zastanówcie się: co dla mnie znaczy pamięć? Czy sprawy rodzinne lub duchowe czekają na moje zaangażowanie? Od 3 listopada nowa energia wchodzi w życie – możliwe są ważne decyzje dotyczące partnerstwa, pracy lub wspólnych przedsięwzięć.

Skorpion

Skorpiony, to dla Was czas głębokich emocji i transformacji. Zwłaszcza w dniu Waszego znaku (23 października) plus obecny tydzień, możecie odczuć intensywniej niż zwykle – jednak z umiarem. W dniach 30-31 października uwaga na stare „duchy” – emocje, które wracają, by dać sygnał. W dniach 1-2 listopada poświęćcie chwilę na modlitwę, medytację lub wizytę na cmentarzu – symboliczne zaprzęgnięcie się z przeszłością daje siłę. Po 3 listopada możliwy przełom – wyjdziecie z pewnego okresu introspekcji z klarownym celem.

Strzelec

Strzelcy, w Waszym przypadku energia tego tygodnia może działać jako przypomnienie: „wolność to nie tylko podróże, to także wewnętrzna przestrzeń”. Na początku tygodnia możecie czuć potrzebę zmiany otoczenia lub planu – zweryfikujcie, czy to impuls czy głębszy impuls duszy. W dniach zadumy pomyślcie o swoich korzeniach, o tym, kto i co Was otworzyło na świat. Od 3 listopada energia sprzyja dzieleniu się tym, czego się nauczyliście – wyrażcie siebie autentycznie.

Koziorożec

Koziorożce, dla Was to tydzień budowania mostów między obowiązkiem a łagodnością. Od 30 października możecie poczuć presję – obowiązki, plany, zobowiązania. Ale w dniach 1-2 listopada zatrzymajcie się: pamięć i seria działań serca też mają znaczenie. To moment, by okazać wdzięczność – a nie tylko wykonać zadanie. Po 3 listopada możecie doświadczyć wsparcia lub być pionierem nowej ścieżki – idźcie powoli, ale konsekwentnie.

Wodnik

Wodniki, w tym tygodniu będziecie balansować między potrzebą wolności a więzią. Od 30 października możecie poczuć, że coś lub ktoś prosi o Waszą uwagę – może to być stary przyjaciel lub dawna idea. W dniach zadumy pomyślcie: co z mojej przeszłości chcę zachować, a co zostawić? Potem, po 3 listopada, Wasze pomysły, wizje mogą zyskać konkretne kształty – to dobry moment, by je zaprezentować innym.

Ryby

Ryby, dla Was ten tydzień to głęboka intuicja i łączenie duchowości z codziennością. Od 30 października może pojawić się tęsknota za czymś bardziej transcendentnym. W dniach zadumy (1-2 listopada) pozwólcie sobie odpłynąć – w modlitwie, w pamięci, w cichej obecności. To nie czas na pośpiech. Po 3 listopada możecie zauważyć, że te chwile ciszy stały się kołem ratunkowym – nowe wydarzenia wejdą w Waszą rzeczywistość z lekkością.

(ŁD)

przełomowe
KADRY

Jak zwykle piękna fotografia. Jesienną odślonę Zalewu Chechło w Trzebini prezentuje Robert Kowalczyk z naszej facebookowej grupy PRZEŁOMowe Kadry.

Zalew Chechło to największy w Trzebini zbiornik wodny. Jego powierzchnia liczy ok. 54 ha. Znajduje się na skraju Puszczy Dulowskiej. Z dwóch stron otaczają go lasy. Uregulowana przez zaporę północno-zachodnią część zalewu jest zagospodarowana i przygotowana na przyjęcie turystów, natomiast pozostała część pozostawiono w stanie dzikim i jest to ciekawe miejsce do obserwacji ptaków, poszukiwania roślin lubiących wilgotne stanowiska oraz wędkowania.



Zalew Chechło w Trzebini



Robert Kowalczyk

Robert Kowalczyk to jeden z najbardziej zasłużonych członków naszej facebookowej grupy PRZEŁOMowe Kadry. Mieszka w Chrzanowie. Zajmuje się fotografią krajobrazową i często utrwalą na swoich zdjęciach walory naszego regionu. Na Facebooku prowadzi stronę Powiat Chrzanowski w Obiektywie Roberta Kowalczyka.

(ŁD)